

Józef Maroszek, Arkadiusz Studniarek



Szkic Historyczny miasta i gminy Mońki



W 40-tą rocznicę
uzyskania praw miejskich
1965 - 2005

**Józef Maroszek
Arkadiusz Studniarek**

**SZKIC HISTORYCZNY
MIASTA I GMINY MOŃKI
W 40- TĄ ROCZNICĘ
UZYSKANIA PRAW MIEJSKICH
1965-2005**

URZĄD MIEJSKI W MOŃKACH 2005

Wydawca
Urząd Miejski w Mońkach
ul. Słowackiego 2a 19 – 100 Mońki
tel. /085/ 716-56-57 fax. /085/ 716 25 87
e-meil monki@um.pl

Okladka
Mariusz Oszczapiński

Zdjęcia
Arkadiusz Studniarek, Mariusz Oszczapiński, Archiwum UM w Mońkach

Korekta
Krystyna Urbanowicz

**Wydanie publikacji zostało sfinansowane przez
Urząd Miejski w Mońkach**

ISBN 83-88097– 82-2

Wydawnictwo PRYMAT
Białystok, ul. Zwycięstwa 26C lok. 7
tel. 869 14 87, 0602 766 304
www.prymat.stnet.pl

Na okładce
Dworzec kolejowy w Mońkach z około 1930 r. Neorenesansowy
reprezentujący styl narodowy z nurtu określanego jako
„styl dworski”. Projekt architekta Stefana Szyllera

W przeciągu zaledwie czterdziestu lat w rolniczym krajobrazie Białostoczczyzny pojawiło się miasto o dużym znaczeniu w regionie i sławie wykraczającej poza granice Polski. Do tej pory okoliczna ludność zastanawia się nad fenomenem Moniek – jak było możliwe powstanie miasta tam, gdzie nikt tego nie oczekiwał¹.

Fakt powstania i rozwoju miasta Mońki jest bezsporny, natomiast dzieje obszaru obecnej gminy czekają na rzetelnie przeprowadzone badania. Żeby trochę przybliżyć Państwu wybrane fragmenty historii oddajemy w Wasze ręce niżej prezentowany szkic historyczny, jak to mówią dyletanci „ziemi bez historii”.

Terytorium współczesnej gminy Mońki w przeszłości pozostawało w granicach różnych struktur państwowych. W średniowieczu były to: plemienne Mazowsze, Państwo Polskie, Księstwo Mazowieckie, Zakon Krzyżacki, Wielkie Księstwo Litewskie (1402-1569) i Korona Polska (1569-1795). Później (1795-1807) należało do Królestwa Prus, 1807-1915 do Imperium Rosyjskiego, 1915-1919 do Cesarstwa Pruskiego, 1919-1920 do Rzeczypospolitej Polskiej, 1920 do bolszewickiej Polskiej Republiki Rad, 1920-1939 ponownie do Rzeczypospolitej Polskiej, 1939-1941 do Białoruskiej Republiki Radzieckiej, 1941-1944 do Niemiec i od 1944 r. do Rzeczypospolitej Polskiej.

Wchodziło też ono do różnych struktur Kościoła rzymskokatolickiego - początkowo do diecezji płockiej, później do 1798 r. do diecezji wileńskiej². W latach 1798-1808 terytorium tej gminy przynależało do diecezji wigierskiej, od 1808 r. do archidiecezji mohylewskiej, od 1849 r. do 1925 r. do diecezji, a w latach 1925-1992 do archidiecezji wileńskiej, od 1992 r. diecezji białostockiej, a później i obecnie do archidiecezji białostockiej.

Obszar dzisiejszej gminy Mońki w pierwszym ćwierćwieczu XVI w. znalazł się w trzech parafiach: Goniądzu, Trzciannem i Kalinówce Kościelnej. Podziały parafialne przetrwały aż do XX w. Do kościoła parafialnego w Goniądzu należały: Ciesze, Dziezki, Hornostaje, Jaski, Koleśniki, Kosiorki, Krzeczkowo, Łupichy, Mońki, Oliszki, Ołdaki, Potoczyna, Pyzy, Rybaki, Sobieski, Świerzbienie, Zblutowo, Zyburty i Żodzie. Do kościoła parafialnego w Trzciannem: Boguszewo, Czekołydy, Dziękonie, Kiślak, Kołodziej, Konopczyn, Kuczyn, Kulesze, Lewonie, Magnusze, Masie, Mejły, Moniuszczki, Przytulanka, Sikory, Waski, Wojszki, Zalesie i Znoski. Do kościoła parafialnego w Kalinówce: Dudki i Kropiwnica.

Kościół parafialny w Goniądzu miał uposażyć wielki książę litewski Witold, który zmarł w 1430 r. Sto lat później, w 1536 r. prepozyt goniądzkie-

go kościoła szpitalnego św. Ducha, ks. Marek ze Skrzyszewa liczący ok. 70 lat, twierdził, że osobiście nie widział dokumentu fundacji kościoła farnego w Goniądzu, ale słyszał, że był fundowany przez księcia Witolda. Późniejsze dokumenty z lat 1484, 1500 lub 1504, które są jednak falsyfikatami, również wskazują na tego fundatora. Sprawa była jednak bardziej skomplikowana. Z badań historycznych wynika, że w Goniądzu funkcjonowały w średniowieczu dwa kościoły farne. Pierwszy z nich pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela usytuowany był przy Starym Rynku. Drugi kościół farny św. Agnieszki Męczenniczki mieścił się przy Rynku Nowym.

2 maja 1496 r. Aleksander Jagiellończyk wielki książę litewski, iżby kościół świętych Piotra i Pawła Apostołów we wsi jego Trzciannie nie miał uszczerbku w dochodach przez osadzenie kmieci na polach folwarku książęcego, z którego dziesięcina szła do tegoż kościoła, nadał mu: czynsz zwany meszne, po 4 gr z każdej włóki, wybierany corocznie przez wójta wielkksiążęcego na Narodzenie Matki Boskiej od osadzonych kmieci we wsiach Trzciannem i Niewiarowie, zarówno Rusinów jak i katolików, tj. Polaków i Litwinów. Nie mieli go jednak dawać Rusini ze wsi Przytulaki i Boguszeza jako osadzeni na surowym korzeniu, chyba żeby się zechcieli przyznać do obrządku Kościoła rzymskiego; dwa łany opustoszałe w Trzciannem i z daniiny swej goniądzkiej na świece do tegoż kościoła 3 rączki miodu, wybierane corocznie przez gajowego książęcego.

20 kwietnia 1511 Mikołaj Radziwiłł wojewoda wileński ufundował nowy kościół w Kalinówce, na cześć św. Anny, św. Mikołaja i św. Leonarda².

Współczesna sieć osadnicza na terenie gminy Mońki została ukształtowana w XV i XVI w.

Na sejmie w Brześciu Litewskim w lutym 1505 r. Aleksander Jagiellończyk nadał marszałkowi dwornemu kniaziowi Michałowi Glińskiemu w dziedziczne posiadanie położoną na Podlasiu włość Goniądz. Książę był dworzaniem bliskim temu królowi. Po jego śmierci niesłusznie oskarżony o zdradę, został pozbawiony swych wielkich majątków przez Zygmunta I. 14 marca 1508 r. Gliński uszedł do Moskwy⁴.

Przywilejem wystawionym 1 stycznia 1509 r. król Zygmunt I nadał dobra rajgrodzko-goniądzkie Mikołajowi Mikołajewiczowi Radziwiłłowi, wówczas wojewodzie trockiemu, późniejszemu wojewodzie wileńskiemu, kanclerzowi Wielkiego Księstwa Litewskiego⁵. 8 stycznia 1515 r. Zygmunt I potwierdził nadanie i określił granice tej majątności. Radziwiłł przeprowadził

„rewolucyjne” zmiany: zakładał nowe wsie, przebudował istniejące dawniejsze osadnictwo, komunikację, stworzył nową strukturę kościelną. Podstawową kwestią pozostawało zwiększenie osadnictwa. Radziwiłł dokonał trzebieży puszczy goniądzkiej.

W 1522 r. zmarł Mikołaj Mikołajewicz Radziwiłł⁶. Spadkobiercami byli: wdowa Elżbieta z Sakowiczów Radziwiłłowa (zm. po 1542), synowie: Mikołaj biskup żmudzki (zm. 1529), Jan podczaszy dworny litewski (zm. 1542) i Stanisław dzierżawca uszpolski (zm. 1531). Nie byli zgodni ze sobą co do podziału ojcowizny. 3 sierpnia 1522 r. w czasie sejmu wileńskiego sprawę schedy rozstrzygał sąd królewski⁷. Ponownie zajmował się tym 13 kwietnia 1523 r. w związku ze skargą Elżbiety Radziwiłłowej na synów, że wbrew poleceniu królewskiemu usiłowali dokonać podziału między sobą majątności goniądzkiej i innych podlaskich. Król nie przystał na synowskie oczekiwania⁸. 4 października 1524 r. sprawa ponownie trafiła pod sąd królewski. Tym razem z powództwa Jana Radziwiłła, który prosił władcę o to, by wyznaczył komisarzy, aby zjechali do Goniądza i dokonali tam podziałów. Zygmunt I na to przystał i wyznaczył termin komisji na: 25 grudnia 1524 r.⁹ 28 marca 1528 r. monarcha sprecyzował zasady podziału spadku: zamek Goniądz wraz z włością i wszystkimi dworami podlaskimi miała trzymać wdowa Elżbieta Radziwiłłowa, a gdy synowie dokonają podziału innych dóbr ziemskich litewskich, dopiero wtedy będą mogli podzielić majątność goniądzką, pod warunkiem wcześniejszego podpisania umowy z matką¹⁰. Nie odpowiadało to synom. Toteż w ich imieniu biskup żmudzki Mikołaj Radziwiłł prosił monarchę, by w pierwszej kolejności mogli rozdzielić Goniądz i inne podlaskie włości, a dopiero wówczas pozostałe litewskie. Wdowa po Mikołaju Radziwiłł i jej synowie Mikołaj, Jan i Stanisław Radziwiłłowie doszli do porozumienia.

Sporządzony w 1526 r. inwentarz dóbr pozostałych po Mikołaju Mikołajowiczu Radziwiłłowie dzielił całość własności na 4 części: I część Goniądz – Elżbieta z Sakowiczów Radziwiłłowa¹⁰, II część Rajgród – Jan Radziwiłł podczaszy litewski, III część Knyszyn z wójtostwem długołęckim i młynem Lewonie – Mikołaj Radziwiłł biskup żmudzki (zm. 1529), IV część Waniewo z wójtostwem boguszewskim – Stanisław Radziwiłł dzierżawca uszpolski. Wójtostwo boguszewskie obejmowało wówczas 49 włók chłopskich (ok. 809 ha). Prócz dochodów z gruntów kmiecych inwentarz wspominał o jeszcze innych wpływach z tej części – myta boguszewskiego, przynoszącego rocznie 10 kop gr litewskich. Jednak młyn i kuźnicę rudy darniowej Mikołaja Miesz-

kowskiego w Lewoniach zaliczono już do innej - części III dóbr, zwanej knyszyńską lub biskupią¹². W końcu 1529 r. król Zygmunt I zatwierdził ten podział¹³.

Wobec zagrożenia ze strony królowej Bony, która wmieszała się w spór Radziwiłłów, właścicieli Goniądza z Gasztołdami, właścicielami Tykocina, oba zwaśnione rody już w 1528 r. chciały zakończyć konflikt. 2 kwietnia 1528 r. podpisali porozumienie - Olbracht Gasztołd ze Stanisławem Radziwiłłem i Mikołajem Radziwiłłem biskupem żmudzkiem - zmieniające dawną ugodę, jaką za swego żywota zawarł ojciec tych ostatnich Mikołaj Mikołajewicz Radziwiłł wojewoda wileński z Olbrachtem Gasztołdem. 30 czerwca 1528 r. król Zygmunt I akt tej ugody zatwierdził¹⁴. W postanowieniu tym wymienione zostało wójtostwo Mikołaja Pęskiego, który otrzymał je z nadania Mikołaja Radziwiłła. Wyliczało ono następujące wsie: Mikgowicze (= Kołodziej) – 20 włók, Cyszowie (= Ciesze) – 10 włók, Hornostaje – 20 włók, Rimdiewie (Romejki ?) – nie podano liczby włók, bo mieszkali tam poddani płacący solą czynsz do dworu knyszyńskiego, Masie, Mejły – 5 włók, odprawiający służbę i płacący czynsz do dworu knyszyńskiego, Oliszki – 3 włoki, odprawiający służbę i płacący czynsz do dworu knyszyńskiego, Koleśniki – włók (nie podano, a było ich tam 1 $\frac{3}{4}$), w Mikgowiczach (= Kołodzieży) z zezwolenia wojewody wileńskiego Mikołaja Radziwiłła osiedlił się jeden Tatarzyn, który trzymał 2 włoki, zamiast opłat obowiązany był pełnić służbę¹⁵. Boguszewo, Lewonie, Kołodziej, Ciesze, Hornostaje, Masie, Mejły, Oliszki, Koleśniki to wsie obecnie położone w obszarze gminy Mońki, a w przeszłości (1509-1571) wchodzące w skład dóbr ziemskich Goniądz.

W 1530 r. w Złotorii Aleksander Chodkiewicz starosta brzeski oraz Maciej Janowicz marszałek dworny wytyczyli zgodnie z tym porozumieniem granicę pomiędzy własnością Gasztołdów a dobrami Radziwiłłów: Mikołaja biskupa żmudzkiego i Stanisława dzierżawcy uszpolskiego¹⁶. Jednak władca nie ustąpił i dalej w 1530 r. rozstrzygał zadawniony konflikt.

Państwo goniądzko-rajgrodzkie Radziwiłłów posiadało szeroką autonomię prawną. W 1513 r. król Zygmunt I pisał, że ziemianie goniądzcy skarżyli się na Mikołaja Radziwiłła wojewodę wileńskiego, kanclerza, że ten trzymał ich w swojej władzy na mocy przywileju monarszego¹⁷. Mimo to w 1517 r. Zygmunt I król polski uwolnił Mikołaja Radziwiłła, jego żonę i ich prawne potomstwo wraz ze wszystkimi mieszkańcami dóbr, które posiadali lub nabyli bez względu na stan tych mieszkańców, od podległości sądom ziemskim,

starostów, kasztelanów i wojewodów. Ponadto uwolnił ich od władzy wszelkich urzędników dworskich jak i ziemskich. Otrzymali oni też zwolnienie od wszelkich opłat pieniężnych i naturalnych, wszelkich ciężarów i obowiązków, także od służby wojskowej w chorągwiach powiatowych. Do posyłania zaś pocztów lub do płacenia wojennych podatków król miał ich wzywać osobiście lub przez hetmanów. Mogli być powoływani jedynie przed sąd króla lub komisarzy przez monarchę wyznaczonych¹⁸. Szlachta otrzymywała tam majątki z obowiązkiem służby wojskowej. Radziwiłłowie wyrażali też zgodę na sprzedaż lub zamianę dóbr ziemskich przez szlachtę zamieszkałą w ich *państwie goniądzko-rajgrodzkim*¹⁹. W tej sytuacji znalazła się szlachta mieszkająca w Dziękoniach, Kuczynie, Kuleszach, Krasowie (Lewoniach), Magnuszach, Ołdakach, Rybakach, Sikorach, Sobieskach, Świerzbieniach, Waśkach i Zblutowie.

Kolejną skargę do króla szlachta goniądzka skierowała po śmierci potężnego kanclerza²⁰. Ze względu na skargę ziemian goniądzkich 6 grudnia 1522 r. Zygmunt I polecał spadkobiercom Mikołajowi Radziwiłłowi biskupowi żmudzkiemu, Elżbiecie wdowie po woj. wileńskim i kanclerzu oraz Janowi namiestnikowi uszpołskiemu i peniańskiemu oraz Stanisławowi, aby nie czynili krzywd swym ziemianom-poddanym. Skarga dotyczyła bezprawnego zmuszania szlachty, przez zmarłego Mikołaja Radziwiłła, do niezwykajnych służb, opłat pieniężnych i uczestnictwa w łowach²¹. Odmawiając tego szlachta goniądzka powoływała się na wcześniejszy dokument określający wymiar służb. W 1524 r. król odroczył termin sprawy sądowej w tej kwestii²². Skarga szlachty zwróciła uwagę królowej Bony na możliwość rewindykacji do domeny monarszej części włości radziwiłłowskiej.

W 1529 r. szlachta goniądzka ponowiła sprawę swego poddaństwa przed sądem królewskim. 19 października tego roku zapadł wyrok wyzwalający spod jurysdykcji i ucisku Radziwiłłów, przywracając wolność tym, którzy wywiedli swe szlachectwo, przywracając im przywileje i wolności służące innej szlachcie Wielkiego Księstwa Litewskiego: *cała szlachta goniądzka, którzykolwiek albo przywileje przodków naszych mają albo mieli, ale im je odebrano, albo szlachectwa swego przed nami według rozkazania naszego dowiodą przy pospolitym przywileju ziemskim, a przy tej sposobności i wolności, przy której inna szlachta, poddani nasi są, zostawiamy i od mocy i rozkazania panów wojewodzciców uwalniamy teraz i na potem...*

Dokument królewski wymieniał szlachtę goniądką, a wśród nich Bohdana, Łukasza i Saka z Krasowa (dziś wieś Lewonie), z *jednego domu i rodziny*²³, Piotra Moniuszkę ze swojego dziedzictwa (dziś wieś Moniuszczki)²⁴, Waskę²⁵, Marka Ołdaka²⁶, Kuleszów²⁷, Dziekońskich, Sobieszczków, Świerbieńskich²⁸, Magnuszów. Wielu spośród nich zaświadczało w procesie wytyczonym przez królową Bonę Radziwiłłom, stając po stronie monarchini. W 1536 r. Marek Magnusz zaświadczał w procesie z Radziwiłłami²⁹.

Tyczący granicę dóbr goniądzkich Radziwiłłów z wielkoksiążęcymi dobrami grodzieńskimi stwierdzali m.in.: *„A od dworu Szpakowo podąża granica tą rzeką Nereślą do wsi kapłańskiej Krzeczkowa. W tej wsi znajduje się na Nereśli staw kapłański. Stara wieś osadzona jest po prawej ręce rzeki Nereśli – do Goniądza. A nowo zbudowany dwór kapłana goniądzkiego znajduje się po lewej stronie Nereśli – w grodzieńskim. Dwór – jak stwierdzili istnieje od lat 15. Niedaleko od tego dworu przylega puszcza. W tym miejscu stojąc [Jan] Sławski wraz z ziemianami i osocznikami powiedział, że ta puszcza do rzeki Nereśli od wieku była grodzieńska, a z Goniądza nigdy, ani jeden człowiek w tę puszcze, za rzekę Nereśl nie posiadał wstępu. Również książę Michał Gliński, wówczas gdy trzymał Goniądz, przez tę rzekę Nereśl, w tę puszcze wstępu nie posiadał – tak on sam, jak i jego poddani. Tutaj, nieco dalej na tejże Nereśli znajduje się drugi kapłański młyn. A stara granica podąża cały czas tą rzeką Nereślą. I za tym drugim młynem wpada do Nereśli rzeka Przytulanka. I minąwszy to ujście, niedaleko w dół biegu rzeki Nereśli, stoi dwór ziemianina Waska. I tu na tej rzece Nereśli funkcjonują jego 2 młyny. Od tych młynów Waskowych i od jego dworu przebiega granica przez pole do gościńca goniądzkiego. Gościniec ten idzie z Knyszyna do Goniądza. Tu też Sławski i Wasko z ziemianami i z osocznikami stwierdzili: „My was tymi granicami wiemy, które pan Stanko Sudiwojewicz, z tymi panami wyrąbywał granicę pomiędzy terytoriami należącymi do Grodna i Goniądza i granice kładł – na lewą stronę do Grodna, a na prawą do Goniądza. I od tego gościńca goniądzkiego poprowadzili granicą w lewo, poprzez pola Sikorzyńskie (jak również pan Stanko Sudiwojewicz z tamtymi panami, po prawym brzegu rzeki Nereśli, a przeszedłszy przez tą rzekę odgraniczył grunta na stronę grodzieńską – wzdłuż na pół mili, a w poprzek ma wiorstę i ponownie przyprowadził granicę do rzeki Nereśli. Gdzie rubieże poznać na sosnach obok tej rzeki. Również i dzisiaj znać te rubieże.) Stąd, od tych starych granic, (gdzie ponownie do rzeki Nereśli zostali przywiezieni), do nowych granic, do rzeki Czarnej w poprzek*

jest 5 mil. A od dworu Waski, od nowych granic do Czarnej w poprzek jest 5 mil. Na tej rzece Nereśli znajduje się młyn Sikorzyński – Iwachnow [Kurzenieckich]³⁰. Niżej tego usytuowany jest młyn i ruda Mielkowa- wojewodzciców [Radziwiłłów]. A tak cały czas idzie granica Grodna z Goniądzem rzeką Nereślą poprzez te wszystkie młyny. I tam gdzie przysła granica Nereślą do młyna i rudy, tam przebiega wielki gościniec z Grodna do Boguszewa. A ten gościniec stanowi granicę terytoriów należących do Grodna i do Bielska, aż do rzeki Czarnej. Od Boguszewa jadąc do Grodna, po lewej stronie terytorium grodzieńskie, a po prawej stronie gościńca terytorium bielskie. Ta droga czyni granicę Grodna z Bielskiem, aż do rzeki Czarnej. A od tego młyna i rudy, od starych do nowych granic, do rzeki Czarnej, w poprzek jest mil 5. Przy tym młynie i rudzie znajduje się koniec granic starych grodzieńskich z goniądzkimi, które tyczył pan Stanko Sudiwojewicz z innymi panami. A zaś, od tegoż młyna i rudy poszła stara granica Bielska z Goniądzem, tą rzeką Nereślą w dół, dokąd pan Stanko Sudiwojewicz, z innym panami położył do młyna Lewonie. Również w dół od młyna Lewonie stara granica Goniądza z Bielskiem szła rzeką Nereślą, do ziemian Bajków.

W swym testamencie spisany w 1571 r. król Zygmunt August stwierdzał: „Mamy też i drugie imiona i dobra nasze, na samych nas po niektórych zacnych osobach tamże w Księstwie Litewskim przypadłe i pewnymi zapisy abo i testamenty nam oddane, z którymi też mamy moc i władzę czynić co raczemy”. Odsyłał więc wyraźnie do sytuacji zaistniałej wokół Knyszyna, gdzie prócz ofiarowanych przez Mikołaja Radziwiłła biskupa żmudzkiego Zygmuntowi Augustowi 18 grudnia 1528 r. dóbr knyszyńskich znajdowały się w bezpośrednim sąsiedztwie inne kaduki i dary³¹. Okazją dla króla do realizacji celów rozbudowy dóbr własnych wokół Knyszyna była śmierć córki Jana Radziwiłła i dziedziczki na Goniądzu i Rajgrodzie Petroneli z Radziwiłłów Dowojnowej.

20 maja 1570 r. w Warszawie jej rodzona siostra Anna Radziwiłłówna Kiszczyna wojewodzina witebska odstąpiła swoje prawo własności do pewnych ziem leżących w Koronie jak i w Wlk. Ks. Litewskim. Powołała się na pamięć faktu, że w 1529 r. jej stryj Mikołaj Radziwiłł biskup żmudzki swoje dobra dziedziczne Knyszyn leżące na Podlasiu zapisał Zygmuntowi I nie jako królowi polskiemu i wlk. ks. litewskiemu, lecz jako „własnej osobie i osobie”. Dobra te król nadal „trzymać raczy”. Stanisław Dowojno wojewoda połocki mając prawo wieczyste do trzeciej części dóbr ojczystych i macierzys-

tych swojej zmarłej żony Petroneli Radziwiłłówny tak w Wlk. Ks. Litewskim jak i na Podlasiu leżących, a także do pozostałych 2/3 zapisanych mu przez małżonkę za pewną sumę pieniędzy, darował to wszystko Zygmuntowi Augustowi i swoje prawa na niego przelał. Król zaś na mocy prawa Dowojnowego jego szwagierce Annie Radziwiłłównie wiecznie „wypuścił i wyzwolił”. Ona więc „*dobra swoje dziedziczne Goniądz i Rajgród, zamki i miasta, ze wszystkimi wsiami, folwarkami, dworami i ich bojarami, dobrami danymi Kościołowi i Cerkwi ruskiej, wszelkimi gruntami, puszczami i innymi pożytkami i dochodami, ze wszelkim prawem własności, które jej służyło, nic sobie nie ujmując, tak samo, jak po śmierci swojej siostry Petroneli Radziwiłłówny do tego czasu trzymała i używała, Zygmuntowi Augustowi, nie jako królowi polskiemu i wlk. ks. litewskiemu, ale jako osobie prywatnej i jego potomkom, dała i zapisała na wieczne czasy.*” Król jako prywatny właściciel będzie mógł z owymi dobrami uczynić według własnej woli³².

Również inne cztery akty z 5 maja 1569, 15 kwietnia 1571, 10 czerwca 1571 r. oraz 6 września 1571 r. Anny z Radziwiłłów Kiszczyny przekazały całe „*Państwo Goniądzko-Rajgrodzkie*” królowi Zygmuntowi Augustowi. Król zaznaczył, że był to akt darowania wiecznego nam i potomkom naszym nie jako królowi polskiemu albo wielkiemu księciu litewskiemu, ale jako własnej osobie naszej. Darowizna obejmowała „*imienie swe dziedziczne Goniądz i Rajgród, zamki i miasta, ze wszystkimi wsiami, folwarkami, dworami i bojary ich i imiony z poddawaniem kościelnym i cerkwi ruskich i ze wszystkim grunty, szerokościami, puszczami, łowy i wszelakimi pożytki, k temu imieniu należącemi, ze wszystkim prawem, państwem, własnością, tytułem dziedzicznym, którymkolwiek sposobem i kształtem jej [Annie Kiszczynie] służyło i należało, ze wszystkimi osobliwie porażkami, dochodami, przypadkami, prowentami nic nie wyjmując*”. W końcu 1571 r. i w pierwszej połowie 1572 r. trwało przejmowanie darowizny i włączanie jej do starostwa knyszyńskiego. Poza miastem Goniądzem i jego przedmieściami w skład nowo przyłączonej majątności wchodziły sioła: Szaciły, Smogorówka, Krzecze, Klewianka, Piwowary, Dziemidy, Szpakowo, Dudki, Potoczyna, Przytulanka, Rusaki, Konopki, Gińce, Krasowo, Zaprudzie, Boguszewo, Zalesie, Trzciannie, Użybole (czyli Zubole), Poświętne, Dobarz, Romejki, Ginie, Hornostaje, Oliszki, Dzieżki - razem 310 włók. W sumie areał uzyskany przez króla sięgał blisko pół tysiąca włók, co równe jest 8 250 ha. Spośród wymienionych miejscowości wsie chłopskie: Boguszewo, Dudki, Potoczyna, Przytulanka, Konopki

(czyli Konopczyn), Krasowo (czyli Lewonie), Zalesie, Hornostaje, Oliszki i Dzieżki położone dziś są w obszarze gminy Mońki. Podobnie też wsie-przedmieścia miasta Goniądza Jaski i Pyzy współcześnie usytuowane są w tej gminie.

Miasto Goniądz posiadało 11 wsi zwanych przedmieściami: Białosuknie, Boguchwały, Downary, Jaski, Kosiorki, Łupichy, Puszkarze, Pyzy, Owieczki, Zyburty, Żodzie (Jaski, Kosiorki, Łupichy, Pyzy, Zyburty, Żodzie – dziś w obrębie gminy Mońki). Ich mieszkańcy korzystali z dobrodziejstw prawa miejskiego, wyalienowani byli spod władzy urzędników ziemskich. W 1509 r. wzmiankowany był odrębny dla *Okolnych* wójt przedmiejski, który posiadał 2 włóki ziemi. W czasie wojny obowiązany był służyć służbę ziemską sam wraz z pachołkiem w zbroi i na dobrym koniu³³.

2 września 1573 r. komisarze królewscy uwolnili przedmieszczan goniądzkich od robót i innych powinności i przypisali im jurysdykcję miejską: „*Wziąwszy o tym dostateczną sprawę postanowiliśmy, iż pomienieni mieszczanie Okólni przy jurysdykcji miejskiej i przy tych wolnościach, tak jako byli za pana Dowojny i jego małżonki JMP Kiszczynej wojewodziny witebskiej, zostawać mają. I pan starosta ma je w tych wolnościach i powinnościach, także włókach 45 z pustemi zostawać, jako i przedtym trzymali, a do robót ciągłych i innych powinności nie ma ich przymuszać, ani do innego w tym uznania i postanowienia.*”³⁴

Werdykt komisji przez Okolnych był traktowany jako ich podstawowy dokument wolności miejskich i konsekwentnie potwierdzany przez kolejnych królów polskich, odrębnie od potwierdzeń prawa miejskiego nadanego w 1547 r.: 5 czerwca 1593 r. przez Zygmunta III i ponownie 20 lutego 1600 r., 20 lutego 1635 r. przez Władysława IV. Toż uczynili Jan Kazimierz 20 grudnia 1650 r., 10 lutego 1677 r. Jan III Sobieski (na życzenie sławetnego Wawrzyńca Jasko ze wsi Jaski pod miastem Goniądzem), 23 lutego 1702 r. August II, 9 stycznia 1745 r. August III, a 26 września 1765 r. król Stanisław August potwierdził prawa służące przedmieszczanom miasta Goniądza³⁵.

W 1571 r. opisywano *Okolnych mieszczan, co mieszkają około miasta i opodal drudzy, ale przecie ku miastu przysługują*, stwierdzano, że Łupichowcy – Cimoch, Jagustyn Olechnowic, Stanisław Sawa i Kondrat posiadali 1 ½ włók podłego gruntu, 12 koni, 7 wołów i 9 krów. W Żodziach było 5 włók gruntu średniego, a uprawiali je: Jan i Szczepan Stanielewiczowie, Kondrat z Łupichów, Jurek Miksza, Chwiećko Hirei, Andrzej Pleszka, Jan Howienko i

Ostapko Kundracik. W Zyburtach mieszkali: Jan Nowak, Jurek Mikszutka, Hacuk z Hatrem, Maciej Rusin, Wojtek Kościeszka, Stańk, Jurek i Grzegorz Zyburtowie, Andrzej Pleszka, Olekszy Goszka, Paweł Skwarek. Uprawiali tam łącznie 4 włóki gruntu średniego. Pyzowie – Jan i Wojtko mieli 2 włóki, 2 woły, 3 krowy i 3 konie. Kosiorzkowie – Jakub Kosiorek, Michał Szwiszcz, Jędrzej Harkuła, Grygo Budro, Matys Hońkowicz, Jan Murarczyk, Paweł Ciuiwa, goniędzanin, Matys i Wojtek Hońkowicowie, wdowy - Janowa Ładzi-
na, Abramowa, Wojtek Sićko, Marcin Dąbrowa, Michał Szwiszcz, Stanisław Hołdak mieli 7 włók gruntu podłego. Wymieniany Jan Murarczyk miał wolną od czynszu włókę *dlatego że pieców poprawował*. W Jaskach, gdzie były 2 włóki gruntu średniego, właścicielkami były dwie wdowy Andrzejowa Rymyszowa i Jakubowa Jaszkowa. Ich grunty graniczyły z panem Kamieńskim, właścicielem wsi Rybaki i ze wsią Ołdaki.

W 1784 r. plebani goniądzki, trzcianeński i kalinowski opisali swe parafie. Ich opisy miały stać się podstawą mapy województwa podlaskiego, opracowaną przez kartografa królewskiego Karola de Perthès.

Wśród zaścianków drobnoszlacheckich skonfiskowanych za udział w powstaniu styczniowym i przeznaczonych pod kolonizację rosyjskich chłopów znalazły się: Mońki, Znoski, Kuczyn, Magnusze, Morusy, Bajki Starawieś, Boguszki, Białosuknie, Downary, Kramkówka Wielka, Kramkówka Mała, Wilamówka, Karpiniec Karpowicze (majątek Szumkowskiego)³⁶.

Początek obecnego miasta Mońki wiąże się bezpośrednio z uruchomioną w 1881 roku linią kolejową łączącą Królewiec z Białymstokiem. Pracownicy kolei budując obok stacji kilka budynków mieszkalnych stworzyli w ten sposób niewielką osadę. Rozwój kolei przyspieszył powstanie placówki pocztowo - telegraficznej.

Centralne położenie osady w stosunku do okolicznych wiosek oraz stacja kolejowa predysponowały miejscowość do funkcji centrum lokalnego handlu. W każdą środę odbywały się tu targi na których handlowano produktami rolnymi, zwierzętami hodowlanymi, wyrobami skórzanymi i innymi artykułami (tradycja handlu w środy przetrwała do dzisiaj). Fakt, że transport kolejowy ze względu na niższe ceny eksploatacyjne wypierał inne środki także korzystnie wpłynął na ruch handlowy w osadzie. Stąd z rampy kolejowej swoje towary odbierali liczni handlowcy z okolicy, m.in. z Trzciannego czy Jaświł. Stacja kolejowa w Mońkach posiadała także przywilej handlu zbożem z zagranicą i ulgi w opłatach w handlu wewnętrznym, stąd kupcy zbożowi z całej okolicy, a

nawet z odległego Grajewa przyjeżdżali tu, żeby przewieźć zboże koleją. Istotne znaczenie dla rozwoju osady miało oddanie w 1895 r. szosy Knyszyn – Osowiec.

Początkowy rozwój Moniek związany był bezpośrednio ze znajdującymi się w odległości 1,5 km (wieś Hornostaje) carskimi koszarami. Stacjonowało tam na przeszło 60 hektarach 2 tysiące żołnierzy carskich z Suzdalskiego Pułku Piechoty im. gen. Suworowa, który na podstawie dekretu cara Mikołaja I Romanowa z 1872 miał za zadanie wzmacniać pas graniczny Rosji w okolicy Osowca. *Teren jednostki otoczony był fosą chroniącą 20 budynków o różnym przeznaczeniu. Wśród nich znajdowała się drewniana cerkiew, 4 wielkie piętrowe domy, w których mieszkała kadra wraz z rodzinami, kantyna, lazaret, sklep i rusznikarnia. Szeregowcy zajmowali dwa potężne budynki koszarowe. Na pryzkach i bartogach ze słomy stłoczono ich ok. dwóch tysięcy. Jednostkę kilkakrotnie wizytował sam car, który w szpalerze wojska, przy dźwiękach orkiestry odbierał szczególnie uroczyste defilady*³⁷. Komunikację między stacją kolejową, a koszarami zapewniała nieistniejąca już kolejka wąskotorowa. Budynki wojskowe znajdujące się na terenie koszar były wybudowane z materiałów rodzimej produkcji, pochodzących z cegielni Józefa Roszczewskiego, właściciela majątku Hornostaje, znajdującej się obok koszar.

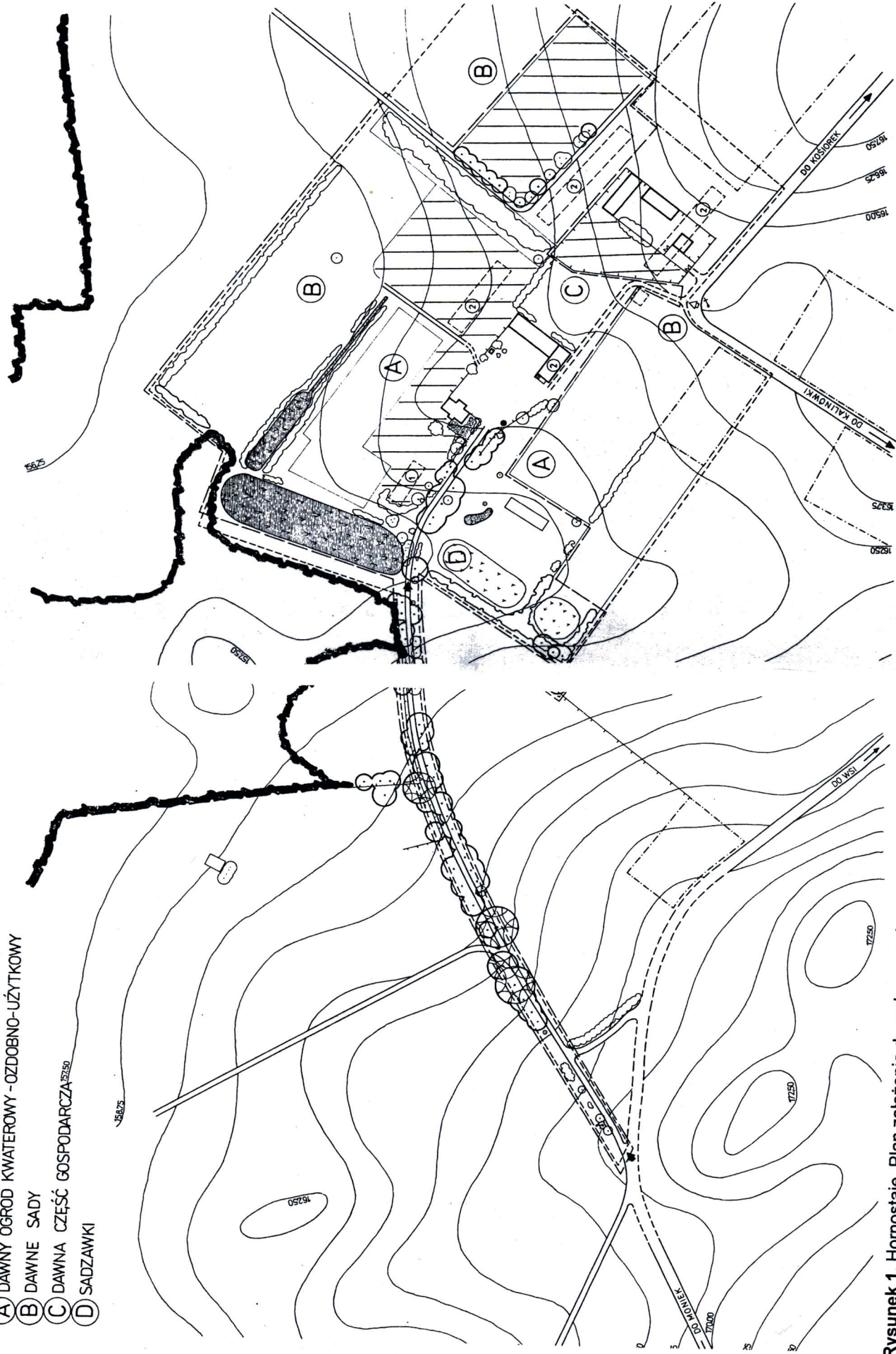
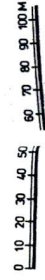
Pod koniec XIX wieku w odległości 1,5 km od folwarku Józef Roszczewski zdecydował się na założenie cegielni. Głównym powodem jej wybudowania było zadłużenie majątku, które właściciel zamierzał spłacać dochodami z wyrobu cegieł. Na północ od cegielni wzniesiono willę przeznaczoną dla zarządcy zakładu. Nieraz z budynku korzystał właściciel majątku, traktując go jako miejsce zabaw i spotkań towarzyskich. Na północ od willi i założonego wokół niej ogrodu postawiono budynki gospodarcze.

W 1902 roku Józef Roszczewski zaciągnął pożyczkę w Wileńskim Banku Ziemskim pod zastaw majątku. Pożyczka została zaciągnięta na 66 lat. W 1915 roku cegielnia w okresie działań wojennych została znacznie zniszczona³⁸.

W 1922 r. Hornostaje zostały sprzedane Janowi Stanisławowi Wołkowskiemu, który do 1926 r. rozparcelował grunty, pozostawiając wyłącznie cegielnię i siedlisko dworskie, które po bankructwie właściciela w 1935 r. zostało bardzo zaniedbane³⁹.

Po zakończeniu działań wojennych w 1945 roku rozebrano dwór i większość budynków gospodarczych, a w ich miejsce postawiono nowe zagrody

- ① DAWNY DWÓR
- ② DAWNE BUDYNKI GOSPODARCZE
- Ⓐ DAWNY OGRÓD KWATEROWY - OZDOBNO-UŻYTKOWY
- Ⓑ DAWNE SADY
- Ⓒ DAWNA CZĘŚĆ GOSPODARCZA¹⁷²⁵⁰
- Ⓓ SADZAWKI



Rysunek 1. Hornostaje. Plan założenia dworsko-ogrodowego. Skala 1:1000.
Rys. Ewa Bończak-Kucharczyk

chłopskie. Nowymi właścicielami ziemi po byłym majątku zostali m.in. Gacka, Pelszyńska, rodzina Pasiewiczów, Popowski i Malinowski Franciszek⁴⁰.

Z dawnej kompozycji pozostały do dziś: lipowa aleja dojazdowa, sadzawka i kanał oraz ślady po 2 innych sadzawkach; część granic ogrodu i kwater porastają pasy zarośli, które zajęły miejsce dawnych szpalerów.

Starodrzew składa się z lip alei dojazdowej i kilku pojedynczo rosnących drzew innych gatunków. Najstarsze drzewa to 4 lipy sadzone na przełomie XVIII/XIX w., kilka lip posadzonych ok. połowy XX w⁴¹.

Cegielnia ta ciesząca się dużym powodzeniem w XIX i początku XX w., funkcjonowała jeszcze w latach 70-ych XX w. W 1965 r. pisano o niej: *Załoga cegielni w Hornostajach pierwsza spośród wszystkich zakładów tej branży w województwie wykonała roczny plan produkcji cegieł surowych. Wyprodukowano ogółem 4 mln 100 tys. sztuk. Do końca br. cegielnia da dodatkowo jeszcze ok. miliona cegieł. Kierownikowi zakładu – Janowi Biukulowi i całej załodze cegielni należą się słowa uznania⁴².* Jednak już w 1967 r. cegielnia została przez ówczesne władze monieckie zamknięta, a następnie zburzona.

Pozostałością po carskich wojskach jest po dzień dzisiejszy droga łącząca Mońki i Hornostaje /obecnie ulica Kolejowa/, budynek dawnego dworca kolejowego /najstarszy obecnie budynek w mieście z 1905 r./, cokół betonowy, na którym stało popiersie generała Suworowa oraz cmentarz wojskowy /prawosławny/, który został założony w 1869 r. *Zajmuje powierzchnię 0,38 ha. Na cmentarzu pochowani są żołnierze rosyjscy polegli w czasie I wojny światowej /w 1915 r.⁴³. Cmentarz położony jest z dala od zabudowań wiejskich, w lesie na wzniesieniu. Obecnie zarośnięty jest krzewami i młodymi drzewkami, co bardzo utrudnia dotarcie do niego. Usytuowany jest po północno – wschodniej stronie drogi Hornostaje – Ginie. Cmentarz uległ zniszczeniu po zakończeniu I wojny światowej. Budulec z cenniejszego materiału został wykorzystany w gospodarstwach indywidualnych oraz do budowy chodników i dróg, ogrodzeń czy balustrad balkonowych. Na szczycie pagórka cmentarnego do wybuchu wojny znajdowała się drewniana kaplica prawosławna o wymiarach 10 x 12 m. Według danych z 1996 r. na cmentarzu znajduje się 15 nagrobków wolno stojących z początku XX w. i 300 mogił⁴⁴. O ile ilość mogił nie powinna ulec zmianie, to, niestety, stan nagrobków w 2004 r. wynosi tylko – 2. Na jednym z nich zachowała się jeszcze tablica z niekompletnie czytelnym napisem w języku rosyjskim. Napis informuje, że spoczywa tu Juzwiuk. U góry*

kamiennej tablicy jest napis Pokój Tobie, a na samym spodzie można odczytać datę 1909⁴⁵.

Niewątpliwie nietuzinkową postacią, wywodzącą się z ziemi monieckiej był Wiktor Bajkowski /1794 – 1872/.

Urodził się 19 grudnia 1794 roku w majątku Mońki w ziemi bielskiej, parafii goniądzkiej. Ojcem Wiktora był Walenty Bajkowski herbu Lubicz – chorąży wojsk koronnych, matką Rahela Masłowska herbu Rawicz pochodząca z Wrocenia. Rodzina Bajkowskich pochodziła z wiosek Bajki Stare i Bajki Zalesie w parafii trzciańskiej, będąc bocznym odgałęzieniem linii biskupiej Lubiczów Bajkowskich.

Wiktor Bajkowski w 1812 roku wstąpił jako ochotnik do pułku szwoleżerów gwardii. Brał udział w bitwach pod Drezynem, Budziszynem, Zgorzelcem i Lipskiem. W bitwie pod Lipskiem został ranny w głowę. Po upadku Napoleona wstąpił do seminarium duchownego. Po ukończeniu seminarium, od 27 lutego 1818 roku do 26 marca 1822 był komendariuszem przy kościele w Trzciannem. Prepozytem trzciańskim w tym czasie był jego bliski krewny ks. Wiktor Antoni Bajkowski, pochodzący również z majątku Mońki. W 1823 roku ks. Wiktor notowany jest jako wikariusz w Dolistowie, w 1824 roku zostaje mianowany administratorem parafii w Zabłudowie.

Po wybuchu powstania listopadowego ks. Wiktor jako były żołnierz przystępuje do czynnej walki na Litwie. We wrześniu 1831 zostaje odznaczony za męstwo srebrnym krzyżem *Virtuti Militari*. Ksiądz Wiktor służył jako kapelan w 3 pułku strzelców pieszych wojsk Królestwa Polskiego. Po upadku powstania przekroczył z pułkiem granicę pruską docierając do Strasburga. Konsekwencją udziału w powstaniu była utrata majątku ruchomego zarekwirowanego przez okupanta. Nie pozostał bezczynny na obczyźnie wstępując w 1832 roku do loży masońskiej „Orła i Pogoni”, a następnie do Towarzystwa Demokratycznego Polski w Rodez, następnie w Paryżu. W 1847 został skreślony wyrokiem Sądu Bratniego z Bordeaux z członkostwa w TPD.

W 1857 roku korzystając z carskiej amnestii wraca do kraju osiedlając się w guberni kowieńskiej. W 1860 roku pełni obowiązki kapelana kaplicy w Rudopolu, parafii Dziewiątkowicze w powiecie słonimskim. W czasie powstania styczniowego jest proboszczem sieleckim w powiecie prutańskim. Podobnie jak w czasie powstania listopadowego i tym razem ksiądz Wiktor nie pozostaje bezczynny ruszając czynnie do walki. Już 9 listopada 1863 roku zostaje aresztowany i skierowany na przesłuchanie do Wilna, po czym zostaje

zwolniony. Drugi raz jest aresztowany 8 marca 1864 i ponownie, tym razem po trzech tygodniach, zwolniony. Trzeci raz zostaje aresztowany 16 lipca 1864 roku i odstawiony do Grodna. Stamtąd po przebytych śledztwie zostaje skazany na zsyłkę na Sybir. W latach 1867 – 1868 mieszka w Czerdynie w guberni permskiej. W 1871 roku ks. Wiktor ukazem carskim zostaje zwolniony z dozoru policyjnego. W ramach represji nałożono na niego zakaz pełnienia stanowisk państwowych i społecznych. W następnym roku Wiktor Bajkowski w wyniku ostatnich przeżyć – umiera.

W tym czasie majątkiem Mońki zarządzał syn jego brata Jakuba Filipa Bajkowskiego – Franciszek Walenty urodzony w 1834 roku. Przed śmiercią w 1919 roku Walenty rozparcelował majątek Mońki zostawiając ponad 40 ha wokół dworu. Większość ziemi nabyli bracia Grądzcy wywodzący się z drobnej szlachty ze wsi Mońki. Pozostałą ziemię odziedziczyła wychowanka Bajkowskich – Kowalewska, uczennica Instytutu Panien Szlacheckich w Białymstoku, która poślubiła porucznika Miekiewicza, a których potomkowie żyją do dziś na monieckiej ziemi⁴⁶.

Większość z rodu Bajkowskich rodziła się w Mońkach. Chrzest przyjmowali w kościele parafialnym w Trzciannem. Po śmierci chowani byli przy kościele w Trzciannem lub na cmentarzu w Goniądzu.

Przed opisem dalszego rozwoju wsi, osady, a następnie miasta Mońki nieodzownym jest wspomnienie o majątkach ziemskich leżących na terenie obecnej gminy. Należy pamiętać, że do czasów II wojny światowej wywierały one znaczący wpływ na rozwój gospodarczo – społeczny zarówno samych Moniek jak i sąsiednich miejscowości.

Od początku XX wieku do czasów II wojny najbardziej okazałe przedstawiał się majątek w Sikorach. Wygląd obejścia dworskiego przedstawiał się następująco: Nieopodal dworu w ogrodzie stała lodownia, pokryta słomą, służąca do przechowywania przetworów szybko psujących się, takich jak mięso czy jego przetwory. Po przeciwległej stronie znajdował się spichlerz zbudowany z brusów, pokryty słomą, przy nim zaraz drugi spichlerz „z drewna starego”, również pokryty słomą. Za spichlerzami w jednym ciągu umiejscowiony był „siennik” /pomieszczenie na paszę dla bydła/. Siennik był zbudowany „z drewna starego”, miał trzy wrota i pokryty był słomą. Prostopadle do niego znajdowała się stodoła drewniana z drewna piłowanego z trzema wrotami, pokryta słomą. Naprzeciwko stodoły znajdowało się pomieszczenie na siano, a prostopadle do niej stała obora. Drewniana obora pokryta była

również słomą, wydzielona z niej była część stajenna. Prostopadle do obory był umieszczony chlew z pięciorgiem drzwi. Naprzeciwko dworu obok chlewa stał browar „z drewna starego”, pokryty tarcicami, kończący się „wołownią” dobudowaną do browaru, drewnianą, pokrytą dranicami. W zachodniej części dziedzińca znajdowała się sadzawka do pojenia bydła. Cały dziedziniec, na którym znajdowały się zabudowania i sad, otoczony był drewnianym ogrodzeniem⁴⁷. We wsi przy drodze biegnącej z Kalinówki Kościelnej stała karczma dworska „z drewna piłowanego”, o dachu krytym słomą, „z sieniami małemi z kominem nad dach wyprowadzonym”. W karczmie była sień, izba szynkowa i komora. W pobliżu karczmy stał chlew i browar.

Na początku XX w. z tyłu dworu była wędzarnia, wozownia i szopa. Nad sadzawką stała kuźnia. Nieopodal kuźni znajdował się czworak drewniany zbudowany po 1914 roku, a rozebrany po zakończeniu II wojny. Pozostałe zabudowania gospodarcze stały tam, gdzie umiejscowiono je pierwotnie. Pierwszy kapitalny remont dworku przeprowadzono po zakończeniu działań II wojny światowej, kiedy to zaadoptowano go na szkołę podstawową.

Zmieniono pokrycie dachu z dachówki na eternit. Rozebrano ganek i dobudowano schody obetonowane, z cegły. Fundamenty budynku wzmocniono zaprawą cementową. Zmienione zostały wymiary sieni. Ścianę oddzielającą sień od kuchni przesunięto w 1/3 długości sieni w kierunku północnym, czyli z dawnej kuchni wydzielono częściowo obecną tylną część sieni oraz kancelarię i małą kuchnię, oddzieloną od sieni wbudowaną ścianką działową. W kuchni rozebrano piec chlebowy, zajmujący третią część jej powierzchni. Wycięto otwór drzwiowy prowadzący z sieni do środkowego pokoju w zachodnim trakcie oraz otwór drzwiowy do kancelarii. W kancelarii zajmującej fragment powierzchni dawnej kuchni wycięto okno trójskrzydłowe. Zastłony został otwór drzwiowy z kuchni do pokoju jadalnego⁴⁸. Rozebrano pozostałe piece kaflowe i wstawiono nowe. Częściowo wymieniono podłogi w sieni, kancelarii, kuchni i małym pokoju. Wejście na poddasze przeniesiono z zachodniej części sieni na wschodnią⁴⁹.

W latach 1957 i 1958 wymieniono w budynku podwaliny. W połowie lat siedemdziesiątych nastąpił kolejny remont obejmujący: Szalowanie ścian i szczytowych połaci dachu deskami. W szczytowych połaciach dachu wycięto otwory okienne – w zachodniej wypełniając oknem trójskrzydłowym, we wschodniej dwa analogiczne oraz dwa małe otwory okienne, które wypełniono oknami czterokwaterowymi, umieszczonymi na niższym poziomie. W

elewacji południowej pierwotne dwa małe otwory okienne do sieni znacznie powiększono i wstawiono okna dwuskrzydłowe z wywietrznikami. Podniesiono nieco w stosunku do dawnej wysokości dwa otwory okienne we wschodniej części tej elewacji, zmieniając układ okien z sześciokwaterowych na dwudzielne z wywietrznikami. W elewacji zachodniej od południa dwa pierwsze w kolejności okna sześciokwaterowe w czasie tego remontu nie były zmienione, zaś następne trzy otwory okienne podniesiono w stosunku do pierwotnej wysokości i wypełniono oknami dwudzielnymi z wywietrznikiem. W elewacji północnej wycięto otwór okienny do kancelarii, wypełniając go oknem trójskrzydłowym. Na środkowej osi przebudowano prowizoryczną sień, z której do wnętrza prowadzą pierwotne drzwi. W elewacji wschodniej rytm otworów okiennych niezakłócano. Wymieniono stolarkę z sześciokwaterowego układu okien na dwuskrzydłowe z wywietrznikiem. Na poddaszu dobudowano dwa leżaki łączące przewód kominowy z kuchnią kaflową i z piecem kaflowym ogrzewającym pomieszczenie w narożniku północno – wschodnim. Na poddaszu wydzielono ścianką działową małe pomieszczenie we wschodnim szczycie⁵⁰.

Tyle, jeśli chodzi o wygląd dworku i o zmianach, które wprowadzono od początku jego istnienia. Dwór, mimo kolejnych remontów, zachował charakterystyczne cechy XVIII - wiecznej bryły. Mimo przeprowadzanych remontów stosunkowo niewiele zmieniono układ wnętrza. Obecny budynek zachował swoje dawne proporcje i zasadę rzutu, ale został zubożony w bryle przez rozebranie ganku. Ganek mógł zajmować około 1/3 długości ściany frontowej, był pokryty dwuspadowym daszkiem o szczycie trójkątnym, wsparty na dwóch słupach. Obecny stan budynku można w skrócie przedstawić następująco: Elewacja frontowa budynku zwrócona jest na południe. Całość założona jest na rzucie prostokąta zbliżonego do kwadratu, o wymiarach 17 m x 14 m. Jest to budowla drewniana, konstrukcji wieńcowej, oszalowana. Parterowa, częściowo podpiwniczona, wnętrze trzytraktowe z sienią na osi, dach dwuspadowy naczółkowy. Dach pierwotnie był pokryty dachówką, następnie zamienioną na gont, by ponownie zmienić pokrycie na dachówkę i ostatnie pokrycie, które jest do dzisiaj, czyli eternit. Podobna bryła dachu była we dworze w leżącej nad Biebrzą miejscowości Wroceń. Oprócz różniącego te budowle piętrowego ganku we Wroceniu, można dostrzec wiele podobieństw. Oba budynki cechuje podobny rzut na prostokącie zbliżonym do kwadratu, pięciosiowa elewacja wzdłużna, duża bryła dachu naczółkowego, którego wyso-

kość jest kilkakrotnie większa od wysokości zrębu ściany. Typ dworku o prawie kwadratowym rzucie należy do budowli bardzo rzadkich. Charakterystyczny jest trzytraktowy układ wnętrza /w odróżnieniu od dwutraktowego rozpowszechnionego w klasycyzmie/. Dach naczółkowy przywędrował na nasze ziemie z zachodu, nie jest wytworem lokalnej tradycji.

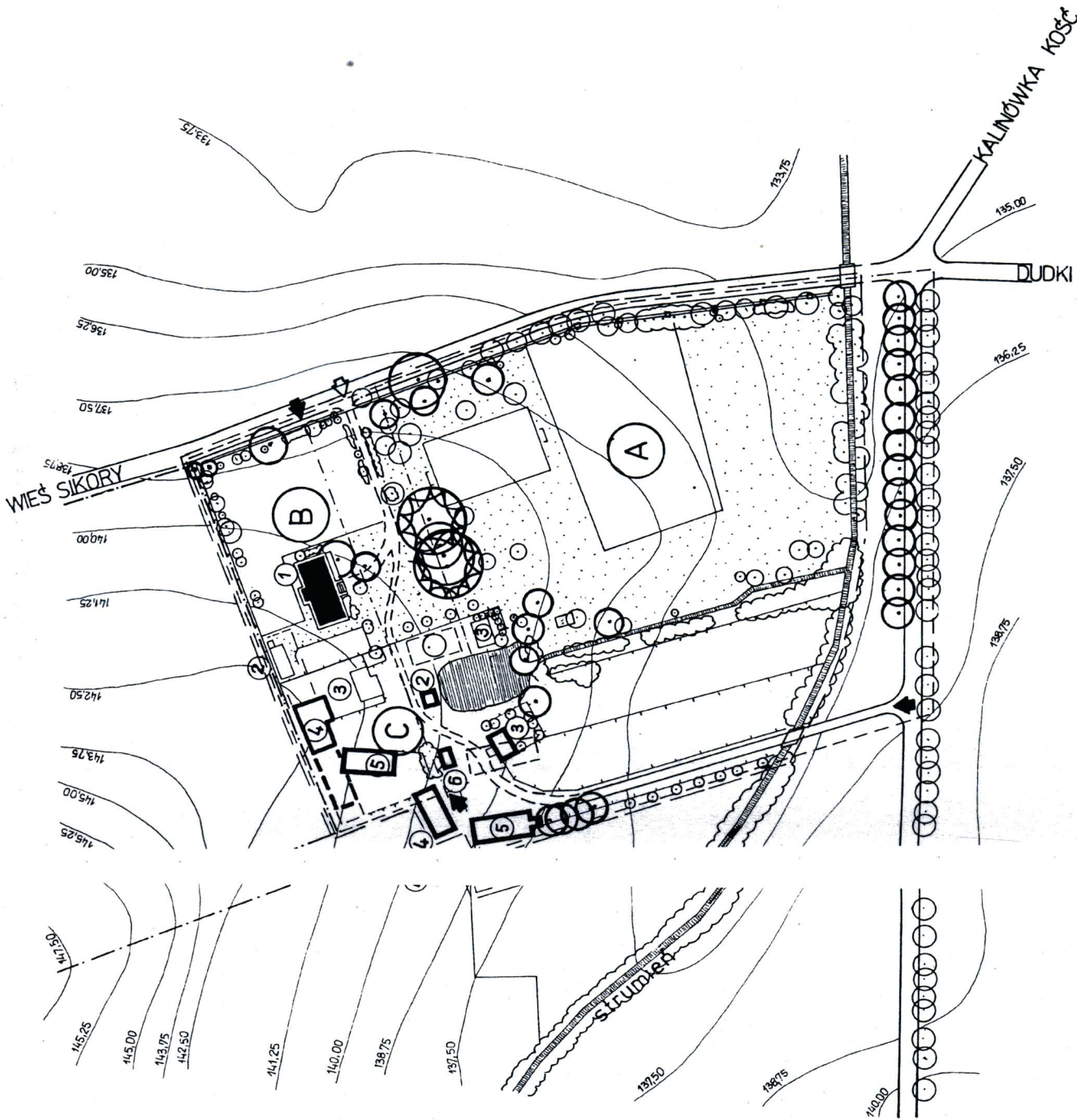
Więźba dachowa jest wykonana z tartego drewna modrzewiowego bez znaków montażowych. Konstrukcja krokwiowo – jętkowa podparta stolcami, kalenica na siedmiu kozłach. Krokwie zwidłowane są na czop, oparte na belkach stropowych. Jętki z krokwiami połączone są na czop. Słupy są ustawione w co drugim koźle, zaczopowane w podwalinie i w pławie oraz połączone mieczami z jętkami i z pławiami. Na poddaszu dwa kominy z cegły oblepione gliną, z leżakami. Ściany obwodowe są wykonane z modrzewia ciosanego w konstrukcji wieńcowej, oszalowane. Elewacja frontowa – południowa 7-osiowa. Na osi środkowej ośmiostopniowe ocementowane schody z cegły oraz otwór drzwiowy. Na pozostałych sześciu osiach rozłożonych symetrycznie ulokowane są prostokątne otwory okienne.

W 5 – osiowej elewacji zachodniej znajdują się prostokątne otwory okienne. Elewacja północna, także 5 - osiowa, w której na osi środkowej jest prowizoryczna dobudówka na rzucie prostokąta, ma prostokątne otwory okienne rozmieszczone symetrycznie. W elewacji wschodniej, również 5 - osiowej znajdują się prostokątne otwory okienne ułożone niesymetrycznie w stosunku do osi środkowej. Na osi środkowej znajduje się duży prostokątny otwór okienny. Fundament stanowi wysoka podmurówka z kamienia polnego łączonego zaprawą wapienną. Podpiwniczenie znajduje się we wschodnim szczycie budynku pod dawnym pokojem jadalnym i częściowo pod dawnym salonem. Zbudowane jest także z kamienia polnego łączonego zaprawą wapienną. Wejście do piwnicy znajduje się obecnie w podłodze pomieszczenia w północno – wschodnim narożniku budynku⁵¹.

Na tym można zakończyć opisywanie dworku, którego prawie dwustuletnia historia jest wspaniałym przykładem lokalnego dziedzictwa kulturowego. Należy tylko jeszcze przypomnieć właścicieli dworu w Sikorach.. Po śmierci „budowniczego” dworku Kazimierza Świerzińskiego, majątnością zarządzał jego zięć Michał Dyżewski, który wziął sobie za żonę Zofię Świerzińską. Państwo Dyżewscy mieli córkę Stanisławę i dwóch synów: Antoniego Władysława urodzonego w 1861 roku, który według ustnych przekazów mieszkańców Sikor zaginał w Rosji i Leona Edwarda urodzonego w 1859 roku, który w

- ① DWÓR - OBECNIE SZKOŁA
- ② BUDYNEK GOSPODARCZY
- ③ BUDYNKI MIESZKALNE
- ④ STODOŁY
- ⑤ OBORY
- ⑥ PIWNICE

- Ⓐ DAWNY OGRÓD OWOCOWY
- Ⓑ DAWNY OGRÓD WARZYWNY
- Ⓒ DAWNA CZĘŚĆ GOSPODARCZA



Rysunek 2. Sikory. Plan ogrodu dworskiego. Skala 1:1000. Zbiory prywatne
Rys. Ewa Bończak-Kucharczyk

latach 80-ych XIX wieku ożenił się z Jadwigą Majkowską. Miał z nią trójkę dzieci: Stefanię, Amelię i Michała. Leon Dyżewski prowadził interesy z odległą Odessą, gdzie też zakończył swoje życie. Córka państwa Dyżewskich - Stanisława mieszkała przez cały czas w Sikorach, gdzie także zmarła w 1920 roku. W 1917 roku powróciła do Sikor z Rewla w Rosji żona zmarłego Leona Edwarda Jadwiga z córką Stefanią. Razem z nimi przyjechała siostra Jadwigi Dyżewskiej – Zofia Jeżewska z mężem. W okresie międzywojennym dwór zamieszkiwało 5 osób, a jako jego właściciel figurował Bronisław Jeżewski, szwagier Jadwigi Dyżewskiej⁵².

W 1930 r. właścicielem majątku jest w/w Bronisław Jeżewski. Zarządza on folwarkiem o powierzchni 187 ha⁵³.

W 1939 roku przeprowadzono parcelację majątku, z którego władze sowieckie utworzyły 2 kolchozy. W dworku mieściła się siedziba NKWD i areszt. W 1941 roku majątek został przejęty przez administrację niemiecką. Dwór w tym czasie zamieszkiwali jego prawni właściciele i niemiecki administrator Dzieszko. Po roku 1944 majątek upaństwowiono. W dworze do lat 50-ych zamieszkiwała Jadwiga Dyżewska z córką Stefanią. Córka po wyjściu za mąż za Zygmunta Parzeńskiego opuściła Sikory.

Opisując majątek w Sikorach nie można pominąć sąsiadującego z dworkiem, zachowanego w dobrym stanie technicznym młyna wodnego. Pierwsza wzmianka o młynie w Sikorach pochodzi z rejestru pogłównego z 1635 roku. Píše się w nim, że właściciel największego działu w Sikorach, Stefan Wojno, opłacił podatek od 4 poddanych i młyna w Sikorach. Młyn prawdopodobnie został wybudowany w drugiej połowie XVI wieku.

Obecnie właścicielami młyna są Bućkowie. Maciej Bućko /ojciec Antoniego/ nabył młyn od Piskorów, którzy z kolei odkupili go od poprzedniego właściciela, którym był nieznany z nazwiska Żyd. Maciej Bućko zmarł w wieku 50 lat w 1920 roku w szpitalu w Warszawie. Wybuch wojny z bolszewikami nie pozwolił na odebranie zwłok ze stolicy. Rodzina nigdy nie dowiedziała się, gdzie został pochowany. W intencji zmarłego żona przy pomocy licznej rodziny/ 6 synów i 2 córki/, wystawiła na rozwidleniu dróg nieopodal młyna kapliczkę z cegły, która na zawsze miała przypominać zmarłego męża i ojca⁵⁴. Do 1962 r. młynem zarządzała żona Macieja – Olimpia z domu Radulska (ur. 1880 r.)

W 1937 roku rodzina Bućków w miejsce starego drewnianego młyna postawiła nowy, murowany. Część urządzeń wymieniono, a część, ta w do-

brym stanie, została. Specjalistyczne urządzenia młyńskie wytworzone były w fabryce Leitba - Gotlieba⁵⁵. Zakład tego polskiego Żyda słynął z wyrobu solidnego sprzętu. W chwili obecnej można młyn z powodzeniem uruchomić. Elewatory, śrutownik, kamień młyński, walce, oczyszczarka, sita, pasy transmisyjne, szajby - to sprzęt, który nie uległ zniszczeniu. Koło młyńskie wykonali rzemieślnicy spod Korycina. Najbliższym młynem, konkurującym z tym z Sikor, był młyn usytuowany także na Nereśli w miejscowości Waśki. Praca we młynie przed wojną była bardzo ciężka. Młyn pracował od godzin wieczornych w niedzielę do godzin rannych następnego niedzieli. Wyłączany był jedynie na kilka godzin. W kolejkę do zmielenia zboża u Bućki trzeba się było zapisać 3-4 tygodnie wcześniej. Możliwości przerobowe młyńskie to około 15 m² zmielonego zboża na dobę. Z 1 m² zboża otrzymywało się około 70 kg mąki, czyli dobową produkcję to mniej więcej 1 tona czystego półproduktu. Najczęściej wytwarzanymi rodzajami mąki były krupczatka, pszenna i pyłowa. Produkowano także kaszę jęczmienną. Przed wojną zmielenie metra zboża kosztowało 50 gr. Najcięższa robota była w zimie w czasie mrozów. Nie można było dopuścić do całkowitego zamarznięcia koła, bardzo często odrąbywano zmarzlinę po kilka razy na dobę. Młyn wodny to była „fabryczka” składająca się z trzech kondygnacji. Najwyżej, czyli na trzecim poziomie, na poddaszu wsypywało się ziarno do mielenia, poziom środkowy był miejscem odbioru gotowego już surowca, czyli mąki lub kaszy. Najważniejszym miejscem, czyli sercem młyńskim, była piwnica, do której przeciągnięty był wał od koła młyńskiego i tam za pomocą przekładni, transmisji i szajb wprowadzany był w ruch mechanizm młyński. Żeby to mogło nastąpić, była wpuszczana woda do „klisztroka” (rynną drewnianą), stamtąd wypuszczano ją poprzez otwarcie klapy (istniała możliwość odpowiedniego dozowania wody) na karczówki, czyli łopaty /poprzeczki w młyńskim kole/ i poprzez napór wody na kolejne łopaty koło zaczynało się obracać. Młyn funkcjonował do lat 70-tych XX w. Dużym problemem było spiętrzanie wody, a co za tym idzie groźba zalania terenów przyległych oraz możliwość uszkodzenia mostów na Nereśli (przy młynie są dwa sąsiadujące ze sobą drewniane mosty) oraz podmycia grobli i przebiegającej tamtędy drogi. Przy młynie w okresie największej jego świetności funkcjonowały jeszcze 2 urządzenia napędzane siłą wody - czyżownia, gdzie gręplowano wełnę i folusz, w którym na stępach spiliśniano sukno - materiał na płaszcz, jesionki, derki czy sukmany⁵⁶.

Pomieszczenie młyna mieści się w budynku parterowym, murowanym z cegły o grubości ścian 55 cm, podpiwniczonym z poddaszem użytkowym. Dach drewniany krokwiowy z krokwi o wymiarach 10x14, rozparty jętką 10x16 w 2/3 długości krokwi. Spadek dachu 37stopni 42'. Pokrycie blachą na deskach. Rozstaw więźarów 1,85 m. Wymiary zewnętrzne budynku w rzucie: dł. 9,40 m, szer. 8,80 m. Wysokość poddasza użytkowego 2,10 m, parteru 2,55 m, piwnicy 2,35 m. Do budynku mieszczącego młyn dobudowany budynek mieszkalny drewniany. Strop nad parterem drewniany. Składa się z belek 18x24 opartych na murach i podciągu 18x24. Podciąg oparty na ścianach szczytowych i słupie 16x16. Strop nad piwnicą drewniany. Składa się z belek 23x23 opartych na murach zewnętrznych i podciągu 23x23. Podciąg oparty na ścianach szczytowych i słupie murowanym z cegły 41x41. Młyn posiada napęd wodny kołem nasiębiernym mocy 8 KM. Spiętrzenie wody na zewnątrz budynku. Napęd wodny użyty jest do poruszania walców i odsiewacza. Młyn przeznaczony jest do przemiału pszenicy⁵⁷.

Po zakończeniu II wojny światowej wprowadzano nowe przepisy i wymogi. Według nich każdego roku Olimpia musiała się zwracać do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Białymstoku o potwierdzenie zgłoszenia na prowadzenie przedsiębiorstwa młyńskiego. Od 1950 r. uprawnienia przemysłowe na młyn wodny wydawało Starostwo Powiatowe w Białymstoku. Uprawnienia takie otrzymywało się po złożeniu odpowiednich dokumentów / zaświadczenie o obywatelstwie polskim, zaświadczenie przez Zarząd Gminy, od kiedy młyn istnieje, uprawnienia wodne zezwalające na piętrzenie wody, opłaty skarbowe/.

W 1962 r. młyn przejął jako prawny następca syn Olimpii – Witold. Już w drugiej połowie lat 60-ych rozpoczęło się utrudnianie życia „prywaciarzom”, czego przykładem były dość częste kontrole. 24 lipca 1957 r. złożony został pierwszy wniosek do Kolegium przy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Mońkach z następującymi zarzutami: 1. *Ukrywanie faktycznych obrotów młyna /zastano 30 kg pszenicy bez żadnego księgowania/*. 2. *Złośliwe utrudnianie wykonywania obowiązków tj. przeprowadzania kontroli młyna, przez synów właścicielki. Dodajemy, że zgodnie z przepisami prawa przemysłowego właścicielką młyna jest Ob. Bućko Olimpia i wiek jej nie może wpływać na różnego rodzaju wykroczenia, którego dopuszczają się jej synowie, bowiem właściciel jest odpowiedzialny za zakład pracy. W związku z*

powyższym przesyłamy zwrócony nam protokół pokontrolny⁵⁸. Ze względu na wiek Olimpii /77 lat/ Kolegium odstąpiło od jej ukarania.

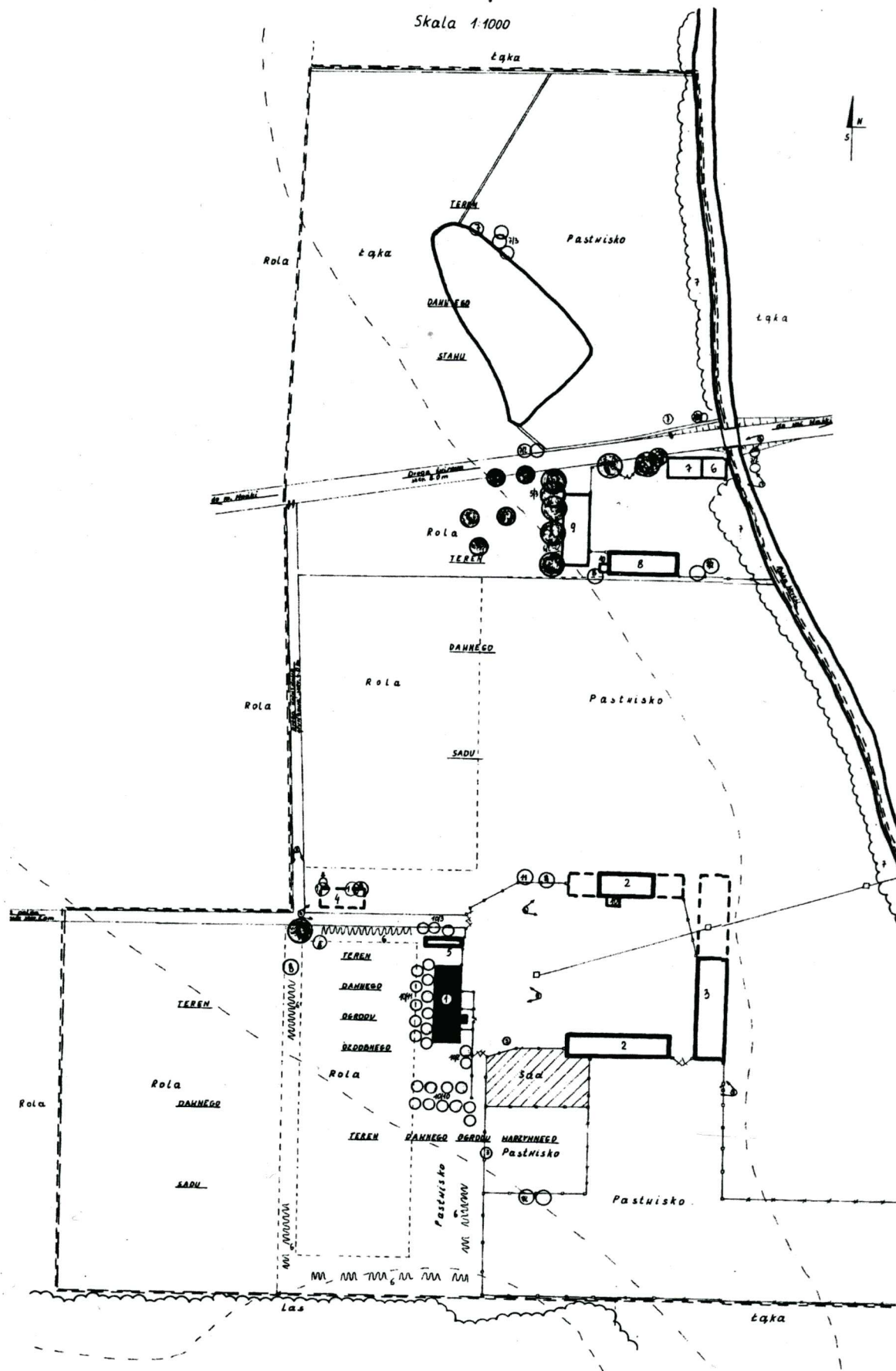
Od północy dobra Sikory graniczyły z niewielkim folwarkiem **Waški** (dawniej Waškowicze). Bezstyłowy ogród folwarczny powstał w połowie XVI w⁵⁹. Na początku XIX w. jako jego właściciele występują Iwaszkiewiczowie, a po 1859 r. majątkiem zarządzają Rutkowsy. Po 1913 r. folwark zostaje rozparcelowany. Kompozycja ogrodu dworskiego nie zachowała się. Ziemię po dawnym folwarku obecnie użytkują rolnicy indywidualni.

Ciekawą i niepowtarzalną historię ma folwark Krzeczkowo. Wzniesienie, na którym znajdowały się zabudowania majątku, nosi nazwę *Pisarowa Góra*. Nazwane tak prawdopodobnie od mieszczących się tam budynków siedziby gminy w końcu XIX i pocz. XX w. W 1998 r. w Krzeczkwie odkryto wcześnieśredniowieczne grodzisko. Pewne światło na dzieje grodu rzuca fakt, że grodzisko znajdowało się w XVI – XIX w. na terenie folwarku plebana goniądzkiego. Świadczyć by to mogło, że w Krzeczkwie pierwotnie usytuowany był najdawniejszy kościół parafialny, a po przeniesieniu funkcji miejskich i zarządu dóbr do dzisiejszego Goniądza w Krzeczkwie pozostała dawna świątynia⁶⁰.

W trakcie wykopalisk w 2000 r. /przebadano tam ok. 300 m² powierzchni stanowiska/ odnaleziono tam pozostałości spalonego budynku, a w jednej z izb zawalony piec kaflowy. Do budowy tego pieca „wtórnie” miano użyć cegły palcówki. Na kaflach spotykane są wypukłe przedstawienia lwa /z głową zwróconą w lewo i z głową zwróconą w prawo/ inne z herbem Lubicz i monogramami: „K. Ż. G.(?) M.”⁶¹ Kolejne badania wykonane w 2004 r. odsłoniły wyraźnie obwarowania średniowiecznego grodziska.

Opis folwarku Krzeczkowo z 1782 r. *„Folwark Krzeczkowo do probostwa Świętojańskiego parafialnego goniądzkiego należący... Opisanie folwarku Krzeczковского. Wjeżdżając na dziedziniec brama o dwóch słupach, z daszkiem gontami pokrytym i furtką na biegunach. Po prawej ręce chlew na drób zbudowany. Dalej pod górę, na lewej ręce Rezydencja, z drzewa kostkowego zbudowana, dachu nowego potrzebująca. Do której drzwi popsute, sienne, na zawiasach, z zapadką, z krukami żelaznymi. Po lewej ręce drzwi do izby, z zawiasami, krukami, klamką, zamkiem wewnętrznym, zaszczepką, antabą i probojami żelaznymi. Przy drzwiach, po prawej stronie komin murowany, szafiasty, nad połapem, z gliny ulepiony, nad dachem zaś z cegły wyprowadzony. Przy tym piec z kafla polewanych białych, w kwiaty niebieskie. W tej izbie*

WAŹKI gm. MONKI plan załozenia podworskiego



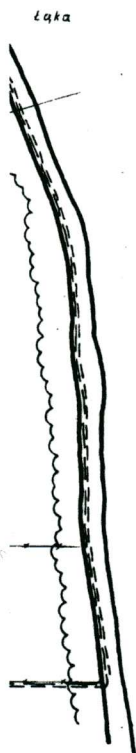
Rysunek 3. WaŹki. Plan załozenia podworskiego. Skala 1:1000
Rys. Andrzej Zawistowski

LEGENDA

	BUDYNKI O WARTOŚCIACH ZABYTEKOWYCH	1	DREWNIANY DWOREK Z POL. XIX W. - OBECNIE WŁASNOŚĆ JANA ROMANDUSKIEGO
	BUDYNKI MUROWANE	2	OBORY JANA ROMANDUSKIEGO - POBUDOWANE W CZĘŚCI NA FUNDAMENTACH DANYCH
	BUDYNKI DREWNIANE	3	STODŁĘA
	ŚLADY LUB MIEJSCA DAWNYCH BUDYNKÓW	4	ŚLADY DAWNEGO CZUDRAKA
	STANY	5	DAWNA PIWNICA
	REKI	6	DAWNY BUDYNEK MEYNSKI
	MOSTY	7	DOM MIESZKALNY CZESŁAWA BARTOSZEWICZA
	OBECNA GRANICA ZAŁOŻENIA	8	OBORA
	DAWNA GRANICA ZAŁOŻENIA	9	STODŁĘA
	GRANICA RODZAJU UŻYTKOWANIA GRUNTÓW	10	SZOPY
	GRANICA WŁASNOŚCI GRUNTÓW		
	DAWNE DROGI DOBRZE ZACHOWANE		
	ROWY		
	MARSTWICE		
	PŁOT Z DRUTU KOLCZASTEGO		
	PŁOT DREWNIANY		
	LINIA ENERGETYCZNA		
	BRAMY, FURTKI		
	DAWNY I OBECNY WJAZD		
	STANOWISKO, NUMER I KIERUNEK ZDJĘCIA		
	OZNACZENIE STRON ŚNIATA		
	STUDNIA		
	POJEDYNCZE STARE DRZEWA		
	POJEDYNCZE MŁODE DRZEWA		
	SKUPINY DRZEW		
	SAD		
	POJEDYNCZE KRZEWY		
	ZYMOPŁOTY		
	SKARPY		

WYKAZ DRZEW I KRZEWÓW

Lp./ilosc	Nazwa gatunkowa	Ø pnia w cm	Zdrowalność %	Uwagi
1/4	Brzoza brodawkowata	15-23	90	pyd
2/2	Dąb szypułkowy	32-37	95	-
3/1	Grusza owocowa	19	90	
4	Jabłko owocowe	9-16	85	pyd i sad
5/4	Lipa drobnolistna	27-34	95	pyd
6	Leszczyna pospolita	-	95	pyd i przez zymopl.
7	Olecha czarna	5-24	95	pyd, skupiny
8/8	Klon jesionolistny	6-22	95	pyd
9/2	Topoła szara	32, 38	90	pyd
10/26	Śliwa negierka	7-12	90	pyd i w resztkach
11/3	Kluzdrza biała	21-25	75	pyd



dwa okna, o dwóch kwaterach, w olów oprawne, z narożnikami i zaszczepkami. Z tej izby drzwi do alkierza... Połap i podłoga z tarcic... Z tego alkierza drzwi do szpiżarenki... Z której drzwi do kuchenki... Z tej kuchenki drzwi na zawiasach i krukach żelaznych do sieni. Wychodząc tymi drzwiami do sieni, po lewej ręce drzwi do czeladnej izby... W tej izbie okien 2, o dwóch kwaterach... W wyrażonej izbie podłoga z gliny ubita. Piec kaflowy, stary, kominek ordynaryjny... Z tej izby drzwi do alkierza... Ex opposito tego budynku, z tyłu, w ogrodzie stoi piwnica nowa... ”⁶²

W 1800 r. Kamera Prus Nowowschodnich odebrała beneficjum kościoła goniądzkiego wraz z folwarkiem w Krzeczkwie. Odtąd folwark jest własnością państwową.

Według spisu parafian kościoła goniądzkiego z lipca 1843 r. we wsi Krzeczkowo były 23 domy⁶³.

Jak już wspomniano mimo bliskiej obecności koszar rozwój osady Mońki był bardzo powolny. Jeszcze w roku 1912 składała się tylko ze stacji kolejowej i 6 domów mieszkalnych. Działania I wojny światowej szczęśliwie ominęły Mońki i okolice. Najbliższy odcinek frontu znajdował się nad rzeką Biebrzą w okolicach Goniądza i Osowca. 6 sierpnia 1915 r. Niemcy oblegając twierdzę Osowiec użyli gazów bojowych⁶⁴. I wojna światowa i następna wojna bolszewicka 1920 r. nie przyniosły dla Mońki znaczących strat materialnych, zabudowania osady nie zostały naruszone.

Od 1916 r. trwały prace nad budową kościoła w Mońkach. Prowadził je ks. Mieczysław Małynicz-Malicki. Kościół usytuowany w *pięknym miejscu, na górze, był ozdobą całej okolicy i widoczny w promieniu kilkunastu kilometrów*. Ks. Małynicz nabył budulec z likwidowanych koszarach w Hornostajach za 18000 marek i rozbierając w nich tylko ściany wewnętrzne wybrał z nich tyle cegły, że wybudował z niej kościół i plebanię, a pozostało jeszcze tyle, że można by wybudować dwa dalsze kościoły⁶⁵. Od 1925 roku pracami budowlanymi kierował ks. Cyprian Łozowski. Najpierw wybudowana została plebania oraz dość duża kaplica, a następnie przystąpiono do budowy właściwego kościoła p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej. Projekt neorenesansowej świątyni wykonał znany architekt Stefan Szyller. 13 czerwca 1931 roku kościół został konsekrowany przez abpa Romualda Jałbrzykowskiego⁶⁶.

Znaczny rozwój osady nastąpił po roku 1920, kiedy powołano w Mońkach parafię rzymsko-katolicką Matki Bożej Częstochowskiej i św. Kazimierza.. Do nowo utworzonej parafii Mońki z parafii Trzcianne odeszły wsie:

Dziękonie, Kołodziej, Konopczyn, Kuczyn, Magnusze, Rusaki, Moniuszczki, Przytulanka i Znoski. W 1927 r. parafia moniecka liczyła 2.542 parafian⁶⁷.

W 1925 roku powstała parafia Downary. Kościół w Downarach budował ks. Klimaszewski. 5 października 1930 roku kościół p.w. Najświętszej Marii Panny Anielskiej konsekrował abp Romuald Jałbrzykowski.

Opisując gminę Mońki nie można pominąć przydrożnych krzyży spotykanych przy każdej lokalnej drodze. Spełniają one rolę ewangelizacyjną, zachęcając do życia chrześcijańskiego, które polega na dźwiganiu krzyża codziennych obowiązków. Krzyże przydrożne – towarzysze szlaków wędrownych – powstawały ze szczególnych okazji. Były nierozłącznym elementem naszej ziemi obecnym w miastach, miasteczkach, osadach i wsiach. W dawnych czasach ludzie z różnych powodów zatrzymywali się przy krzyżach oraz kapliczkach i modlili się, prosząc o zdrowie, pomyślność, dobrą pogodę, deszcz, obfite plony i w wielu innych intencjach. Ostatnio coraz rzadziej jest kultywowany przy polnych i przydrożnych krzyżach zwyczaj poświęcania i błogosławieństwa pól. Pierwszy krzyż na polskiej ziemi postawiono ponad tysiąc lat temu. Od tamtego czasu Polska jest znaczona wieloma krzyżami. Są one przekazywane z pokolenia na pokolenie, otaczane szacunkiem i czcią. Powstawanie krzyży, kapliczek i figur przydrożnych należy wiązać z czasami odległymi, choć te pochodzące jeszcze ze średniowiecza czy nieco późniejsze są już rzadkością. Początkowo większość fundowana była przez patrycjat miejski bądź duchowieństwo. Społeczność wiejska przejęła inicjatywę w tym zakresie dopiero pod koniec XVIII w. O ile w XIX stuleciu możni fundowali obiekty sakralne wznoszone przez wybitnych mistrzów w obrębie swoich posiadłości lub w miastach, to krajobraz wiejski licznie pokrywały skromne krzyże i kapliczki (drewniane, rzadziej murowane) stawiane bardzo często przez ludność chłopską. Powstawały one z inicjatywy grup społecznych, ale jeszcze częściej były wyrazem działań indywidualnych. Krzyże lokalizowano w różnych miejscach: przy kościołach, przy drogach i drózkach, na rozstajach dróg, w górach, na polach, w lasach, na obrzeżach zagajników, na polanach, przy traktach, na granicy wsi, przy mostach i rzekach, niekiedy na miedzy granicznej, w miejscach masowych grobów czy przy cmentarzach. Były one świadectwem wiary ludu, a intencje fundatorów miały podłoże religijne. Te najstarsze, które dotrwały do dzisiaj, pochodzą najczęściej z końca XIX i początku XX w. Do dzisiaj można oglądać przydrożne krzyże morowe zwane „karawakami”, które stawiane były przy drogach dojazdowych do wsi lub miasteczka. Doskonałym

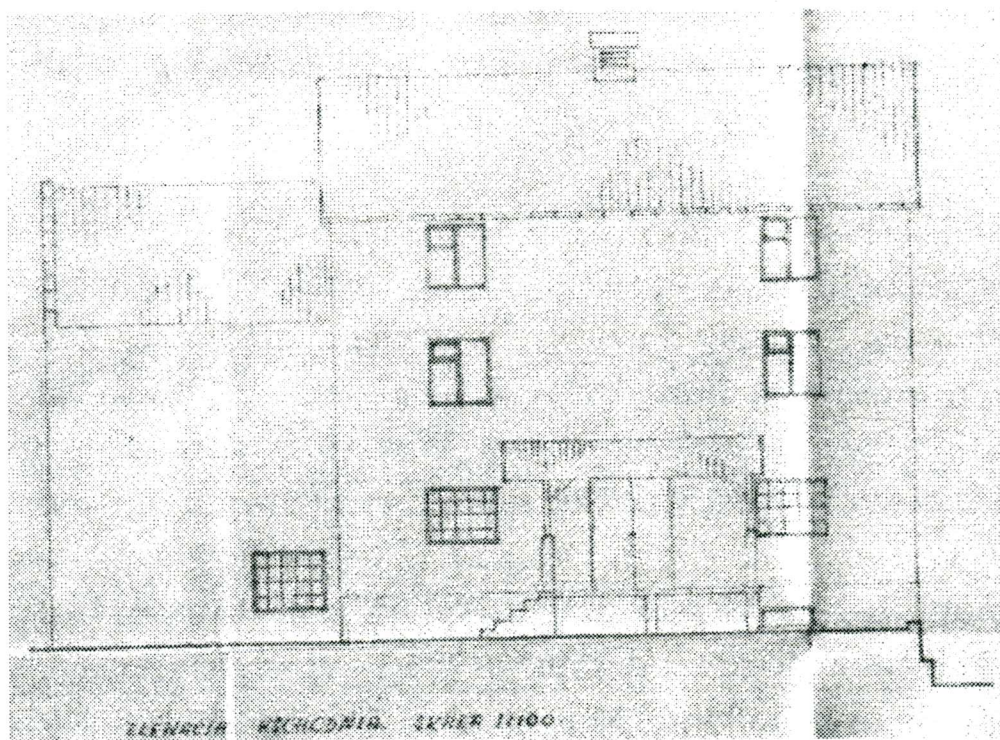
przykładem takiego krzyża jest prawie stuletnia karawaka za wsią Przytulanka. Obecność krzyży nierozłącznie łączy się z przydrożnymi kapliczkami. Zależność formy od tworzywa nakazuje nam podzielić wszystkie kapliczki na dwie grupy: drewniane i murowane. Drewniane dzielimy na kapliczki na drzewach, na słupach i na ziemi. Kapliczki na słupach swym wyglądem zbliżone są do latarni. Górna część słupa jest grubsza od całości. Znajduje się w niej otwór, często oszklony. W środku znajdują się malowidła, obrazy czy też krucyfiksy. Często też we wnętrzach kapliczek można było spotkać postać drewnianą figurkę Chrystusa Frasobliwego. Chrystus Frasobliwy jest jednym z najczęściej spotykanych przedstawicieli ikonograficznych w polskiej rzeźbie ludowej. Siedząca postać Pana Jezusa z głową wspartą na dłoni nie bez racji uważana jest za symbol polskiej sztuki ludowej. Wizerunek Chrystusa Frasobliwego dotarł do Polski z Europy Zachodniej w średniowieczu, a później powędrował dalej na katolicką Litwę. Zgodnie z nauką Kościoła jest on przedstawieniem jednego z wydarzeń Męki Pańskiej. Jezus siedzący na kamieniu i podpierający się ręką na kolanie, z lekko pochyloną na bok głową, zatracił wszelkie cechy boskie i przemieniony został w postać zadumanego nad światem oraz swoim losem człowieka. W najstarszych kapliczkach tego typu ustawiano też postać św. Jana Nepomucena. Był on opiekunem przepraw wodnych, lokalizowano więc kapliczki w pobliżu brodu np. na Biebrzy czy też Nereśli. W lesistych okolicach kapliczki słupowe wycinano z jednego kłosa drewna. Najstarsze kapliczki słupowe znajdują się przy drodze Zblutowo - Sobieski i za wsią Krzeczkowo przy drodze w kierunku Jaświł

Drugi rodzaj kapliczek, który trzeba wymienić, to kapliczki murowane z kamienia lub cegły. *Graniastosłupowe obeliski z kamienia lub cegły, schodowato załamane w 2 lub 3 kondygnacjach lub czworościenne słupy z wnękami, wypełnionymi zwykle płaskorzeźbą, a nakryte dwu- lub czterospadowym daszkiem. Najczęstszą odmianą powyższego typu są czworościenne graniastosłupy z dookólnym okapem, nad którym znajduje się otwarta z przodu kapliczka z dwuspadowym daszkiem albo też – wzorem średniowiecznych „latarni umarłych” stawianych przy cmentarzach i na rozstajach – także graniastosłupy, posiadające u szczytu kapliczkę z czterech filarek i daszku, nakrywającego umieszczoną w środku figurę Chrystusa⁶⁸.* Przykładem tego typu kapliczek są przedwojenne kapliczki w Hornostajach i Sikorach.

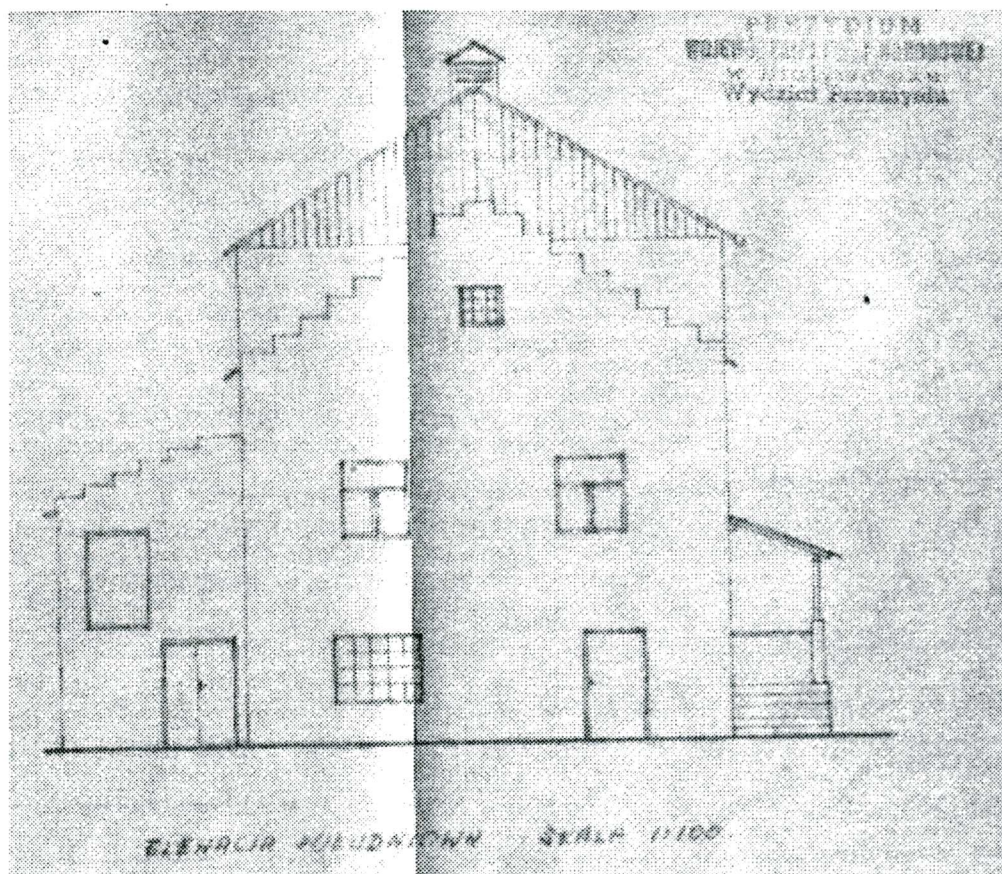
W latach 30-ych XX w. pod nadzorem wspomnianego już architekta Stefana Schillera zbudowano w Mońkach dworzec kolejowy, który funkcyj-

je do dzisiaj. Wybudowanie dworca i kościoła podniosło znacznie rangę osady. *Ludzie budowali w pobliżu domy, powstała szkoła powszechna (obecnie budynek Zespołu Szkół Rolniczych), zakładano małe sklepy, rozpoczęła pracę mleczarnia, masarnia i skup płodów rolnych: zboża, słomy, siana i drzewa. W 1921 r. powstała spółdzielnia rolniczo-handlowa. W latach 1928-1929 powstały również spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe – „Kasy Stefczyka”, działając w oparciu o fundusze udziałowe członków kasy. Kasy Stefczyka wspomagały swych członków, najczęściej rolników, udzielając im pożyczek na korzystnych warunkach⁶⁹.*

Ciekawym obiektem, który można zaliczyć do kategorii budynków przemysłowych, jest młyn elektryczny w Przytulance. Zbudowano go w 1937 r. Jego powierzchnia całkowita wynosi 710 m², powierzchnia zabudowy 183.20 m², a powierzchnia użytkowa 441.65 m². Kubatura budynku w której skład wchodzi część produkcyjna młyna, maszynownia i pomieszczenia socjalne oraz przybudówka wynosi 1.610.00 m³.⁷⁰ Budynek młyna usytuowany jest nad strumykiem w odległości ok. 30 m od ulicy wiejskiej. Przed nim znajduje się plac postojowy dla klientów. Pierwotnie budynek młyna posiadał dwie kondygnacje. W 1967 r. została nadbudowana trzecia z cegły i wzmocniona wieńcem żelbetowym. Na parterze znajduje się maszynownia⁷¹.



Rysunek 4. Młyn w Przytulance gm. Mońki – elewacja wschodnia, frontowa. Kopia ze zbiorów archiwum Urzędu Miejskiego w Mońkach



Rysunek 5. Młyn w Przytulance, gm. Mońki – elewacja południowa. Kopia ze zbiorów archiwum Urzędu Miasta w Mońkach

Fundamenty i piwnice wykonane są z kamienia polnego na zaprawie wapiennej. Ściany parteru i I piętra z pustaków betonowych, ściany II piętra z cegły dziurawki. Stropy budynku drewniane, posadzki i podłogi betonowe i z desek.

Więźba dachowa o konstrukcji jętkowej, krokwie oparte na murłacie drewnianym, ułożonym na ścianach zewnętrznych. Dach dwuspadowy, kryty eternitem falistym. Schody wewnątrz drewniane, drabinowe. Okna w części drewniane, a w części stalowe. Drzwi w pomieszczeniach socjalnych płycinowe, a w pozostałych z desek bez futryn. Wewnątrz ściany zewnętrzne tynkowane. Przed wejściem do budynku schody betonowe oraz rampa żelbetowa oparta na ściankach betonowych. Daszek nad rampą drewniany kryty papą.

Stopniowy rozwój Moniek zahamował wybuch II wojny światowej. Osa- da leżała kilka kilometrów od strategicznej linii obrony znajdującej się na Biebrzy, a więc nieuchronność samych walk związana była z pobliską Twierdzą Osowiec. W 1939 roku naczelne władze wojskowe przystąpiły do przygotowania kraju i wojska do wojny. 3 marca 1939 roku utworzono Samodzielną

Grupę operacyjną „Narew”. Dowódcą grupy, której zadaniem była obrona granicy z Prusami, został gen. brygady Czesław Młot - Fijałkowski. Pas działania SGO „Narew” sięgał od granicy polsko-litewskiej na wschodzie, do linii Chorzele - Goworowo na zachodzie. Przygotowania do wojny prowadziły także służby kwatermistrzowskie, utworzono tymczasowy magazyn żywności, rozpoczęto skup ziemiopłodów i mięsa. Akcję skupu prowadzono m.in. z okolic Moniek. Głównym celem tych działań było zgromadzenie zapasu żywności oraz wyeksploatowanie terenów nadgranicznych, które pierwsze odczują skutki działań wojennych. Resztę produktów żywnościowych sprowadzono z Białegostoku.

Odcinek „Osowiec” sięgał do wsi Karpowicze na wschodzie oraz do Grobli Honczarowskiej na zachodzie. Za obronę tego odcinka odpowiedzialna była grupa ppłk Tadeusza Tabaczyńskiego w składzie: 135 rezerwowy pułk piechoty, II dywizjon 32 pułku artylerii lekkiej oraz batalion forteczny. Najważniejszymi zadaniami grupy była osłona mobilizacji, rozpoznanie i opóźnienie działań niemieckich z Prus Wschodnich w kierunku Osowca oraz obrona linii rzeki Biebrzy. Obroną rejonu Goniądza miał się zająć III batalion wzmocniony kompanią forteczną⁷².

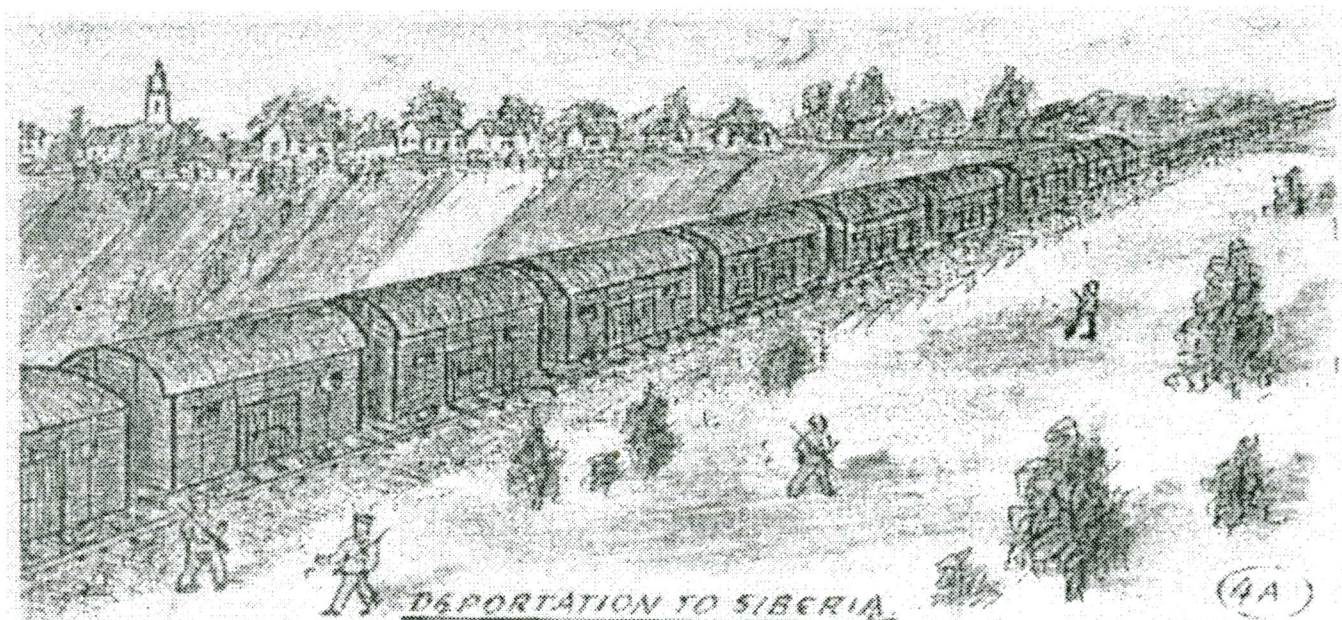
24 sierpnia 1939 r. po otrzymaniu rozkazu mobilizacji ppłk Tabaczyński zwołał odprawę oficerów i zarządził alarm wszystkich jednostek w Osowcu. Mobilizacja przebiegała bez zakłóceń, powstała nadwyżka podoficerów i szeregowych. Oficerowie rezerwy stawili się w komplecie. Pierwszy nalot na Twierdzę nastąpił przed godziną 8.00, podczas drugiego nalotu około godziny 14.50 zrzucono około 10 bomb na koszary artyleryjskie w Forcie Centralnym. Ostatecznie macierzyste ugrupowania w dniu 14 września opuściły twierdzę i wkroczyły do niej pododdziały niemieckiej Brygady Piechoty „Gołdap”, stacjonujące tu do 25 września 1939 r. Nazajutrz dowódca niemiecki gen. Brandt przekazał Twierdzę „Osowiec” dowództwu sowieckiej Armii Czerwonej.

Tereny obecnego miasta i gminy Mońki, tak jak i całą Białostoczczyznę, przyłączono początkowo do Białorusi (1939-1941), a następnie do Prus Wschodnich (1941-1944). Administracja, sklepy, oraz wszystkie zdobycze młodej społeczności trafiły w ręce okupantów. Okupacja sowiecka, a następnie niemiecka niczym się nie różniła na terenie obecnej gminy Mońki od tej w całym kraju. W czasie okupacji sowieckiej w Mońkach utworzono wydział NKGB – Ludowy Komisariat Bezpieczeństwa Publicznego, w którym pracowało 7 pracowników operacyjnych na czele z naczelnikiem lejtnantem N. W.

Czernoniebowem. Wkraczający do Moniek oficerowie Armii Czerwonej byli zdziwieni, dlaczego ludność nie zbudowała im bram powitalnych. Jak się później okazało ludność z rejonu monieckiego niechętnie patrzyła na nowe rządy sowieckie i aktywnie włączyła się w walkę z okupantem. Działanie w tym rejonie partyzantki władze sowieckie datują od czerwca 1940 r.⁷³.

Wydarzeniem z okresu II wojny światowej związanym z Mońkami, które na zawsze utkwilo w pamięci mieszkańców obecnego powiatu była deportacja ludności cywilnej na Syberię. Jedną z rodzin, która została wyznaczona do wywózki ze stacji w Mońkach, była rodzina Kupreli z Żodzi: *Było to w czerwcu 1941 r. Przyjechało NKWD i zaczęli zabierać rodzinę Pawelskich. Nikt z nas nawet nie przypuszczał, że taki sam los spotka naszą rodzinę. Stało się inaczej i znaleźliśmy się na rampie dworca w Mońkach. Następnie załadowano nas do pociągu i ruszyliśmy w drogę. Jak jechaliśmy do Białegostoku to nigdzie nikogo nie było widać, a jak wyjechaliśmy za Białystok to ludzie klęczeli z gromnicami przy kolei. Oni już wiedzieli, o co tu chodziło w przeciwnieństwie do nas, myśmy w ogóle nie wiedzieli, co z nami będzie. W niedzielę zajechaliśmy do Mińska. Tam z samego rana na stacji towarowej zatrzymali nasz pociąg. My dalej nic nie wiemy, ale biegnie ktoś koło pociągu i krzyczy „Polaki! Wajna!”. Po jakimś czasie słyszymy – nalot. Niemcy bombardują Mińsk. Do naszego pociągu sowieci doczepili dwie lokomotywy i wieźli nas bez przystanku trzy dni i trzy noce. Po drodze nie dawali nam żadnego jedzenia, tylko jedliśmy to, co kto miał. Picie nieraz zdarzało się, że w czasie jakiegoś przystanku przynosili ludzie. Można też było kupić trochę mleka przez okno, jak kto miał, za co. A w większości prawie każdy miał ze sobą pewną sumę rubli. W naszym wagonie jechali m.in. Pawelscy z Żodzi, Lykusy z Jasek, Poduchy z Zucielca. Najpierw dojechaliśmy do Starojarzma Kijowskiego, gdzie staliśmy trzy dni. Pamiętam tę nazwę, gdyż znajdowała się ona na stacji. Pociąg stał w lesie, a my kładliśmy się na ziemię i nasłuchiwalismy odgłosów wojny. Sowietci pozwolili nam nazbierać drzewa z lasu, rozpalić ogniska i nagotować sobie jedzenia. Myśmy mieli wszystko i prowiant i garnki, łyżki. Mieliśmy czas, żeby wszystko spakować.*

Do Omska zajechaliśmy chyba 20 lipca. Wieźli nas cały miesiąc. W Omsku przewieźli nas samochodami do takiego cyrku. Tam przesiedzieliśmy cały tydzień. Tam nas już za bardzo nie pilnowali, bo prawdę powiedziawszy nie było gdzie uciekać.



Rysunek 6. Deportacja Polaków przez Sowieców w 1941 r. ze stacji Mońki / rys. L. Gilewicz z Wielkiej Brytanii/

Po ataku Niemiec na ZSRR Białostoczczyzna została wcielona do Prus. Niemcy w Mońkach umieścili siedzibę jednego z regionalnych punktów dowodzenia. Głównym motywem przemawiającym za umieszczeniem tego punktu było położenie Mońek w pobliżu linii kolejowej. Niemcy wysyłali tam także wielu robotników do prac kolejowych. Byli to głównie Żydzi z getta w Jasionówce⁷⁴.

W momencie zakończenia wojny zniszczenia w Mońkach sięgały 30%⁷⁵. Po zakończeniu działań wojennych, w 1946 roku, Mońki oprócz przebiegających obok torów kolejowych posiadały jedynie kilkanaście chałup przeważnie krytych słomą oraz około 245 mieszkańców.

Pod koniec wojny, w 1944 r. wycofujące się wojska niemieckie wysadziły w powietrze kościół moniecki, zbudowany wielkim nakładem sił i środków ówczesnej ludności. W 1947 rozpoczęto jego odbudowę na starych fundamentach według starego projektu, wstrzymaną rok później w wyniku zakazu władz. Niestety przez okres dziesięciu lat ówczesne władze nie zezwalały na wznowienie robót przy odbudowie świątyni. Wierni przez ten okres spotykali się na nabożeństwach w rozbudowanej w latach 1946 – 1947 kaplicy.

1 kwietnia 1954 roku Mońki w wyniku zmian administracyjnych kraju zostały siedzibą władz powiatowych. Była to wówczas osada licząca około 278 mieszkańców, posiadająca 24 drewniane, niezelektryfikowane chałupy położone wzdłuż jedynej utwardzonej drogi biegnącej z Białegostoku na pół-

noc. Od momentu umiejscowienia w Mońkach powiatu następuje stopniowy rozwój miejscowości. Powstają pierwsze zakłady pracy przy miejscowym GS: masarnia, piekarnia, wytwórnia wód gazowanych i rozlewnia piwa.

W październiku 1956 r. proboszcz ks. J. Dowgiłło wystąpił o pozwolenie na odbudowę kościoła. Wznowienie prac nastąpiło dopiero w 1957 roku. 1 września 1957 r. na podstawie orzeczenia inż. R. Balunowskiego o wytrzymałości fundamentów kościoła i rysunków roboczych pod nadzorem inż. Sardyla przystąpiono do odbudowy kościoła⁷⁶. Pracami budowlanymi od 1958 roku kierował ks. Stanisław Budnik. W tym samym roku zakończono budowę bez malowania i wyposażenia. 9 września 1960 r. kościół zostaje poświęcony. W 1962 r. zakończono budowę organów wykonanych przez firmę braci Kamińskich z Warszawy. W 1963 r. wykonano nowe, dębowe ławki, ułożono posadzki, zakończono prace przy ołtarzu głównym. Budowę zakończono w 1966 roku. 9 czerwca odsłonięto uroczystie obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, a 12 czerwca konsekracji kościoła dokonał biskup Władysław Suszyński. Kolejne lata to prace przy wyposażaniu kościoła. Pod koniec lat osiemdziesiątych w czasie, gdy proboszczem był ks. Kazimierz Wilczewski, wykonano elewację całego kościoła z wieżą. W tym samym czasie na frontonie powyżej głównego wejścia wykonano mozaikowy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Na początku lat dziewięćdziesiątych w kaplicy św. Kazimierza wykonano ołtarz w mozaice nawiązujący do architektury Wilna. Poświęcenia kaplicy w 1984 roku (w pięćsetną rocznicę śmierci patrona kaplicy) dokonał kardynał Franciszek Macharski przy licznych udziałach biskupów na czele z Prymasem Polski Józefem Glempem.

Kubatura kościoła wynosi 6329 m³, a powierzchnia użytkowa 465m².⁷⁷ *Fundamenty kościoła z kamieni otoczków na zaprawie wapiennej. Fundamenty pod filarami wzmocnione betonem. Ściany z cegły ceramicznej na zaprawie cementowej, tynkowane i malowane. Konstrukcję sklepienia zwierciadlanego w transepcie stanowią ramy stalowe z dźwigarów walcowanych. Przestrzeń pomiędzy belkami wypełniona jest cegłą i razem z nimi stanowi strop systemu Kleina, typ żeberkowy. Pozostałe sklepienia są ceglane na zaprawie cementowej. Dach pokryty jest blachą ocynkowaną. Drzwi główne dwuskrzydłowe, metalowe z nadświetlem, w kruchtach bocznych i zakrystii jednoskrzydłowe. Drzwi pomiędzy bocznymi kruchtami, a nawami drewniane dwuskrzydłowe, konstrukcji ramowo – płycinowej. Otwory okienne różnej wielkości i kształtów. Wewnątrz budowli posadzki i terakota. Rzut świątyni*

wykonany na planie krzyża łacińskiego o trójnawowym, bazylikowym, dwuprzęsłowym korpusie z wydzielonym transeptem i krótkim prezbiterium prosto zamkniętym. Ramiona transeptu zakończone kaplicami. Od frontu wysunięta wieża. Trzy dolne kondygnacje na rzucie kwadratu, pozostałe ośmioboczne. Po bokach wieża ujęta w dwa prostokątne aneksy. Na osiach naw bocznych małe kwadratowe przedsionki. Bryłę kościoła stanowi zespół prostopadłościennych brył. Nad nawą główną, transeptem i prezbiterium wspólny, poprzeczny, dwuspadowy dach z naczółkami. Nad nawami bocznymi dachy pulpitarne z naczółkiem, nad kaplicami trójpołaciowe, nad zakrystią i skarbcem – dwupołaciowe. Fasada kościoła pięcioprzęsłowa z 6 – kondygnacyjną wieżą dzwoniczną na osi. Aneksy przywieżowe dwukondygnacyjne. Elewacje boczne o podziałach ramowych, rozczłonkowane uproszczonymi pilastrami z szerokim fryzem nad okapem. Na osiach 1- kondygnacji okna zamknięte półkoliście, w 2- kondygnacji okna zamknięte odcinkowo, w transepcie okna półkoliste. Elewacja tylna pięcioprzęsłowa. W kaplicach okna zamknięte półkoliście, w transepcie odcinkowo, w zakrystii i skarbczyka – odcinkowo. Wewnątrz świątyni nawy boczne otwarte do głównej arkadami filarowymi zamkniętymi półkoliście, z kluczem. Ściany zachodnie transeptu rozczłonkowane prostokątnymi wnękami ujętymi półkolumnami. Okna w nawie głównej w tarczach lunet, zamknięte łukiem odcinkowym z opaską wokół łuku. Chór podsklepiony krzyżowo, otwarty na nawę główną półkolistą arkadą, wsparty na trzech arkadach filarowych. Sklepienia w nawie głównej i transepcie krzyżowe o przęsłach rozdzielonych szerokimi gurtami, w nawach bocznych krzyżowe⁷⁸. W odległości 300 metrów od kościoła znajduje się cmentarz grzebalny o powierzchni ok. 3.5 ha. Cmentarz został założony w 1920 r. Obecnie trwają prace nad drugim cmentarzem o powierzchni 4 ha. Na terenie parafii znajduje się kaplica pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus w domu zakonnym i Nowicjat Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

W 1956 r. został oddany do użytku dom kultury z salą widowiskową na 200 miejsc. Obszerny budynek z salą na 200 osób mieścił się przy ulicy Słowackiego. W sali tej umieszczono kino, a wkrótce ogłoszono konkurs na jego nazwę. Wygrała uczennica z monieckiej szkoły, wymyślając nazwę „Sputnik”, co dało wielu dziennikarzom i reporterom z kraju pole do żartów⁷⁹. /Chyba w tamtych czasach nie była to zbyt oryginalna nazwa – przyp. aut./

W latach 1956-1959 powstają pierwsze 3 bloki mieszkalne rad narodowych u zbiegu obecnej ulicy Słowackiego i Wyzwolenia. W 1958 r. Mońki

liczyły ok. 2000 mieszkańców, były 22 ulice i zainstalowano 170 punktów świetlnych. W tym samym roku ułożono pierwszy chodnik. *Pierwszy chodnik, ten na ulicy Manifestu Lipcowego został ułożony z płyt wyprodukowanych w tzw. "czynie". Widzę przewodniczącego prezydium PRN i sekretarza KP zajętych mieszaniem cementu, księgowego PZGS w kombinezonie, noszącego piasek z woźnym szkolnym*⁸⁰.

W 1958 roku została wybudowana w czynie społecznym pierwsza ulica o nawierzchni twardej, Manifestu Lipcowego. W 1959 r. oddano do użytku jedną z najważniejszych inwestycji miejskich, a mianowicie szpital na 85 miejsc oraz Spółdzielnię Chemiczno – Farmaceutyczną „Betesca”, zatrudniająca kilkadziesiąt osób. W następnym 1960 r. oddano do użytku budynek nowej szkoły podstawowej /pierwotnie SP 1, a obecnie gimnazjum/.

W latach 1960 – 1962 zostają oddane do użytku bloki mieszkalne przy ulicy 1000-lecia i Alei Niepodległości, potocznie nazywane milicyjne lub nauczycielskie. W nich właśnie w pierwszej kolejności zostali zakwaterowani miejscowi nauczyciele i milicjanci.

15 lutego 1963 roku koło Ludowych Zespołów Sportowych w Mońkach wystąpiło z wnioskiem, aby został zarejestrowany statut tworzonego klubu sportowego jako samodzielnej jednostki działającej w barwach Zrzeszenia LZS. W tym samym czasie Rada Wojewódzka LZS w Białymstoku wyraziła zgodę na zorganizowanie Ludowego Klubu Sportowego. Zgodę podpisał ówczesny Przewodniczący RW LZS w Białymstoku Kazimierz Kupski. Prezydium WRN w Białymstoku wydało decyzję o zarejestrowaniu stowarzyszenia pod nazwą LKS „PROMIEN” z siedzibą w Mońkach.

Przez czterdzieści lat istnienia w klubie działały następujące sekcje sportowe: piłka nożna, piłka siatkowa, kolarstwo, zapasy, szachy, tenis stołowy oraz brydż sportowy. Należy przyznać, że w każdej z tych dyscyplin klub odnosił duże, czasami olbrzymie sukcesy. W sekcjach pracowali instruktorzy, w większości społecznicy, którzy wychowali kilka pokoleń sportowców. Niewątpliwie sekcją najpopularniejszą skupiającą najwięcej zawodników oraz kibiców była drużyna piłkarska, która istnieje od roku 1961 czyli dwa lata dłużej niż sam klub⁸¹. Pierwsze posiedzenie Zarządu z dnia 15 stycznia 1965 r. ustaliło członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Komisji Dyscyplinarnej. W skład Zarządu weszli: Storonowicz Zenon – prezes, Kobrzyniecki Czesław – v-ce prezes, Stolarczuk Antoni – sekretarz, Kobrzyniecka Leontyna – skarb-

nik, Korczak Stanisław – gospodarz, Wołoszyn Aleksy, Jankowska Janina, Chyliński Szymon, Dargiwicz Zygmunt – członkowie⁸².

W 1964 r. zostaje oddane do użytku liceum ogólnokształcące słynące w województwie do dzisiaj z wysokiego poziomu nauczania.

1 stycznia 1965 roku Mońki otrzymują prawa miejskie. Powoduje to zwiększenie tempa rozwoju miasta, wynikającego głównie ze zwiększonego napływu ludności. Powyższy czynnik wymaga na władarzach miasta wzmożone zainteresowanie budownictwem mieszkaniowym

Akt nadania

Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 14 listopada 1964 roku Dziennik Ustaw Nr 42 poz. 286 z dnia 28 listopada 1964 roku w sprawie utworzenia miasta Dąbrowa Białostocka w powiecie dąbrowskim i Moñki w powiecie monieckim, województwie białostockim.

Na podstawie art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1950 r. o dokonaniu zmian podziału administracyjnego Dz. U. Nr 6 poz. 48 zarządza się co następuje:

§1. W województwie białostockim tworzy się:

- 1) w powiecie dąbrowskim miasto Dąbrowa Białostocka z obszaru gromady Dąbrowa Białostocka,*
- 2) w powiecie monieckim miasto Moñki z obszaru gromady Moñki.*

§2. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1965 roku.

Prezes Rady Ministrów: J. Cyrankiewicz⁸³

Dzień 9 stycznia 1965 roku przejdzie niewątpliwie do historii Moniek. W dniu tym odbyła się bowiem pierwsza uroczysta sesja Miejskiej Rady Narodowej po przyznaniu praw miejskich. Sala konferencyjna Prezydium PRN szczelnie wypełniona została ludźmi. Przewodniczący sesji, radny Antoni Stolarczuk witał na wstępie pierwszych organizatorów powiatu monieckiego Mikołaja Siergiejuka, Mikołaja Karpiuka i Stanisława Lipieńskiego oraz przybyłego na sesję kierownika Wydziału Organizacyjno-Prawnego Prezydium WRN – Eugeniusza Horczaka. Następnie głos zabrał przewodniczący Prezydium PRN – Czesław Gartych. *W okresie minionych dziesięciu lat – mówił on – Moñki z osady liczącej zaledwie 240 mieszkańców stały się dziś miastem, w którym mieszka już 3000 osób. Pełnią one obecnie funkcję organizmu administracyjnego, stały się ośrodkiem życia kulturalno – oświatowego całego powiatu. Szybki rozwój Moniek był możliwy dzięki pracowitości tutejszych mieszkańców, a szczególnie pracowników poszczególnych instytucji oraz wydatnej pomocy państwa ludowego. Pracowitość ta przejawiała się w czynach społecznych, dzięki którym wybudowano szereg ulic, trawników i chodników,*

obiektów gospodarczych, zasadzono setki drzew itp. Dumni są z tego mieszkańcy Moniek. Miasto w dalszym ciągu rozbudowuje się. Obecnie buduje się tu POM, w którym znajdzie zatrudnienie 100 osób, mieszalnie pasz treściwych, pawilony handlowe, budynki poczty i nadleśnictwa, remizę strażacką i wiele innych mniejszych obiektów. Miasto jest skanalizowane i posiada wodociągi. Z kolei sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR – Aleksy Wołoszyn w imieniu Egzekutywy KP złożył nowej Radzie serdeczne życzenia. Pierwszym przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej w Mońkach wybrany został Zenon Storonowicz, zaś członkami Prezydium MRN – Józef Zagrajczyk, Zofia Szymańska, Adam Grądzki i Antoni Stolarczuk. W skład MRN wchodzi 18 radnych⁸⁴.

Budownictwo komunalne zwane wtedy budownictwem rad narodowych po roku 1965 zwiększyło swoje zasoby o 3 budynki mieszkalne, odpowiednio w latach 1967 (Aleja Niepodległości 6), 1969 (ul. Słowackiego 25, tzw. Batory), 1972 (ul. Tysiąclecia 12a), ostatecznie kończąc swoją działalność inwestycyjną w roku 1972.

W roku 1966 rozpoczął działalność Państwowy Ośrodek Maszynowy przy ul. Ełckiej oraz mieszczący się przy ulicy Słowackiego zakład krawiecki „Białostoczanka” /obecnie mieści się tam centrum handlowe/.

Rok 1968 dał początek działalności spółdzielni mieszkaniowej. W okresie od 1970 do 1975 roku powstało pierwsze spółdzielcze osiedle "Jutrzenka", w granicach obecnych ulic Wyzwolenia, Tysiąclecia i Alei Niepodległości. Mieściły się tam 4 bloki mieszkalne. Rok później w 1976 r. spółdzielnia rozpoczęła budowę nowego osiedla przy ulicy Wyzwolenia, a następnie Tysiąclecia. Do roku 1979 powstało ogółem 10 budynków mieszkalnych. W latach 1979-1982 nastąpiła przerwa w budownictwie spółdzielczym spowodowana kryzysem gospodarczym w kraju. Po roku 1982 spółdzielnia oddaje łącznie do użytku 27 budynki mieszkalne na dwóch osiedlach "Maliny" (16) i "Gajowa" (11). Ostatni blok mieszkalny zostaje wybudowany w roku 1993 (tzw. "amerykański" ul. Gajowa nr 7)⁸⁵. W tym samym roku oddano do użytku pocztę /Aleja Niepodległości/, oraz nieistniejący już budynek ZURT-u ulica Wyzwolenia /obecnie na jego miejscu znajduje się filia Banku Millennium/.

W 1968 r. przez Prezydium PRN powołana została Powiatowa Poradnia Pracy Kulturalno-Oświatowej. Była to organizacja służąca poradami i instruktażem w zakresie pracy społeczno-kulturalnej dla miasta i powiatu. Kierowniczką poradni została Matylda Brzozowska. W tym czasie na terenie powiatu

działały następujące placówki kultury: 36 klubów „Ruch”, 8 klubów „Rolnika”, 2 – Miejskie Domy Kultury, 3 – Gminne Ośrodki Kultury, 1 świetlica miejska, 3 świetlice gromadzkie, 18 bibliotek publicznych, 5 kin stałych, 3 ogniska muzyczne⁸⁶.

W 1969 r. oddano do użytku nowy budynek Prezydium MRN (obecnie Urząd Miejski). *W nowym budynku który jest już dziesiątym z kolei tego typu wybudowanym w ostatnich latach w powiecie monieckim, obok biur Prezydium MRN mieszczą się także: Urząd Stanu Cywilnego z pięknie urządzonej salą ślubów. Wydział Gospodarki Komunalnej, Prezydium PRN i Zakład Gospodarki Komunalnej. Wydział Zdrowia, Wydział Zatrudnienia i Opieki Społecznej. Przychodnia Obwodowa, Stacja Sanitarno – Epidemiologiczna i Powiatowa Poradnia Kulturalno – Oświatowa*⁸⁷.

6 czerwca 1970 r. powołano do życia Monieckie Towarzystwo Regionalne. *Monieckie Towarzystwo Regionalne zrzesza w swych szeregach na zasadzie dobrowolności aktyw społeczno – kulturalny regionu, ludzi dobrej woli, szczerze i bez reszty oddanych ziemi monieckiej, ludzi zajmujących się tworzeniem i upowszechnianiem dóbr kultury i sztuki oraz kierowaniem i organizowaniem życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego na obszarze stowarzyszenia. Celem Towarzystwa będzie wszechstronne rozwijanie kultury regionu i zapewnienie powiatowi monieckiemu poczesnego miejsca w życiu kulturalnym województwa i kraju. Wybrano 21 osobowy Zarząd. Przewodniczącym został dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Mońkach – mgr Szymon Chiliński*⁸⁸.

W 1972 r. miasto wzbogaciło się o nowy zakład pracy, jakim była Spółdzielnia Mleczarska. Obecnie jest to największy i najprężniej działający zakład na terenie gminy Mońki. W 1973 r. oddano do użytku nowoczesny, piętrowy dom towarowy „Handlowiec”. Dzięki tej inwestycji Mońki miały swój pierwszy napis neonowy – DOM HANDLOWY, co było nie lada przeżyciem w szczególności dla młodszej części społeczeństwa miasta. W 1975 r. zostaje otwarta pierwsza w mieście restauracja, serwująca gastronomię na dość przyzwoitym poziomie, „Jubilatka” /dziś sklep „Kram”/.

Duży boom inwestycyjny z połowy lat 80-ych zaowocował przyznaniem miastu w 1975 r. „Mistrza Gospodarności” w prestiżowym ogólnopolskim konkursie. W 1975 r. Mońki liczyły 5717 mieszkańców. Stwierdzano: *Mońki nie mają terenów rekreacyjnych. W niedzielę na wypoczynek najczęściej wyjeżdża się do Goniądza lub Osowca. Ale wokół miasta pełno lasów i*

lasków. Czy nie można ich wykorzystać do celów rekreacyjnych? Taki postulat znalazł się w ankietach społecznych. Młodzież zaproponowała uporządkowanie okolicznych lasów i przystosowanie ich do celów rekreacyjnych. I ten wniosek uznano za słuszny i godny realizacji. *Park miejski, urządzono w pięknym sosnowo - świerkowym lesie, przylegającym do Moniek. Wybudowano alejki, przetrzebiono gąszcza, ustawiono ławki. W środku parku ma powstać wkrótce amfiteatr. Znaczną część robót wykonali sami mieszkańcy*⁸⁹. Amfiteatr na ok. 1000 miejsc został oddany do użytku w 1977 r.

Rok 1975 to ważna data dla gminy, gdyż tego roku zainicjowano pierwsze obchody Święta Ziemniaka. *Przytulanka, niewielka wieś pod Mońkami stała się miejscem, w którym zorganizowano pierwsze obchody święta ziemniaka. Zaangażowała się w nie cała wieś*⁹⁰. Drugie obchody w 1976 r. zorganizowane zostały we wsi Kołodziej, trzecie odbyły się na w 1977 r. w Mońkach na miejscowym stadionie. Święto miało już charakter ogólnopolski. Każdego roku obchody starano się urozmaicać i wzbogacać programowo. Należy zaznaczyć, że impreza cieszyła się wielką popularnością, czego dowodem była kilkutysięczna widownia. Rekordowa liczba uczestników wyniosła ponad 15 tys. widzów⁹¹.

Na terenie gminy następował też rozwój placówek kościelnych. W latach 70. XX wieku mieszkańcy wsi Kulesze rozpoczęli starania o wybudowanie kaplicy. Dzięki ich zabiegom w 1975 r. uzyskali pozwolenie na budowę świątyni. W następnym roku został wybudowany nieduży obiekt kultowy pw. świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała oraz św. Klary poświęcony w 1977 roku przez biskupa Edwarda Kisielea. W odległości około 1 km od kościoła w 1988 r. usytuowano cmentarz grzebalny, 23 kwietnia 1989 roku poświęcony przez bpa E. Ozorowskiego. 2 lipca 1995 r. abp Stanisław Szymecki ustanowił w Kuleszach parafię.

W końcu lat 80. i początku 90. XX w., mimo likwidacji powiatu monieckiego, miasto rozwijało się impetem lat wcześniejszych. W 1980 r. ukończono budowę basenu i żłobka. W 1983 r. otwarta została filia warszawskich Zakładów Montażu Elementów Dyskretnych „Unitra”, dająca zatrudnienie setkom mieszkańców. Drugim poważnym zakładem zatrudniającym moniecczan była siemiatycka filia Zakładu Produkcji Obuwia.

W latach 1981 – 1982 został zbudowany kościół p.w. NMP Królowej Polski w Boguszewie. Po prawie 35 latach starań mieszkańcy Boguszewa w 1980 roku uzyskali zgodę na budowę kościoła. Kościół postawiono według

projektu inż. Mirosława Staweckiego (architekta z Goniądza – przyp. aut.). Budowę w imieniu Kościoła nadzorował wikariusz z Trzciannego ks. January Kownacki. 2 maja 1982 roku kościół został poświęcony przez bpa Edwarda Kisiela. Prace wykończeniowe przy kościele w Boguszewie prowadził ks. Andrzej Sadowski, natomiast o wystrój wnętrza świątyni zadbał w latach 1989 – 1992 ks. Stanisław Kurek. W 1984 r. po raz pierwszy na stałe przy kościele w Boguszewie zamieszkał jego administrator. Rok później utworzony został samodzielny rektorat. Od 1987 roku zaczęto prowadzić księgi metrykalne. 7 września 1995 roku abp Stanisław Szymecki erygował w Boguszewie parafię. W odległości ok. 1 km od kościoła znajduje się cmentarz grzebalny założony w 1990 roku, a poświęcony przez abpa Edwarda Kisiela w maju 1992 r. Do parafii odtąd należą: Boguszewo, Boguszewo - Kolonia, Boguszewka, Dębina, Czekołydy, Lewonie i Zalesie.

W latach 1986 – 1993 W. Tiunin i K. Tiuninowie z Warszawy zaprojektowali i wykonali neobarokową polichromię w kościele parafialnym w Mońkach. W tym samym okresie wykonano stylowe konfesjonały i przybyły nowe obrazy: Świętej Rodziny, św. Maksymiliana Kolbe, Matki Bożej Ostrobramskiej, Miłosierdzia Bożego. W 1987 roku odbyła się najważniejsza uroczystość kościelna w historii Mońek i całej parafii – diecezjalne przyjęcie kopii Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej peregrynującego po Polsce. W uroczystościach uczestniczył Prymas Polski, kardynał Henryk Gulbinowicz, kardynał z Włoch, 43 biskupów z całej Polski oraz niezliczony tłum wiernych z parafii i okolic.

W 1990 r. nastąpiła reforma administracji kraju. Powróciły funkcje wójta gminy i burmistrza miasta. Pierwszym demokratycznie wybranym burmistrzem miasta został Mirosław Paniczko.

W latach 90-tych miasta nie ominęło zjawisko bezrobocia. W 1994 bezrobotni stanowili 17% ludności aktywnej zawodowo, w 1997 - ponad 10%. Według danych internetowego Serwisu Urzędów Pracy stopa bezrobocia we wrześniu 2002 roku w powiecie monieckim wyniosła 9%, co jest raczej dobrym wynikiem w porównaniu z innymi powiatami województwa podlaskiego i średnią krajową, kształtującą się na poziomie 17,6%. Mońki posiadają bardzo dogodne połączenia drogowe i kolejowe, dlatego też wielu mieszkańców korzysta z możliwości dojazdów do pracy do pobliskich miast, przede wszystkim do Białegostoku.

Kolejne dziesięć lat to stagnacja w rozwoju miasta związana z ogólnym kryzysem w kraju. Z większych inwestycji dopiero w 1994 r. zostaje oddana do użytku nowoczesna stacja uzdatniania wody przy ul. Szkolnej. W 1994 r. funkcję burmistrza miasta objął Jan Stachurski.

W 1995 r. Mońki otrzymały własny herb: W polu złotym na murawie zielonej panna w sukni czerwonej w koronie złotej z rozpuszczonymi włosami białymi i takimiz bucikami stojąca nad kwitnącym krzewem ziemniaczanym o dwóch kwiatach białych cętkowanych fioletowo na łodygach zielonych z takimiz dwoma liśćmi. Flaga zaś wówczas przyjęta jest: Dwustrefowa czerwono-złota, składająca się z dwóch równoległych pasów jednakowej szerokości. W uzasadnieniu czytamy: *Herb odwołuje się przede wszystkim do tradycji, przypomina o odległych początkach tej miejscowości, a także o bogactwie tych ziem (Mońki są stolicą zagłębia ziemniaczanego) oraz o etymologii nazwy. Mylą się bowiem autorzy podający, iż w połowie XVI w. była tu wieś. Myli się także znany językoznawca prof. S. Rospond twierdząc, że początek nazwie dał niejaki Moniek. We wspomnianym okresie było to gniazdo rodowe Mońków herbu Rawicz, a protoplastą rodu był Mońko (zapewne rycerz). Mońko to zdrobnienie (deminutivum), nazwisko patronimiczne utworzone od imienia Monesław (tak podaje Zygmunt Gloger). Od tego imienia urobiono nazwiska Moniek i Moniuszko. Nazwisko w tej formie „Mońko” podają łacińskie regesta Ignacego Kapicy Milewskiego - wypisy źródłowe sporządzone z akt sądowych ziemskich i Grodzkich (z Brańska, Suraza i Goniądza). Cytuję: „Gregorius filius olim Laurentii Mońko de Mońki haeres”, „Marianna filia olim Joanis Mońko de Mońki haeredis”. A więc Wawrzyniec (=Laurenty) Mońko z Moniek, Jan Mońko z Moniek etc. Tę formę potwierdzają także inne źródła. Ród Mońków pieczętował się herbem Rawa (Rawicz) przedstawiającym w polu złotym pannę w takiej koronie i sukni czerwonej na niedźwiedziu czarnym krocącym. Zgodnie więc z tradycjami miast polskich i regułami heraldyki proponowany herb Moniek (wariant I) nawiązuje do herbu założycieli tej miejscowości zarówno barwami (złoto i czerwień) jak i postacią ukoronowanej panny. O ile godło Rawiczów powtarza się w herbach kilku miast założonych przez ten ród, o tyle ukoronowana panna („królowna”) pojawi się w tej postaci po raz pierwszy w polskiej heraldyce miejskiej. A więc herb ten spełni z powodzeniem swą podstawową funkcję jako znak rozpoznawczy, będzie zwracać na siebie uwagę będąc zarazem niepowtarzalnym. Postać ukoronowanej panny przypomina zarazem Barbarę Radziwiłłównę, która mieszkając nieopodal Knyszyna często*

na tych terenach bywała i polowała razem z królem Zygmuntem Augustem. W herbie panna pochyla się nad kwitnącym krzewem ziemniaczanym. Ziemniaki przywieziono do Polski co prawda później, bo za czasów Jana III Sobieskiego, ale herb jest symbolem i ma nawiązywać zarówno do tradycji najstarszych, jak i późniejszych (a więc w domyśle – „duch” panny czy Barbary R. ma się pochylać nad krzewem). Przypominamy też, że przez długi czas ziemniak był rośliną ozdobną i leczniczą, a dopiero do XVIII w. zaczął być uprawiany w celach konsumpcyjnych. Ziemniaczany kwiat do tej pory także nie występował w polskiej heraldyce miejskiej (najczęściej pojawiają się lilie i róże). Po przetworzeniu wielu źródeł, starych zielników, leksykonów itp. postanowiliśmy opracować wzór kwiatu według starych tablic barwnych. Zarówno postać panny, układ rąk, proporcje i kształt kwiatów opracowane są zgodnie z regułami sztuki heraldycznej i tak są przedstawiane w heraldyce miejskiej (choć herbarze miast polski zawierają liczne błędy). Herb jest symbolem, a nie portretem, obowiązuje więc w nim daleko posunięta antynaturalistyczna stylizacja figur (przedmiotów). Panna nie może więc przypominać modelki z "Voque" ani krzew ziemniaczany nie może być dokładnym odwzorowaniem rzeczywistości. Ponieważ znawcy przedmiotu mogą zwrócić uwagę, iż ziemniaki nie rosną na trawie w opisie herbu podajemy, iż to panna stoi na murawie zielonej (w domyśle - na miedzy, na skraju pola itp.) Symbolika barw heraldycznych: złoto - szlachetność, życzliwość, otucha, srebro (biel) - pokora, uczciwość, czystość, czerwień - waleczność i odwaga, błękit - piękność, wzniosłość, pochwała, zieleń - miłość, honor, wiosna, purpura (fiolet) - hojność, dostatek, mądrość. Prezes Fundacji Rodów Rzeczypospolitej Andrzej Kilikowski⁹².

W 1996 r. do użytku zostaje oddana oczyszczalnia ścieków przy ul. Pu-chalskiego.

23 maja 1997 roku mocą dekretu abpa Stanisława Szymeckiego erygowano parafię p. w. św. Brata Alberta Chmielowskiego. Do parafii należy część miasta z ulicami: Aleja Niepodległości, Armii Krajowej, Augustowska, Gajowa, Jagodowa, Konopnickiej, Kościuszki, Krzywa, Leśna, Norwida, Parkowa, PCK, Polna, Słoneczna, Świerkowa, Szlachecka, Tuwima, Tysiąclecia, Wesoła, Wiśniowa, Wojska Polskiego, Zielona, Żurawia, oraz wsie: Ciesze, Krzecz-kowo, Potoczyna, Przymulanka. Od początku parafią kieruje proboszcz ks. Henryk Miron. Na terenie parafii znajduje się kaplica w miejscowym szpitalu.

Także w 1997 została oddana do użytku Szkoła Podstawowa nr 3 /przy ul. Planetarnej/ z jedną z najnowocześniejszych hal sportowych w województwie /halę oddano do użytku w 2002 r./.

W 1998 podzielono cały kraj na powiaty i powołano urząd starosty. Pierwszym starostą został Mirosław Paniczko, pełniący tę funkcję do dzisiaj. W tym samym roku burmistrzem miasta został Zbigniew Męczkowski, który zwycięża też w kolejnych, już bezpośrednich wyborach w 2002 r. Skład Rady Gminy Mońki w kadencji 1998-2002 przedstawiał się następująco: Jan Wiesław Andracka, Henryk Borawski, Ryszard Chwatko, Witold Dołęgiewicz, Józef Zbigniew Falkowski (przewodniczący Rady), Jacek Franke, Andrzej Grygorczyk, Jabłoński, Marian Jabłoński, Andrzej Jankowski, Antoni Januszkiewicz, Zbigniew Karwowski, Mieczysław Kirejczyk, Kazimierz Korfel, Kazimierz Kuc, Zbigniew Męczkowski, Ryszard Rogalski, Wiesław Romanowski, Celina Sanik, Eulalia Sebunga, Antoni Świerzbiniński, Serafin, Trykoszko, Antoni Turczyński, Zdzisław Wilamowski i Eugeniusz Wojtkielewicz.

6 września 1999 r. do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mońkach Józefa Zbigniewa Falkowskiego wpłynęło pismo Klubu Radnych Akcji Wyborczej Solidarność w sprawie nadania honorowego obywatelstwa Moniek: *Klub Radnych Akcji Wyborczej Solidarność, zgodnie z art. 18 ust.2 pkt. 14 zwraca się z prośbą o zwołanie uroczystej sesji Rady Miejskiej w Mońkach celem nadania tytułu Honorowego Obywatelstwa Miasta Mońki Księdzu Kanonikowi Kazimierzowi Wilczewskiemu. W czasie ponad 20-letniej pracy kapłańskiej Ksiądz Kanonik Kazimierz Wilczewski swoją pełną poświęcenia służbą w naszej społeczności w pełni zasłużył na naszą wdzięczność, pamięć i poszanowanie. Bliskie każdemu Polakowi hasła Bóg, Honor, Ojczyzna przekładały się w pracy Księdza Kanonika na konkretne działania. Wystrój naszego kościoła oraz kaplicy pod wezwaniem św. Kazimierza są udokumentowaniem pełnej zaangażowania pracy Księdza Kanonika na rzecz naszej społeczności. Nasza wdzięczność za pełną poświęcenia posługę kapłańską niech znajdzie odzwierciedlenie w nadaniu Honorowego Obywatelstwa. Mamy świadomość że jest to tylko częściowe docenienie zasług Księdza Kanonika⁹³. 26 września 1999 r. Rada Miejska w Mońkach na uroczystej sesji Uchwałą nr XIV/99 nadała Honorowe Obywatelstwo Miasta i Gminy Mońki Księdzu Kanonikowi Kazimierzowi Wilczewskiemu.*

Ksiądz Kanonik Kazimierz Wilczewski s. Józefa i Anny z Czerwińskich urodził się 4 marca 1917 r. w Kałudze pod Moskwą w rodzinie inteligenckiej.

Ojciec jego z zawodu inżynier budował tam kolej. W okresie międzywojennym wraz z całą rodziną wrócili do Ojczyzny i zamieszkali w Białymstoku. W Białymstoku ukończył Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta. Po czterech latach nauki w gimnazjum białostockim przeniósł się do Gimnazjum Biskupiego w Drohiczynie, gdzie w 1938 r. zdał maturę. Pierwsze dokumenty po uzyskaniu świadectwa dojrzałości Kazimierz Wilczewski złożył na Akademię Sztuk Pięknych do Krakowa. Ale wracając stamtąd do domu zajechał do Częstochowy, gdzie w czasie modlitwy na Jasnej Górze odczytał swoje prawdziwe powołanie. Po powrocie do domu złożył dokumenty na Wydział Teologiczny Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Uniwersytet w Wilnie był elitarną uczelnią, na której, na wydziałach Teologicznym i Filozoficznym wykłady oraz egzaminy zdawało się w języku łacińskim. W 1941 r. wraz z grupą profesorów i studentów Uniwersytetu znalazł się w więzieniu na Łukiszkach. Tam ciężko zachorował na tyfus plamisty. Stamtąd został przewieziony do szpitala zakaźnego na obrzeża Wilna. Po dojściu do zdrowia przy pomocy ruchu oporu udało mu się uciec. Następnie przez rok ukrywał się na Litwie u jednego z gospodarzy.

Święcenia kapłańskie przyjął w 1945 r. w Wilnie z rąk abpa Romualda Jałbrzykowskiego. Pierwszą pracę duszpasterską rozpoczął w miasteczku położonym 7 km od Wilna – Rudominie w parafii Matki Boskiej Dobrej Rady. Tam po nawiązaniu kontaktu z oddziałami partyzanckimi podjął się funkcji kapelana miejscowego AK. Po kilku miesiącach, gdy realną stała się groźba aresztowania, ks. Wilczewski zbiegł do Białegostoku. Pierwszą pracę, do której został skierowany przez biskupa Jałbrzykowskiego była posługa jako wikariusz w kościele Św. Apostoła Piotra i Pawła w Suchowoli. Następnie w 1948 r. przenosi się do parafii św. Rocha w Białymstoku. Po 9 latach w 1954 r. obejmuje probostwo w Czarnej Wsi Kościelnej.

W 1974 r. ks. Kazimierz Wilczewski przybywa do Moniek. 31 maja 1974 r. decyzją Kapituły Metropolitalnej podniesiony zostaje do godności Kanonika Honorowego. W 1975 r. został powołany na Członka Archidiecezjalnej Komisji do Spraw Liturgii, Muzyki i Sztuki Kościelnej. Za jego czasów wykonano elewację całego kościoła z wieżą, na frontonie wykonano obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, położono cenną neobarokową polichromię, nowe stalle i konfesjonały. Świątyni przybyły też nowe obrazy. Wyremontowano kaplicę Św. Kazimierza, wykonano w niej ołtarz mozaikowy nawiązujący do architektury Wilna. Ksiądz Wilczewski w 1987 r. zorganizował największą uroczystość

kościelną w historii parafii „diecezjalne przyjęcie kopii Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej peregrynującego po Polsce”. Dużym sukcesem księdza było też pozytywne zakończenie starań o nazwanie jednej z ulic (przy kościele) imieniem pierwszego monieckiego proboszcza Mieczysława Małynicza.

W stan spoczynku przeszedł w 1995 r. i zamieszkał w Turośni Kościelnej. Zmarł 18 czerwca 2004 r. i został pochowany na cmentarzu parafialnym w Turośni Kościelnej.

W 2000 r. architekturę Moniek wzbogacił gustownie zaprojektowany budynek KRUS przy ul. 1000-lecia Państwa Polskiego. W 2002 r. zakończono budowę budynku Centrum Finansowo-Medycznego przy Alei Niepodległości oraz nowoczesnej proszkowni w prężnie rozwijającej się Monieckiej Spółdzielni Mleczarskiej.

Na kadencję 2002-2006 do zmniejszonej już liczebnie Rady Gminy zostali wybrani: Jan Wiesław Andraś, Zenon Dymko, Zbigniew Karwowski, Józef Zbigniew Falkowski, Grzegorz Głódź, Cezary Gryko, Marian Jabłoński – przewodniczący, Andrzej Jankowski, Romuald Kapica, Mieczysław Kirejczyk, Kazimierz Korfel, Józef Poliński, Ryszard Rogalski, Celina Sanik, Serafin Trykoszko, Antoni Turczyński i Jadwiga Zub Jadwiga.

W dalszym ciągu prowadzone były prace wykończeniowe przy budowie nowej świątyni przy Al. Wojska Polskiego. W 2003 roku rozpoczęto budowę nowoczesnego basenu. Poza realizacją nowych obiektów stopniowo zmienia się także wygląd istniejących budynków, m.in. gruntowna modernizacja Banku Spółdzielczego w 2002 r., termomodernizacja i zmiana kolorystyki elewacji jednego z najstarszych bloków Spółdzielni Mieszkaniowej przy Al. Niepodległości w 2003 r., budynku Liceum Ogólnokształcącego przy ul. Tysiąclecia i Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej w 2003 r., rozbudowa Monieckiego Centrum Targowo-Usługowego Andrzeja Purty przy ul. Strażackiej w 2003 r., a także wybudowana na miejscu nieistniejącej już stacji „Iskierka” nowoczesna stacja paliw sieci ORLEN w 2003 r.⁹⁴.

Mońki poprzez reformę administracyjną państwa na początku 1999 roku stały się ponownie siedzibą władz powiatowych. Należy mieć nadzieję iż podobnie jak po roku 1954, kiedy to pierwszy raz zostały miastem powiatowym odnotowały gwałtowny rozwój, tak i obecnie wykorzystają sprzyjające ku temu warunki.

Do gminy Mońki należą następujące wsie: Boguszewo, Ciesze, Czekołydy, Dudki, Dudki Kolonia, Dzieżki, Dziękonie, Hornostaje Osada, Hornostaje Wieś, Jaski. Kiślak, Koleśniki, Kołodziej, Konopczyn, Kosiorki, Kropiwnica, Krzeczkowo, Kuczyn, Kulesze, Lewonie, Łupichy, Magnusze, Masie, Meiły, Moniuszeczki, Oliszki, Ołdaki, Potoczyna, Przytulanka, Pyzy, Rybaki, Sikory, Sobieski, Świerzbienie, Waśki, Wojski, Zalesie, Zblutowo, Znoski, Zyburty i Żodzie. Według danych statystycznych UM w Mońkach z 2005 r. gmina zajmuje powierzchnię 16.156 ha, z czego 766 ha przypada na samo miasto. W gminie mieszka 16088 osób, a w samych Mońkach 10742.

Słownik historyczno-geograficzny gminy Mońki

Boguszewo

22 lutego 1494 r. król Aleksander Jagiellończyk dał szlachetnemu Andrzejowi przywilej na wójtostwo boguszewskie, obejmujące 3 wsie w pow. goniądzkim: Przytulankę, Kołodzież i Niewierowo. Jako uposażenie wójt otrzymał 2 włóki w Niewierowie, tamże prawo wolnego mielenie w młynie wielkoksiażęcym, a także w Boguszewie miejsce po młynie wraz z gruntami młynarskimi i inne. Kolejnym wójtem boguszewskim był Leonard Niewierowski, ożeniony z Heleną Zielepuszanką⁹⁵. W 1529 r. on to wraz z bratem Zygmuntem, figurują jako pierwsi na liście szlachty goniądzkiej w procesie przeciw Radziwiłłom. Wójtostwo jednak utrzymało się w rękach tej rodziny. Stało się to za sprawą owdowiałej Heleny, córki Jerzego Zielepuchy i Krystyny. Wyszła za mąż po raz wtóry za Macieja Siekluckiego, 5 grudnia 1547 r. podpisana została intercyza małżeńska⁹⁶.

W 1547 r. przywilej na wójtostwo boguszewsko-trzciańskie uzyskał Maciej Sieklucki. Ówcześni właściciele Goniądza Petronela Radziwiłłówna i Stanisław Dowoyno podkreślali, że Maciej Sieklucki był od wielu lat oddanym sługą, że wójtostwo założone było przez przodków. Jedna jego część znajdowała się w Trzciannem, inna część była w Boguszewie (gdzie do wójta należały 4 włóki ziemi), oraz zaścianki zwane *Katy* – jeden przy granicy dóbr Niewiarowo, a drugi nad rzeczką Boguszówką. Tam usytuowany był młyn, od dawna będący własnością wójtów boguszewskich. Zamieszkiwali w 1547 r. w

tym zaścianku przy młynie nad Boguszówką kmiecie wójtowscy. Macieja Siekluckiego zobowiązano do sądzenia spraw poddanych, a także do stawiania konno w poczcie wojennym właścicieli dóbr ziemskich Goniądz⁹⁷.

Po śmierci Petroneli Dowoynowej Sieklucki zwrócił się o potwierdzenie wójtowskich praw i uposażeń do kolejnej właścicielki dóbr – Anny Radziwiłłówny Kiszczyny. Ta w 1566 r. wystawiła przywilej na wójtostwo. W dokumencie stwierdziła, że wójtostwo ma pozostawać dziedzicznie w rękach rodziny Siekluckich, a po dożywotniej posesji Macieja ma kolejnym wójtem być nie kto inny, tylko jego syn Wojciech. Zwracała w akcie tym uwagę na fakt, że Maciej Sieklucki swoje wierne służby spełniał już ojcu Mikołajowi Mikołajewiczowi Radziwiłłowi (zm. 1522) i siostrze Petroneli Dowoynowej, *potym też i mnie samej czynił i wyrządzał i do dzisiejszych czasów czynić nie przestawa*. Motywem więc nadania była chęć *jemu tych służb jego pocziwą nadgrodeę uczynić, jako przystoi słudze dobremu*. Akt z 1566 r. połączył wójtostwo boguszewskie z wójtostwem kołodzieskim (z 4 włókami w Kołodziejach, 7 włókami w Masiach i Mejłach, łąkami na Dobarzu, 1 włóką Mońkowską, folwarkiem i 4 ogrodnikami). Ponadto dołączono do tego 5 włók bojarskich obrubu Woytki. Maciejowi Siekluckiemu zezwolono na zbudowanie karczmy i browaru i wolny mlew zbóż w dwu młynach boguszewskich. Umożliwiono mu wolny połów ryb w stawach młyńskich *w rybne dni wszelaką siecią rzeczna* na własne potrzeby w stawach młyńskich. Do wójtostwa boguszewskiego należało też 10 włók łąkowych na nadbiebrzańskich Bielach w uroczysku zwanym Ihnatowo. Koszono tam rocznie 10 stogów siana.

Kiszczyna w swym dobrodziejstwie poszła dalej. W 1566 r. zdjęła z Macieja Siekluckiego obowiązki sądownicze i wojenne, a różne uposażenia: włóki folwarczne, chłopskie, bojarskie, wójtowskie itd. i złączyła w jedną całość: *wespół w jedno złączamy tym prawem, albo przywilejem umacniamy, i tymi wójtostwy wyżej mianowanemi pospołu jednym prawem, wyjmując go z wójtowskich posług na ziemską służbę obracam. A już nie powinien będzie czynić i wyrządzać żadnych powinności wójtowskich z tych imion, ode mnie danych i w jedno złączonych przywilejem moim, jedno ziemską służbę służyć mnie i potomkom moim dwiema koñmi, na wieczne czasy, daję daruję wiecznie i na wieki temu przerwczonemu Maciejowi Siekluckiemu, a po zejściu jego, nikomu inaczemu, jedno synowi jego Wojciechowi Siekluckiemu i potomkom jego wiecznie i na wieki. Tak iż ja i potomkowie moi, żaden mu tego odjąć nie mają, ani go ma wyciągać na żadne insze służby i dochody sobie pożyteczne,*

*jedno według tego przywileju ode mnie danego. I wolno to mu będzie dać, darować, sprzedać, zamienić, jako swe własne i ku lepszemu swemu pożytku obrócić, tak jako on, albo potomkowie jego sobie wymyślić będą mogli, z tymże prawem i wolnością, jako on ma sam dane ode mnie*⁹⁸.

We wsi zbudowano cerkiew ruską św. Praksedy Męczennicy. Widok jej, zapewne z 1561 r., utrwalony został na mapie południowo-wschodniej granicy dóbr goniądzkich, zatytułowanej *Trzecie pole Boguszowskie*⁹⁹. Współcześni mieszkańcy wsi, zgodnie z tradycją, wskazują miejsce posadowienia cerkwi na końcu wsi (od strony Trzciannego), gdzie obecnie znajduje się remiza strażacka. W 1571 r. wspomina się o fakcie, że odbywał się tam w dniu na św. Szymona Judy licznie odwiedzany odpust. W czasie tej religijnej imprezy odbywał się też jarmark. Targowe z niego dostarczało od 15 do 20 gr. W 1571 r. stwierdzono, że pop ruski z Boguszewa miał swój obrub w sąsiedztwie wsi Krasowo (dziś Lewonie), a wśród gruntów wsi Boguszewo była 1 włóka popa ruskiego wolna od powinności dworskich¹⁰⁰. W 1580 r. zapisano w rejestrze pogłównego: *Boguszewo, pop ruski od cerkwi, zł 1, włók osiadłych 1*¹⁰¹.

Stan cerkwi boguszewskiej był w latach 1773-1788 w opłakanym stanie. W 1783 r. pleban z Trzciannego stwierdził, że we wsi Boguszewie należącej do starostwa knyszyńskiego funkcjonuje cerkiew unicka, w której jest *prezbiter ritus graeci, który ma dla siebie fundusz przyzwoity dla żywności, ale parafii żadnej nie ma*¹⁰². W 1785 r. cerkwie w Knyszynie i Boguszewie obsługiwał unicki ks. Grzegorz Morozowicz¹⁰³. W 1789 przed Konsystorzem toczyła się sprawa przeciwko parochowi boguszewskiemu o nie dokonanie pogrzebu dziecka¹⁰⁴. Kolatorami cerkwi byli od 1570 r. królowie polscy¹⁰⁵. Jeszcze w 1820 r. odnotowano, że w parafii trzciańskiej *znajduje się cerkiew uniatska, we wsi Bohuszewie*¹⁰⁶. Po 1820 r. przeniesiono ją do Knyszyna i umieszczono na cmentarzu przy szosie do Krypna w pobliżu Knyszyna Zamku. Została rozebrana w 1941 r.¹⁰⁷. Ostatnim unickim prezbiterem w Boguszewie i Knyszynie był ks. Stanisław Żebrowski, wzmiankowany w 1831 r.¹⁰⁸.

Na strumieniu zwanym Boguszewek w Boguszewie wzmiankowany był już w 1494 r. młyn i staw młyński¹⁰⁹. W 1571 r. młynarzem był Piotr Mielnik, który trzymał półwłóczek gruntu wśród pól kmiecych wsi Boguszewo. Młynarz wykonywał posługi ciesielskie w zamku i dworach goniądzkich¹¹⁰.

W 1571 r. wieś chłopska Boguszewo liczyła 29 włók, kolejne 1 ½ włóki służyły bojarom Czokołdom, 3 włóki były wójtowskie i należały do Macieja Siekluckiego, a 1 włóka była popa ruskiego miejscowej boguszewskiej cer-

kwi. Kmiecie hodowali 42 woły i 21 koni, a służyły one do prac polowych oraz transportowych, 41 krów dostarczało mleka. Nie wszystkie włóki miały swych właścicieli, choć były zasiane. We wsi mieszkali kmiecie: Joško Ignatowicz, Cimon Hryniewicz, Niczko Hryniewicz, Paweł Mańkiewicz, Ihnat Świec (czyli szewc), Turkowa wdowa, Iwan Koreniewicz, Mańko Mistroń, Jan Łuk, Olichwier Sanczewic, Marcin Drabarewicz, Szymanowa wdowa, Krzyś Paszkiewicz, Malei Onańczyc, Karp Giniewicz, Trochim Sieńkiewicz, Kościuk Moisiejewicz, Denis Arczymowicz, Onton Arczymowic, Marcin Koleśnikowic, Andrzej Chomic, Janko Mikulic, Niścier Mikulic, Szymon Sidrowic, Michno Arczymowic, Dziemid Kononowicz , Staś Kosowicz, Oleksiei Cierechowicz, Sierhej Małoszkiewicz, Hryn Koleśnik, Szymanowa wdowa, Trochym Maleiewicz, Sieńko Sóika, Andrzej Sobaka, Chwiećko Soroka, Sidór Oliszkiewicz, Harus Oliszkiewicz, Jurko Mankiewicz, Waško Hawryłowicz, Stecowa, wdowa, Markowa, wdowa, Kuźma Hawryłowicz, Wasiel Chwiećkiewicz, Pierchuc Liszczyc, Roman Szczekiewicz, Ostapko Marciszewic, Sidór Sóiczyc, Dymitr Huścycz, Iwan Markiewicz, Iwan Markiewicz, Woitkowa, wdowa, Olekszy Gotowic, Omieliam Ileszewic, Roman Maleiewicz, Bartosz Latosek, Wasiel Chwiećkiewicz, Iwan Gotowicz, Chyc Kozłowic, Szymanowa wdowa, Maniec, Hawryło Ołtuszewic, Marciszowa wdowa, a także bojarzy Panas Czokołda, Łukaszowa Czokołdowa¹¹¹.

Folwark Boguszewo był siedzibą klucza wsi w starostwie knyszyńskim. W 1762 r. starosta knyszyński Paweł Tadeusz Czapski wojewodzie pomorski pożyczył u J. Kl. Branickiego z Białegostoku kwotę 28.045 zł pod zastaw klucza Boguszewskiego.¹¹²

Funkcjonował też okolica szlachecka Boguszewo. W 1674 mieszkali tam dwaj bracia Andrzej i Paweł Hryniewiczzy. Odrębny dział szlachecki stanowił własność Rozniatowskich.¹¹³

Ciesze

Według inwentarza włości goniądzkiej z 1571 r. wieś Ciesze osadzona była na 10 włókach.¹¹⁴

Czekołydy

W 1886 r. we wsi Czekołydy - Zalesie uprawiano 65 ha gruntów.

Dudki

Według inwentarza włości goniądzkiej z 1571 r. wieś Dudki osadzona była na 7 ½ włókach.¹¹⁵

W XVI-XVIII w. wieś należała do królewskiego starostwa knyszyńskiego. W 1784 r. przynależała do parafii kalinowskiej.¹¹⁶

Dzieżki

Według inwentarza włości goniądzkiej z 1571 r. wieś Dzieżki osadzona była na 2 włókach.¹¹⁷

Dziękonie

Były wsią licznie zamieszkałą przez drobną szlachtę. W 1569 r. przysięgę królowi i Koronie Polskiej złożyło aż 31 cząstkowych właścicieli szlacheckich z tej wsi.¹¹⁸ Należała do parafii Trzcianne.

Hornostaje

Folwark w Hornostajach założono w 2. poł. XVI w.¹¹⁹ Zlokalizowano go na terenie łagodnie opadającym w kierunku wschodnim, wśród pól i lasów, w sąsiedztwie gościńca knyszyńskiego na „*pustych włókach*” istniejącej od XVI w., ale słabo zasiedlonej wsi Hornostaje.¹²⁰

20 VIII 1568 r. Anna Radziwiłłówna Kiszczyna, właścicielka dóbr goniądzkich, w których położone były Hornostaje, nadała Krzysztofowi Zembrowskiemu za wierną służbę za protekcją swego syna Jana Kiszki krajczego litewskiego 3 włóki ziemi zwane Piotrowszczyzna i 1 włókę we wsi Hornostajach.¹²¹ Zapoczątkowało to istnienie założenia dworskiego w Hornostajach.

W 1654 r. w Hornostajach szlachetny Seweryn z Żarnowa Pisanka poborca ziemi bielskiej, burgrabia zamku brańskiego oraz jego żona Katarzyna z Klepackich dali kościołowi szpitalnemu goniądzkiemu fundusz na 1 kapłana i 4 biednych ze szpitala św. Ducha w Goniądzu. Ofiarowali oni swoje dobra położone we wsi Downary Okolne, młyn i karczmę.¹²² Później 20 października 1662 r. we Lwowie Jan Kazimierz król polski zatwierdził tę fundację.¹²³

W 1674 r. wieś chłopska należała do folwarku Potoczyna, wydzierżawionego wówczas pani Odkieńskiej. W 1676 r. funkcjonowały w Hornostajach dwa folwarki, należące do Jana i Krzysztofa Pisanków. Grunty folwarczne starostwa stanowiły awuls starostwa goniądzkiego,¹²⁴ od którego zostały ostatecznie oddzielone na mocy ustawy sejmowej z 1792 r. o wyprzedazy królewszczyzn. Posesorami awulsu byli w 1784 r. Dzierżkowie.¹²⁵

Wzniesli oni w Hornostajach dwór, który otoczyli regularnym kwaterym ogrodem, przedzielonym pośrodku drogą, stanowiącą przedłużenie lipowej alei dojazdowej, łączącej siedlisko dworskie z traktem monieckim. Od południa ogrody zamykał rząd trzech sadzawek, ulokowanych po obu stronach alei dojazdowej, a od zachodu kanał. Zabudowania gospodarcze sąsiadowały z drogą do wsi. Jeszcze inna droga, biegnąca do łąk, podkreślała jedną z poprzecznych osi założenia.

Po III rozbiorze Polski władze pruskie przekazały w 1800 r. majątek Marcinowi Filipowiczowi. Po traktacie tylżyckim w 1807 r. zwrócono go Dzierżkom. W czasie wojen napoleońskich majątność uległa spustoszeniu i została obciążona długami, toteż w 1838 r. Adam Dzierżek sprzedał Hornostaje wraz z należącą do nich wsią Oliszki i karczmą małżeństwu Hoferom. Po 1863 r. po Józefie Hoferze przejął je jego syn Jan. Przed 1884 r. włość tę odziedziczył wnuk Jana Hofera - Józef Roszczewski. Ten znacznie przebudował siedzibę. Wzniósł nowy kompleks obszernych budynków hodowlanych i magazynowych otaczających obszerne podwórze, położone na głównej osi kompozycji w północnej części założenia. Przy dziedzińcu stała też nowo wzniesiona służbówka.

Nowy, murowany dwór usytuowano frontem do głównej alei w południowej części ogrodu, w sąsiedztwie jednej z sadzawek. Założono też nowe sady na północ i zachód od dotychczasowego ogrodu, który w tym czasie miał charakter ozdobno - użytkowy i zachował część dawnych podziałów kwaterymowych. W alei dojazdowej dosadzono nowych lip.

W 1902 r. została zaciągnięta pożyczka w Wileńskim Banku Ziemskim na 66 lat obciążająca majątek Hornostaje.¹²⁶ Na przełomie XIX/XX w., aby zmniejszyć zadłużenie majątku, Józef Roszczewski założył w Hornostajach cegielnię, położoną w odległości ok. 1,5 km od dworu, co nie zlikwidowało jednak trudności finansowych majątku. Poniósł też znaczne straty w czasie działań wojennych 1915 r.

W 1922 r. Hornostaje zostały sprzedane Janowi Stanisławowi Wołkowskiemu, który do 1926 r. rozprzedał wszystkie grunty, pozostawiając wyłącznie cegielnię i siedlisko dworskie, które po bankructwie właściciela w 1935 r. zostało bardzo zaniedbane.¹²⁷

W latach następnych i po II wojnie światowej nastąpiła szybka likwidacja dawnej kompozycji. Rozebrano dwór i większość budynków gospodarczych, przebudowano służbówkę i zamieniono spichlerz dworski na oborę. W dawnej części gospodarczej wzniesiono nowe zabudowania dwóch zagród chłopskich. Zlikwidowano większość sadów i usunięto z ogrodów drzewostan ozdobny.¹²⁸

Z dawnej kompozycji pozostały do dziś: lipowa aleja dojazdowa, sadzawka i kanał oraz ślady po 2 innych sadzawkach, część granic ogrodu i kwater porastają pasy zarośli, które zajęły miejsce dawnych szpalerów. Uboga roślinność liczy 25 gatunków drzew i krzewów. Starodrzew składa się z lip alei dojazdowej i kilku pojedynczo rosnących drzew innych gatunków. Najstarsze drzewa to: 4 lipy sadzone na przełomie XVIII/XIX w., kilka lip posadzonych ok. poł. tego stulecia. Inne lipy alei oraz pozostałe stare drzewa posadzono w końcu XIX w. lub w okresie międzywojennym w. XX.

Oślonięte od zachodu lasem, a od północy zabudowaniami wsi szczątki dawnej kompozycji nie odgrywają dziś w krajobrazie szczególnej roli. Zwraca tam tylko uwagę aleja lipowa, dobrze widoczna z szosy prowadzącej do Moniek.¹²⁹ W 1784 r. Hornostaje należały do szlacheца Dzieszka.¹³⁰

Jaski

Historycznie stanowiły jedną ze wsi tzw. Okolnych miasta Goniądza, nazywane były jego przedmieściem.

W 1886 r. różni właściciele, „przedmieszczanie” uprawiali tam ok. 91 ha gruntuów.

Koleśniki

Według inwentarza włości goniądzkiej z 1571 r. wieś Koleśniki osadzona była na 1 $\frac{3}{4}$ włókach.¹³¹

Kołodzież

Według inwentarza włości goniądzkiej z 1571 r. wieś Kołodzież osadzona była na 17 włókach.¹³²

4 listopada 1612 r. w Sokółce Zygmunt III król polski polecił Tomaszowi Zamoyskiemu staroście knyszyńskiemu, aby zakazał swoim sługom uciskać poddanych z wsi królewskich Boguszewo i Kołodzież w starostwie knyszyńskim.¹³³

Kosiorki

W 1886 r. w przedmieściu goniądzkim Kosiorki uprawiano przeszło 130 ha gruntów.

Kropiwnica

Kropiwnica była w XVI-XVIII w. wsią starostwa knyszyńskiego. W 1573 r. rejestr chłopskiego owsa *dziakielnego* wykazywał: „*Kalinówka, Kropiwnica, Jowniki, Bagno - owsa beczek 181 $\frac{1}{2}$, z włók 90 $\frac{3}{4}$ po 2. 121 dano do stajni KJM za kwitem pana koniuszego. Za ubóstwem nie dano beczek 60 $\frac{1}{2}$. W tymże rejestrze zapisano wielkości skoszonego siana: Kalinówka, Kropiwnica, Jowniki, Bagno - siana wozów 90 $\frac{1}{2}$ być miało. Do stajen KJM dano 63. Za ubóstwem nie dali kolas 27 $\frac{1}{2}$.*”¹³⁴

W 1784 r. wieś wymieniana była w parafii kalinowskiej.¹³⁵

Krzczkowo

Od XVI w. folwark kościelny Krzczkowo należał do kościoła goniądzkiego. Usytuowany był w miejscu średniowiecznego grodziska, które nosi

nazwę *Pisarowa Góra*. Nazwa ta pochodzi prawdopodobnie od zabudowań mieszczących się tam budynków siedziby gminy w końcu XIX i pocz. XX w.

W latach 1571-1613 proboszczem kościoła farnego w Goniądzu przez 42 lata był ks. Fryderyk Danige.¹³⁷ 12 marca 1618 Plebanem kościoła farnego w Goniądzu był ks. Paweł Giza, proboszcz liwski.¹³⁸

27 maja 1633 r. Kapituła wileńska postanowiła sfinansować 3-miesięczną delegację archidiakona Kaspra Żaliwskiego dla zwizytowania parafii diecezji wileńskiej: „Zezwolili też na 3 miesiące prezencji ks. Żaliwskiego, wyprawiającemu się przez JW pasterza [bpa wileńskiego] na wizytę dóbr biskupich, a razem i kościołów parafialnych, ale to tylko jedynie ze względu na dobra biskupie, do których obejrzenia kapituła prawem jest obowiązana, gdyż kościoły parafialne do niej nie należą, lecz prałat archidiakon, pobierający prezencję wizytować one z urzędu swego powinien. Do dnia dzisiejszego zachowały się protokoły tej wizytacji, będące najdawniejszymi wizytacjami parafii diecezji wileńskiej.

W plebanii goniądzkiej do 1804 r. przechowywany był *Inwentarz aparatu do altarii przy kościele goniądzkim fundowanej, testamentem legowanego, od sławnej pamięci JM ks. Caspra Żaliwskiego, archidiakona wileńskiego, sekretarza JKM, plebana węgrowskiego w roku 1645 miesiąca Augusta 19 dnia od JM księżej egzekutorów niżej mianowanych spisany i JM ks. Piotrowi Żaliwskiemu plebanowi goniądzkiemu oddany.*¹³⁸

W 1734 r. proboszczem farnym był ks. Michał Andrzej Lewicki. Studiował w Wilnie 14 lat filozofię i teologię. Komendarzem, który go zastępował, był ks. Jan Godlewski.

„Folwark Krzeczkw do plebanii goniądzkiej należący. Inwentarz folwarku tegoż..., przy prezencji JM ks. Andrzeja Lewickiego plebana goniądzkiego przeszłego sukcesora tej plebanii niżej się specyfikuje, tak budynki, jako bydło i inne necessaria folwarkowe:

Budynki:

Budynek do mieszkania stary z alkierzem.

Budynek dla czeladzi, z komorą, także stary.

Gumna dwa stare.

Obora na bydło stara.

Stajnia i spichlerz stary.

*Browar i ozdownia.*¹³⁹

W skład inwentarza żywego folwarku wchodziło m. in. *krów – 8, owiec – 10, świń – 12, gęsi – 10, indyków – 7, kaczek – 8, kur – 12.*¹⁴⁰

Według tego samego inwentarza z 1734 r. *do tego folwarku*¹⁴¹ *Krzeczkowo gruntów funduszowych należy włók 15, pięć na chłopów a dziesięć na folwark. Znajdują się tam też dwa młyny i karczma we wsi Krzeczkanie której arędarzem niewierny Żyd Józef Ickowicz płaci arędy – 60.*

W 1743 r., „We wsi Krzeczkanie folwark de novo restaurowany. Wszystkie gumna, obory, stajnie, z gruntu restaurowane. *Budynki, które tak rok, z dopuszczenia Boskiego, ze wszystkimi gumnami, chlewami zgorzały, te de novo wybudowaną [ss] i postawione. Co jest złego, za łaską Pana Boga, zapewne przyjdzie ad effectum*”.¹⁴²

22 lipca 1762 r. probostwo goniądzkie obejmuje Czech, ks. Antoni Wacław Betański (1715-1786), kanonik Reginogradcensi (Hradec Kralove), proboszcz krtyszyński.

„Predium plebanale dictum Krzeczkw:

Folwark, izba do mieszkania dla podstarościego, stara, potrzebuje reparacji.

Gumna nowo i porządnie zbudowane, z zamkami żelaznemi.

Spichlerz nowy, porządny.”¹⁴³

1 września 1765 r. w inwentarzu zapisano:

Nota bene. Ołowiu wyprowadzonego z Gdańska do budynku Krzeczkwskiego więcej pół świni. Koniec i na boku zacechowano literą „B”.

„Żelazo.. Nota bene. Ślosarzowi na oków do budynku Krzeczkwskiego, dna sztaba 1, która ważyła funtów 35 ¼, z której robota jeszcze nie odebrana.

Nota bene. Znajduje się już gotowego okowu do budynku Krzeczkwskiego:

Zawias do drzwi, z krukami par 3.

Czwartą wzięto do fortki u obórki, tudzież klamkę wzięto do tejże fortki.

Zawias do okiennic z drukami par 8.

Zawiasek do okien par 9 ½.

Slosakow do okiennic z klinikami par 4.

Narożnikow do okien para 1.

Klamka i co do niej należy.

Antabek do drzwi sztuk 3.

Probojkow maleńkich par 7.

Snitnaglow par 13.

Nota bene. Na to wszystko wydałem żelaza funtów 65 ½. Wolno ważyć i

miarkować, jeżeli wszystko. Nota bene. Stali w przecie funtów nr 11. 3 stycznia 1766 r.¹⁴⁴ oddanie beneficjum kościelnego w administrację pana Karola Zaniewskiego.

Inwentarz rzeczy ruchomych do dyspozycji administratora. Przepisano tekst z inwentarza 1765 r. Skreślono informacje dotyczące ołowiu i żelaza. Wnioskować można, że materiał zużyto.

Wniosek ogólny nasuwa się następujący: *Budynek administratorski w Krzeczkwie dla plebana bpa Betańskiego wykończono wstawiając okna i drzwi pomiędzy 1 września 1765 a 3 stycznia 1766.*

25 kwietnia 1771 r. probostwo w mieście Goniądzu oraz folwark w Krzeczkwie oddane zostają w roczną dzierżawę JP Janowi Trojanowi Czaykowskiemu (25 IV 1771-24 IV 1772).

„Opisanie Folwarku Krzeczковского.

Folwark nowy. Rezydencja dobra, do której wchodząc drzwi do sieni... Po lewej ręce drzwi do izby... W tej izbie 2 okna w tafle, w ołów oprawne... Podłoga należyta. Pieca i komina nie masz... Tej izby alkierz, do którego drzwi... Z tego alkierza drzwi... do kuchenki... W tej kuchence murowany komin na dach, na słupach... Z tej kuchenki [drzwi z] zawiasami... do sieni. Ze dworu, po prawej ręce drzwi do administratorskiej izby... W tej izbie okna 2 tafłowe, w ołów oprawne... W tej izbie podłogi nie masz. Piec kaflowy prosty, komin murowany... „¹⁴⁵

Przed końcem marca 1780 (w latach 1776-1780) arendował dobra kościelne w Goniądzu pan Kłosowicz. Jego poprzednikiem był pan Czaykowski. Kłosowicz nie prowadził prac wewnątrz budynku rezydencji krzeczkwowskiej.

W 1789 r. parafią farną zarządzał ks. Augustyn Orłowski. W 1800 r. Kamera Prus Nowowschodnich odbiera beneficjum kościoła goniądzkiego wraz z folwarkiem w Krzeczkwie. Odtąd folwark jest własnością państwową.

Według spisu parafian kościoła goniądzkiego z lipca 1843 r., we wsi Krzeczkwie były 23 domy.¹⁴⁶

W 1998 r. w Krzeczkwie odkryto wczesnośredniowieczne grodzisko. Pewne światło na dzieje grodu rzuca fakt, że grodzisko znajdowało się w XVI – XIX w. na terenie folwarku plebana goniądzkiego. W trakcie wykopalisk 2000 r. (przebadano tam ok. 300 m² powierzchni stanowiska) odnaleziono tam pozostałości spalonego budynku, a w jednej z izb zawalony piec kaflowy. Do budowy tego pieca „wtórnie” miano użyć cegły palcówki. Na kaflach spotykane są wypukłe przedstawienia: Lwa (z głową zwróconą w lewo i z głową

zwróconą w prawo), inne z herbem Lubicz i monogramami: „K. Ż. G.(?) M.”¹⁴⁷ Przedstawienie heraldyczne lwa na kaflach z Krzeczkowa bez wątpienia pochodzi z czasów proboszczowania w Goniądzu bpa Betańskiego. Nawiązuje do herbu Czech lub Lwowa.

Kuczyn

Kuczyn był wsią szlachecką. W 1569 r. przysięgę na wierność Koronie Polskiej złożyli z Kuczyna: Mikołaj syn zmarłego Bohdana, Walenty i Andrzej synowie nieżyjącego Feliksa – w swoim imieniu i imieniu swego chorego brata Wojciecha.¹⁴⁸ Wieś należała do parafii Trzcianne.

W 1886 r. różni właściciele uprawiali w Kuczynie ok. 68 ha użytków rolnych.

Kulesze

Były wsią drobnoszlachecką. W 1536 r. w procesie królowej Bony z Radziwiłłami świadczyli: Jan i Rafał Marcinowiczowie Kulesza, Stanisław Kulesza, Marcin Kulesza oraz Piotr Kulesza. W 1569 r. przysięgę na wierność Koronie Polskiej złożyli Piotr, Stanisław, Szymon, Jerzy i Stanisław Kuleszowie, mieszkający w tej miejscowości.¹⁴⁹

W 1676 r. wieś zwana była Kulesze Kosówka. Mieściły się w niej drobnoszlacheckie gospodarstwa Józefa Kramkowskiego, Pawła, Jakuba, Marcina, Łukasza, Szymona i Jana Karwowskich, Macieja, Marcina i Wojciecha Waskiewiczów, Adama, Aleksandra, Macieja, Krzysztofa, Szymona i dwóch Wojciechów Kuleszów, Tomasza Ołdakowskiego, Jana Pisanko i Stanisława Mrocza. We wsi znajdowała się też karczma Łukasza Karwowskiego arendowana Żydom oraz młyn.¹⁵⁰ Ten ostatni usytuowany był na stawku „na Smugach Kuleskich na rzeczce nazwanej Kossówka, szczupłej i malej” – pisano w 1784 r., gdy należał do Kramkowskiego.

Łupichy

W 1886 r. w przedmieściu goniądzkim Łupichy uprawiano ok. 50 ha gruntów.

Magnusze

W 1536 r. Marek Magnusz zaświadczał w procesie z Radziwiłłami.¹⁵¹ W 1569 r. w Maguszach istniało 14 działów drobnoszlacheckich – synów Stanisława, Jana. Michała i Marka. Ich właściciele złożyli wówczas przysięgę na wierność Koronie Polskiej.¹⁵²

Wieś należała do parafii Trzcianne.¹⁵³ W 1676 r. były tam zagrody drobnoszlacheckie: Macieja Rabickiego, Macieja Moreszka, Marcinowej wdowy, Stanisława Kopcia, Marcina Kobylińskiego, Stefana Drapacza, Józefa Zaleskiego, Tomasz i Jana Sliwo, Jana Moszenki, Piotra Magnusza, Jana i Pawła Lyszczeniuka i Mikołaja Rzepaczyka.¹⁵⁴

W 1886 r. w okolicy szlacheckiej Magnusze różni właściciele uprawiali ok. 45 ha użytków rolnych.

Masie

24 czerwca 1566 r. Anna Radziwiłłówna Kiszczyna w nagrodę za zasługi swego poddanego Macieja Siekluckiego i jego syna Wojciecha, czynione jeszcze jej ojcu Janowi Mikołajowiczowi Radziwiłłowi i siostrze Petroneli z Radziwiłłów Dowoynowej pozostawiła dziedzicznie Macieja Siekluckiego (a po jego śmierci nie kogo innego tylko jego syna Wojciecha) przy wójtostwach, nadanych przez Petronelę Radziwiłłówną: wójtostwo kołodzieskie z 4 włókami w Kołodziejach, 7 włók w Masiach i Mejłach, 10 włókach bieli czyli łąk na Dobarzu, 1 włóką Mońkowską, folwarkiem i 4 ogrodnikami, wójtostwo boguszewskie, 5 włók bojarskich obrubu Wojszki, z wolnością zbudowania karczmy i browaru i wolnego mlewa w dwu młynach boguszewskich. Maciej Sieklucki, wzmiankowany już w 1546 r. był faktorem Radziwiłłów z Goniądza, wójtą boguszewskim. W 1571 r. pisano, że we włości goniądzkiej „są pana Siekluckiego wioski trzy, służy z nich służbę wojenną, jedną zowią Woiszki, drugą Masie, trzecią Mały z Mieszkućmi - jest tego 15 włók.”¹⁵⁵

Mejły

Akt Anny Radziwiłłówny Kiszczyny z 1566 r. mówił o zwolnieniu Macieja Siekluckiego od stawania w jej poczcie wojennym z Goniądza. Wobec faktu, że Goniądz przestał być jej własnością prywatną, a stał się własnością Zygmunta Augusta uznano, że zwolnienie nie obowiązuje. W 1571 r. stwierdzono więc: *są pana Sieklickiego wioski trzy, służy z nich wojenną: jedną zowią Woiszki, drugą Masie, trzecią Maiły z Mieszkuciem, jest tego 15 włók.* Podobnie z 2 włók zwanych *Sakowizna*, położonych w zaścianku przy gruntach wsi Krasowo (dziś Lewonie) Maciej Sieklucki obowiązany był w 1571 r. służyć służbą wojenną. W 1571 r. tenże inwentarz wykazał w Boguszewie 3, a w Trzeciannym 1 włókę, wolne od opłat *na wójtostwo* należące do Macieja Siekluckiego.¹⁵⁶

Moniuszeczki

W 1886 r. różni właściciele uprawiali w tej wsi ok. 32 ha gruntów.

Mońki

W 1569 r. przysięgę na wierność Koronie Polskiej i królowi polskiemu ze wsi szlacheckiej Mońki złożyli: Adam syn Wojciecha. Bartłomiej, Józef i Andrzej synowie zmarłego Jana w swoim i w imieniu swego chorego sąsiada Grzegorza oraz Franciszek i Marcin, synowie nieżyjącego Piotra.¹⁵⁷

W 1676 r. w Monkach (parafia goniądzka) znajdowały się dwa większe działki szlacheckie: pana Puchalskiego i Felicjana Kostro, trzy mniejsze: pani Monkowej, Warpechowskiego i Jerzego Białysza.¹⁵⁸

W 1784 r. pleban goniądzki stwierdził: „*Monki, wieś szlachecka, najznaczniej JP Bajkowskiego*”.¹⁵⁹ Bliższe informacje o dziejach majątku ziemskiego Mońki podaje Marek Bajkowski.¹⁶⁰

W 1886 r. uprawiano w tej wsi 160 ha gruntów. W zbiorach rosyjskich zachowały się 4 planach osady Mońki z lat 1897-1902.

Oliszki

Wieś Oliszki przed 1482 r. zasiedlona była przez Iwana Chodkiewicza.¹⁶⁰ Według inwentarza włości goniądzkiej z 1571 r. wieś Oliszki osadzona była na 2 włókach.¹⁶²

Ołdaki

W 1536 r. w procesie przeciw Radziwiłłom świadczył Marek Ołdakowicz. W 1569 r. przysięgę na wierność królowi polskiemu i Koronie Polskiej złożyli z Ołdak: Modest syn Mikołaja Siekluckiego i Stanisław syn Stanisława Ołdakowskiego.¹⁶³ Z kolei w 1676 r. mieściły się w niej drobnoszlacheckie zagrody: Marcina, Wojciecha I Jerzynowej Siekluckiej, Grzegosza Ołdakowskiego i szlachetnej Niemirowskiej.¹⁶⁴

Potoczyna

Za czasów Kazimierza Jagiellończyka /panował do 1492 r./ powstały wsie: Dolistowo, Jawiły, Jatwież, Przytulanka /Potoczyna/.¹⁶⁵

Inwentarz włości goniądzkiej z 1571 r. wymieniał 3 folwarki: Wielki Dworzec, Szpakowo, Potoczyna.¹⁶⁶ Według tego spisu majątek folwarku przedstawiał się następująco: *Dom czeladny. Izba biała na prawej ręce, przeciwko Hrydnia, w pośrodku sień, a z sieni na drugą stronę idąc przysionek z komorką, z niego izdebka, a nie dochodząc izdebki, wyjście z boku do sadu. Pod tą izdebką piwnica jest z kamienia, chodzenie do niej z wielkiej sieni. Wszytek ten dom dranicami pokryty, okrom izdebki małej, która słomą pokryta jest. W tyle tego domu sad dobry, drzewa rozmaitego. A przed tym domem chłodnik niezły, dranicami pokryty.*

Niemal pośrodku tego dworca świreń stary, słomą pokryty, pod nim piwniczka niedobra.

Dalej tego świrenia u wrót do gumna idąc, świreń nowy dobry, podniosły i z niego drugie schowanie na górze dla chowania zboża, słomą poszyty.

Dalej tego nowego świrenia u wrót s przyjazdu, stajnia dobra w ciesi ze słupami robiona, słomą poszyta, stanie w niej koni 15.

W tyle tej stajnie stajeneczka mała, słomą poszyta, stanie w niej około 8 koni.

Wszytek dwór, częścią tynem, częścią dylami ogrodzony. Sianożęci we dwu polach, więcej niż 60 wozów, jako powiadają bywa. Olszowy też gaj jest dobry, przy tem dworze. Sadržawki też dwie są, ale opustoszałe.

Obora, w niej chlew jeden dobry, a dwa niedobre stare. Przy tem dworze ogrody 3 jarzynne. W boku tego dworu przy ogrodach, browar z woźnicą i z hrydnią do sładu moczenia jedno piec kęs nadpsowany, pokryty dekowaniem. Tamże niedaleko łaźnia czarna, z sionką dranicami pokryta. Przy niej dwie sadzawce nakazone, na źródłach, ale naprawić by się mogły.

Gumno. Stodoła bez wrót. Stodoła druga większa o jednych wrotach. Brogów kilkanaście próżnych.....¹⁶⁷

Według spisu parafian kościoła goniądzkiego z lipca 1843 r. we wsi Potoczyna jest 21 domów.¹⁶⁸

Przytulanka

22 lutego 1494 r. Aleksander Jagiellończyk nadał Andrzejowi Niewiarowiczowi wójtowstwo boguszewskie we włości goniądzkiej (trzy wsie: Niewiarowo, Trzcianne i Przytulankę). Na uposażenie wójta składały się m. in. 2 włóki wójtowskie w Niewiarowie. Tamże wolne mielenie ziarna na własny pożytek.¹⁶⁹

W 1510 r. Mikołaj Radziwiłł nadał swemu urzędnikowi bielskiemu Iwanowi Kurzenieckiemu wieś Przytulankę, którą poprzednio książę Michał Gliński nadał Mateuszowi Potockiemu.¹⁷⁰

Według inwentarza włości goniądzkiej z 1571 r. wieś Przytulanka osadzona była na 12 włókach.¹⁷¹

Pyzy

W 1886 r. w przedmieściu goniądzkim Pyzy było ok. 70 ha gruntów rolnych.

Rybaki

Rybaki dawniej obejmowały wieś i majątek ziemski. 31 maja 1519 i 4 VII 1519 r. spotykamy w źródłach historycznych Jakuba Kamieńskiego, zarządcę goniądzkich dóbr radziwiłłowskich.¹⁷²

30 czerwca 1541 r. w Wilnie Zygmunt I król polski potwierdził dekret wydany przez Aleksandra Janowicza Chodkiewicza starostę brzeskiego i Jerzego Raczkę sędziego ziemskiego bielskiego w sprawie między Adamem, Józefem i Bartłomiejem Sobiesckimi a Dorotą Kamieńską o grunt zwany *Rybaczki*.¹⁷³

23 VI 1554 r. w Wilnie Zygmunt August król polski potwierdził nadanie wsi Rybaki w ziemi bielskiej Mikołajowi Kamieńskiemu przez Stanisława Dowojnę wojewodę połockiego i jego żonę Petronełę, córkę niegdy Jana Radziwiłła.¹⁷⁴ Kamieński posiadał tam 20 włók (330 ha).¹⁷⁵

9 lipca 1565 r. na popis pospolitego ruszenia do Rakowa koło Mińska Litewskiego zjawił się dziedzic Rybak – Krzysztof Kamieński, syn Mikołaja, który wystawił dwóch zbrojnych rycerzy w zbrojach, konno, z oszczepami.¹⁷⁶ Tenże Krzysztof Kamieński z Rybak 14 maja 1569 w Brańsku złożył przysięgę na wierność królowi polskiemu i Koronie Polskiej.¹⁷⁷ 26 listopada 1571 ziemianin Krzysztof Kamieński z Rybak występował też jako świadek.¹⁷⁸

W 1567 r. z Dorotą z Ławskich Kamieńską wdową po Mikołaju Kamieńskim z Rybak pod Goniądzem ożenił się Jan Dzierżanowski (z ziemi kaliskiej) nadzorca lasów króla Zygmunta Augusta.. Dorota była córką Mikołaja Ławskiego, sędziego ziemi wiskiej. Później w 1577 r. w źródłach odnajdujemy kolejną żonę Jana Dzierżanowskiego, Barbarę.¹⁷⁹

24 października 1619 r. Anna Wyszowska, wdowa po Sebastianie Brzozowskim chorążym ziemi bielskiej kwitowała swoją matkę Zofię Siostrzewitowską i braci Mikołaja i Zygmunta synów niegdyś Stanisława Wyszowskiego z dóbr wszystkich ojcowskich i macierzyńskich Rybaki i Lewki.¹⁸⁰

W 1676 r. dwór Rybaki był własnością Stanisława Jana Wszyńskiego, łowczego bielskiego, który zmarł przed 25 kwietnia 1689.¹⁸¹ Mieszkał w dworze wraz ze swą żoną. Ponadto było tam 4 parobków i 15 osób poddanych we wsi.¹⁸² W 1675 r. do kościoła parafialnego w Goniądzu z Rybak pana Wyszowskiego dawano dziesięciny żyta kop 6. *„Inni slachta, tj. Sikory, Swierzbienie, Sobieski, Zblutowo, Kramkowka Wielka, Kramkowka Mała, Ołdaki, Rawy... jedni gotowym zbożem, drudzy podług dawnych kwitów wydają..."*¹⁸³

W 1784 r. w parafii goniądzkiej wymieniane były „*Rybaki, wieś szlachecka, najznaczniej JP Wyszowskiego.*”

Sikory

Jan Iwachno Michajłowicz z Kurzeńca, zarządca dóbr podlaskich Radziwiłłów za przyzwoleniem Mikołaja Radziwiłła nabył część Sikor od Stanisława Sikory vel Sikorskiego. Dokument sporządzony w 1536 r. wzmiankował, iż na rzece Nereśli znajdował się młyn *Sikorzyński* – Iwachnów Kurzenieckich,¹⁸⁴

Później synowie Jana Michajłowicza prowadzili spór o Sikory z Wojciechem Jasińskim. 18 czerwca 1550 r. król Zygmunt August wydał wyrok w sprawie o dobra Sikory pomiędzy Wojciechem Jasińskim, swym nadwornym kuchrzmistrzem, a Łukaszem Jerzym i Kasprem braćmi Kurzenieckimi z Kalinówki.¹⁸⁵ W 1549 r. Wojciech Jasiński został nadto pisarzem ziemskim bielskim.¹⁸⁶ Przeciw jego nominacji na sejmiku ziemi bielskiej w 1551 r. ostro protestował poseł Jan Krassowski, twierdząc, że odbyła się bezprawnie, bez żadnej procedury wyborczej.¹⁸⁷ Wojciech Jasiński zmarł w 1561 r.

W 1569 r. przysięgę na wierność Koronie Polskiej z Sikor złożyli Piotr i Mikołaj, synowie nieżyjącego już Jana (Waskiewicza ?).¹⁸⁸

W 1580 r. część majątności była w ręku Jakuba Jasińskiego, inną część (4 włóki szlacheckie i młyn wodny) posiadał Mikołaj Waskiewicz.¹⁸⁹

W 1676 r. z Sikor w parafii goniądzkiej płacili pogłówne szlachcice: Wawrzyniec i Piotr Tholczykowie, Zukiewicz, Kazimierz Sikora, Kazimierz i Wojciech Płońscy, Maciej Rudkowski, Wojciech Monko, Jan Świerzbieński i Monkowa wdowa.¹⁹⁰

W XIX w. majątnością władali Świerzbieńscy i Dyżewscy. Michał Dyżewski ożenił się z Zofią Świerzbieńską. Budowę zachowanego do dziś drewnianego dworu przypisuje się Kazimierzowi Dyżewskiemu (zm. 1823 r.)¹⁹¹

Sobieski

W 1536 r. świadczyli w procesie królowej Bony przeciw Radziwiłłom: Adam Sobieszczka, jego syn Jan, Paweł Sobieszczka, jego syn Jędrzej oraz

Bartosz Sobieszcza, woźny, wskazując stare i nowe granice tych włości goniądzkiej.¹⁹²

30 czerwca 1541 r. w Wilnie Zygmunt I król polski potwierdził dekret w sprawie między Adamem, Józefem i Bartłomiejem Sobiesckimi a Dorotą Kamieńską o grunt zwany *Rybaczki*.¹⁹³ W 1569 r. przysięgę na wierność Koronie Polskiej złożyli z *Sobiesczk*: Paweł syn Jana, Zygmunt syn Mikołaja, Stanisław syn Andrzeja, Mateusz i Piotr synowie Jakuba.¹⁹⁴

W 1580 r. we wsi *Sobieszczi* od 6 włók szlacheckich podatek opłacił Balcer syn Mikołaja Sobiesczkowskiego. We wsi był też wówczas nieduży folwark liczący tylko 1 ½ włoki gruntu, uprawiany przez poddanych Jana Dzierżanowskiego, leśniczego knyszyńskiego.¹⁹⁵

W 1676 r. pogłównie dwojga z *Sobiesczek* płacili: Jakub Wilamowski, Stanisław Karwowski, Stanisław Dziekoński, Stefan Wroczeński.¹⁹⁶

W 1886 r. w Sobieskach różni właściciele uprawiali ok. 170 ha.

Świerzbienie

Wieś drobnszlachecka, która należała do parafii goniądzkiej. W 1676 r. swoje dworki posiadali tam: Władysław, Marcin, Aleksander, Jan, Jerzy Świerzbińscy, Maryna wdowa oraz Paweł Bajkowski.¹⁹⁷

W 1886 r. w okolicy szlacheckiej Świerzbienie różni właściciele uprawiali ok. 100 ha użytków rolnych.

Waski należały do parafii goniądzkiej. W 1784 r. pleban kalinowski z kolei twierdził, że należały do jego parafii.¹⁹⁸ Były wsią szlachecką.

W 1676 r. w *Waskiewiczach* były zagrody szlachciców: Pawła i Macieja Rudkowskich, Stanisława Wroczeńskiego, Stefana Waskiewicza, Wojciecha Osuchowskiego, Buszyńskiej, Pawła Zychowskiego oraz zaścianek młynarski.¹⁹⁹

W 1784 r. opisywano we wsi młyn “*na stawku, szlachecki... Stawek mały, we wsi szlacheckiej Waskach, z rzeczki małej wynikający. Ta rzeczka płynie przez parafię kalinowską około granic Kalinówki Kościelnej wpada do stawu Czechowskiego*”.²⁰⁰

Wojszki

W 1784 r. opisując parafię trzciańską pleban wymienił: *Woyszki dwór JP Niewiarowskiego*".²⁰¹ Ogród dworski założono tam w XIX w.²⁰² Kompozycja zachowała się śladowo. Do czasów współczesnych zachował się kamienny budynek gospodarczy z 1896 r. oraz drugi kamienny budynek gospodarczy w kształcie litery „L” z początku XX w. Są także pozostałości po dawnym stawie rybnym. Brak natomiast jakichkolwiek nasadzeń drzewnych. Murowany dworek z 1920 r. został rozebrany w 1992 r.²⁰³ Dworek został zbudowany przez dziadka obecnej właścicielki, Wojciecha Olechno, pochodzącego z Bagna.

Majątek Wojszki został kupiony przed I wojną od Niecieckiego przez Wojciecha Olechnę oraz Pogorzelskiego byłego dzierżawcę majątku Stożnowo.²⁰⁴ (Olechno do 1910 r. przebywał na Alasce, a po powrocie odkupił wspomniany majątek). W czasie I wojny wzięty był do niewoli niemieckiej. W czasie działań wojennych zmarła jego pierwsza żona. Po powrocie z niewoli niemieckiej kontynuował prace w folwarku. Przed 1920 r. powtórnie się ożenił z Leokadią Nietupską z Gorszczyny koło Korycina. Mieli trójkę dzieci: Janinę (1921 r.), Tadeusza (1923 r.) zamordowanego w majątku przez UB w 1944 r. oraz Władysława (1925 r.) mieszkającego obecnie w Mońkach i jednocześnie prowadzącego gospodarstwo w Wojszkach.²⁰⁵ Leokadia Olechnowa miała pięcioro rodzeństwa, z którego brat Julian został zamordowany w Katyniu, drugi brat Józef zginął w więzieniu na Syberii w 1944 r. Syn Józefa Nietupskiego ukończył studia medyczne w Wilnie i po zakończeniu działań wojennych był pierwszym ordynatorem Szpitala Miejskiego w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza.²⁰⁶ Obecnie ziemia po dawnym folwarku jest w rękach spadkobierców Wojciecha Olechno.

Zblutowo

Wieś była zamieszkała przez drobną szlachtę. W 1536 r. w procesie przeciwko Radziwiłłom składał zeznania Matys Zbylitowski. W 1569 r. przysięgę Koronie Polskiej złożył Andrzej syn zmarłego Stanisława ze Zblutowa.²⁰⁷ W 1676 r. pogłównie ze Zblutowa zapłacili szlachetni Jan i Piotr Grodzcy.²⁰⁸

W 1886 r. w Zblutowie różni właściciele uprawiali 15 ha ziemi.

Znoski

Znoski były osadą bojarską. Włóki do niej należące pozostawały w szachownicy chłopskiej wsi Kołodziej. W 1571 r. bojarzyn Maciej Znosek Miśkiewicz miał tam 3 ¼ włóki, płacił czynszu 5 kop gr litewskich oraz z *listy jechać powinien*. Zobowiązany też był do wystawienia na czas wojny uzbrojonego konnego jeźdźca.²⁰⁹

19 stycznia 1554 r. w Knyszynie Zygmunt August król polski potwierdził zastaw 1 włóki zw. "Zloszowska" (Znoskowska ?) w dobrach Niewiarowo przez Walentego i Michała niegdy Leonarda, dziedziców z Niewiarowa Małgorzacie, wdowie po niegdy Mikołaju Pęskim i jej synom, Stanisławowi, Mikołajowi, Cherubinowi i Erazmowi Pęskim.²¹⁰

Znoski należały do parafii Trzcianne. Tamtejszy pleban w 1784 r. nazwał je wsią *szlachecką*.

Zyburty

W 1886 r. w przedmieściu goniądzkim Zyburtach uprawiano ok. 35 ha ziemi.

Żodzie

Zastanawia litewska nazwa wsi. Etymologicznie bowiem oznacza ona osadę związaną z głoszeniem słów, bo po litewsku *žodinis* oznacza po polsku *ustny*, gdy *žodžio* to po polsku *wyraz*, bądź *słowo*, a *žodingas* – to *mający bogaty zasób słów*.²¹¹ Snop światła na interpretację nazwy wsi Żodzie rzuca dokument króla polskiego Aleksandra Jagiellończyka wystawiony w Mielniku nad Bugiem 18 września 1501 r. Władca ten pragnąc zaradzić brakowi księży na Litwie znających język litewski, aby wiara Chrystusowa mogła rozszerzać się, odstąpił biskupowi wileńskiemu Wojciechowi Taborowi w jego diecezji na czas jego rządów pełne swoje prawo patronatu i prezenty do 28 kościołów²¹² parafialnych, m.in. w Goniądzu, Trzciannem i Dolistowie, żeby kiedy zawakują, sam biskup mógł prezentować na nie księży zdolnych, co pozostawił uznaniu i polecił biskupowi zarządzić, co będzie uważał za pożyteczne dla tychże kościołów.

Jako że wieś Żodzie przez dalsze prawie 300 lat była wsią kościelną i mieszkający w niej chłopi uprawiali grunty kościelne domyślać się możemy, że wieś ta powstała w 1501 r. jako uposażenie kaznodziei litewskiego goniądzkiego kościoła. Goniądz był wówczas do 1505 r. własnością króla, nim nie został oddany w prywatne posiadanie wielkim panom litewskim: wpierrw kniaziowi Michałowi Glińskiemu, a później Mikołajowi Mikołajewiczowi Radziwiłłowi (1509-1522 r.) kanclerzowi wielkiego księstwa litewskiego i wojewodzie wileńskiemu. Król przestał sprawować funkcję opiekuna kościoła goniądzkiego. 27 marca 1507 r. zmarł biskup wileński Wojciech Tabor²¹³, w którego gestii dożywotnio pozostawała kwestia patronatu i prezenty owych kapłanów znających język litewski. Wieś Żodzie mogła wówczas przestać pełnić funkcje uposażenia kaznodziei litewskiego.

Proboszczem goniądzkim w 1501 r., gdy powstawała wieś Żodzie, był wybitny humanista ks. Erazm Ciołek (1474-1522). O jego proboszczowaniu w Goniądzu wiemy z zeznania ks. Marka ze Skrzyszewa od 1520 r. prepozyta kościoła szpitalnego św. Ducha w Goniądzu.²¹⁴ Ciołek był osobistością wybitną. Jako zdolny i wykształcony humanista dostał się do kancelarii wielkiego księcia Aleksandra w Wilnie w 1494 r. W 1499 r. był kanonikiem, dziekanem i prepozytem kapituły wileńskiej. W Wilnie jako czynny sekretarz książęcy i factor secretus czynny był do roku 1500. W 1501 r. rozpoczął karierę zagraniczną, gdy z polecenia Aleksandra Jagiellończyka wysłany został do Rzymu. 31 marca 1501 r. wygłosił przed papieżem Aleksandrem VI świetną mowę obediencyjną i antyturecką. Miał załatwić sprawę unii Kościoła wschodniego z Kościołem rzymskokatolickim oraz sprawę małżeństwa króla z Heleną Iwanówną. Stał się ulubieńcem papieża. Otrzymał papieską godność protonotariusza apostolskiego, hrabiego pałacowego, prowizje na kilka kanonii katedralnych w Polsce. Wracając w początkach 1502 r. z Rzymu przywiózł wiele rentownych odpustów, relikwii i przywilejów dla kościołów litewskich. Pracował nadal jako sekretarz króla Aleksandra, jednocześnie zdobywając coraz to nowe szczeble kariery kościelnej. W 1502 r. został kanonikiem krakowskim, w 1503 r. biskupem płockim. W 1505 r. przebywał w Rzymie, uzyskując aż 13 audiencji papieskich. Później od 1518 do śmierci w 1522 r. przebywał w Rzymie.²¹⁵

Nie wiemy, jaki skutek miało jego proboszczowanie w Goniądzu, ale spodziewać się należy, że było doniosłe. Może to dzięki niemu doszło do budowy szeregu kościołów w samym Goniądzu (kaplica zamkowa 1511, ko-

ściół szpitalny św. Ducha 1520, fundacja mansjonarii, 1521), Dolistowie (1500), Kalinówce Kościelnej (1511), Dobrzyniewie Kościelnym (1519), Knyszynie (1520), pewnie kaplicy w Krypnie (1520 r., z kopią obrazu Matki Boskiej z Dzieciątkiem z rzymskiej bazyliki Santa Maria Maggiore ?).

Tymczasem 5 lipca 1520 r. Mikołaj Radziwiłł wojewoda wileński, kanclerz Wlk. Ks. Litewskiego dziedzic Goniądza, który zbudował kościół św. Ducha, a przy nim szpital-przysięgła dla ubogich dał prepozytowi tej świątyni Markowi ze Skrzyszewa coroczne uposażenie z dworu i wsi Szpakowo: 3 kopy monety litewskiej, 3 korce żyta, 2 korce słoju, 1 ćwierć korca grochu i 1 ćwierć korca bobu, wszystko według zwyczajowej miary goniądzkiej. W zamian prepozyt miał odprawiać 3 msze tygodniowo.²¹⁶

W 1571 r. inwentarz dóbr goniądzkich stwierdzał: „*Dalej tych nadawków, idąc ku paszniej²¹⁷ szpitalnej półwłóczek jest lentwojtów, na lentwojtostwo, wolny. A za tem półwłóczkiem drugi półwłóczek, oba podle drogi wyższej pomienionej leżą. Jadam i Szymon Mierkinikowie trzymają je²¹⁸, płacą z niego jako inszy mieszczanie. W boku tych dwu półwłóczków, ku polom pana Kamińskiego wsi Rybakom, 4 włóki są w jednym okręgu szpitalne wolne.*”²¹⁹

Także rejestr starostwa knyszyńskiego z 1577 r. odnotował uposażenie szpitala goniądzkiego, na które składały się owe 4 włóki ziemi.²²⁰ Były to bez wątplenia włóki we wsi Żodzie, które to uposażenie w tej wielkości wspomniane było też w 1684 r.: „*Poddani do tego kościoła należące – wioska Żodzie – których zastałem numero 6. Teraz za łaską Bożą dwóch przysposobiło, dałem woły moje, a że na królewsczyźnie i przydzie chłop i pójdzie – tych nieszczęśliwych czasów. Tych którychem zastał barzo ubodzy, tylko dwóch zostają. Woły mają – a tym kupiwszy – dałem po jednemu. Powinność tych poddanych: dwa dni w tydzień. Chłop powinienien czy to sprzęgą, czy to pieszo, białogłowy nigdy, oprócz żniwa, albo plewidła.*”²²¹ W 1616 r. obie placówki kościelne obsługiwał ks. Niedźwiedzki, prepozyt szpitalny.²²²

W pocz. XVIII w. 2 włóki uprawiali chłopci, a 2 włóki stanowiły folwark prepozyta.

W 1890 r. włościanie w Żodziach posiadali 209 dziesięcin ziemi, z tego 131 dziesięcin były gruntami ornymi i pod siedzibami, dalsze 64 dziesięciny stanowiły łąki i pastwiska, 11 dziesięcin nieużytki (1 dziesięcina= 1,1 ha).²²³

Przypisy:

- ¹ B. Cieślińska, *Małe miasto w procesie przemian w latach 1988 – 1994*, Monografia socjologiczna Moniek, Białystok 1997, s. 13.
- ² Ks. W. Jemielity, *Diecezja łomżyńska. Studium historyczne parafii*, Łomża 1990, s. 72.
- ³ MN Kraków, Bibl. Czartoryskich, nr IV.1775, k. 88-89v.
- ⁴ W. Pociecha, *Gliński Michał*, PSB, t. 8, s. 66; J. Wiśniewski, *Dzieje osadnictwa w powiecie augustowskim*, „Studia i materiały do dziejów Pojezierza Augustowskiego”, Białystok, s. 89.
- ⁵ AGAD Warszawa, Zb. dok. perg., nr 7564, 7566; Akademia Nauk Wilno, F. 1, nr 97.
- ⁶ AGAD Warszawa, APP 17, s. 79 (Sumariusz Metryki Litewskiej, Ks. sąd. 25, k. 34).
- ⁷ CAAD Moskwa, F. 389, op. 1, nr 224, k. 88v-89; *Lietuvos Metrika. Knyga nr. 4 [224]. (1522-1530). Teismų bylų knyga 4*, Vilnius 1997, nr 35, s. 65-66.
- ⁸ CAAD Moskwa, F. 389, op. 1, nr 224, k. 97-98v; *Lietuvos Metrika. Knyga nr. 4 [224]. (1522-1530). Teismų bylų knyga 4*, Vilnius 1997, nr 51, s. 75-52.
- ⁹ CAAD Moskwa, F. 389, op. 1, nr 224, k. 142-142v; *Lietuvos Metrika. Knyga nr. 4 [224]. (1522-1530). Teismų bylų knyga 4*, Vilnius 1997, nr 144-145, s. 130-131.
- ¹⁰ CAAD Moskwa, F. 389, op. 1, nr 224, k. 95v-97; *Lietuvos Metrika. Knyga nr. 4 [224]. (1522-1530). Teismų bylų knyga 4*, Vilnius 1997, nr 50, s. 73-75.
- ¹¹ W. Dworzaczek, *Genealogia. Tablice*, Warszawa 1959, tab. 163. Jeszcze 20 września 1533 r. komisarze królewscy twierdzili, że Goniadz był własnością wdowy Elżbiety z Sakowiczów Radziwiłłowej. Zob. AGAD Warszawa, Kopicjana, nr 64, s. 190-201.
- ¹² *Arch. sb.*, t. I, nr 22, s. 31-32.
- ¹³ CAAD Moskwa, F. 389, op. 1, nr 224, k. 355v-356; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 4 [224]. (1522-1530). Teismų bylų knyga 4*, Vilnius 1997, nr 417, s. 346-347.
- ¹⁴ AN Wilno, F. 1, nr 90 i 91; R. Jasas, nr 314 i 315, s. 126; *Opisanie rukopisnogo otdelenja Vilenskoj publičnoj biblioteki*, vypusk III, Vil'na 1898, nr 90 i 91, s. 8.
- ¹⁵ W 1538 r. poddany królowej Bony Tatrzyń-leman, sługa putny, sprzedał 2 wł. Małgorzacie Pęskiej, trzymającej z polecenia Bony wójtostwo kołodzieskie, chociaż *Leman jako to prostyj czelovek*, nie miał prawa sprzedawać ziemi. Por. W. Pociecha, *Królowa Bona*, t. 3, s. 169.
- ¹⁶ AN Wilno, F. 1, nr 104; *Opisanie rukopisnogo otdelenja Vilenskoj publičnoj biblioteki*, vypusk III, Vil'na 1898, nr 104, s. 9.
- ¹⁷ BAN Wilno, F. 1, nr 54; R. Jasas, nr 200, s. 84-85.
- ¹⁸ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 25, k. 175-177; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 2, s. 238-239; M. Lubavskij, *Litovsko-Russkij sejm*, Moskwa 1901, s. 162, przypis 372.
- ¹⁹ CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 17, k. 17-18.
- ²⁰ W. Dworzaczek, *Genealogia*, t. 2, Warszawa 1959, tabl. 163.
- ²¹ Oryginał znajdował aktu w 2 poł. XIX w. się w Wileńskiej Bibliotece Publicznej, opublikowany drukiem w: *Arch. sb.*, t. I, s. 9-10, nr 12.
- ²² *Arch. sb.*, t. I, s. 10-12, nr 13.
- ²³ W. Semkowicz, *Wywody szlachectwa w Polsce w XIV-XVII w.*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego”, t. III, Lwów 1913, s. 242-243; CAAD Moskwa, F. 389, op. 1, nr

224, k. 381v-383; *Lietuvos Metrika. Knyga nr. 4 [224]. (1522-1530). Teismų bylą knyga 4*, Vilnius 1997, nr 460, s. 371-373.

²⁴ 23 II 1505 r. w Brześciu Aleksander Jagiellończyk potwierdził dworzaninowi swemu Mordasowi Bołotowiczowi zakup wójtostwa zabielskiego i jaćwieskiego od Matysa Moniuszki, wraz z młynem na Brzozówce, kąt lasu w końcu włók jatwieskich i zabielskich i ziemię, gdzie osadził się syn Moniuszków Stansko - CAADR Moskwa, F. 389 op. 1, nr 25, k. 11-19; *Akty Litovskoj Metriki sobrannyje F. I. Leontovičem*, t. II, Warszawa 1897, 156-157; *Lietuvos Metrika. Knyga Nr. 1 [1]. (1380-1584). Užrašymų knyga 1*, Vilnius 1998, nr 344, s. 78. W 1529 r. w Wilnie Zygmunt I nadał przywilej szl. Piotrowi Moniuszce - por. I. Kapica Milewski, *Herbarz*, s. 287. Moniuszko jeszcze w 1536 r. był posiadaczem wójtostwa we włości goniądzkiej Radziwiłłów - por. *Arch. sb.*, t. I, nr 22, s. 33.

²⁵ W 1536 r. stwierdzono, że nad Nereślą znajduje się dwór ziemian Wasków i dwa należące do nich młyny. *Arch. sb.*, t. I, s. 20.

²⁶ W 1511 r. król Zygmunt I przesłał Mikołajowi Mikołajewiczowi Radziwiłłowi woj. wileńskiemu list z wyrokiem w sprawie Mikłasza Guby służebnika gospodarskiego z Wawrzyńcem Wołdakiem ziemianinem goniądzkim, w związku z zatraceniem przez ostatniego z nich przywilejów. Por. *Opisanie dokumentov i bumag chranjaščichsja v Moskovskom archive ministerstva justicji, kniga 21*, „Russakaja Istoričeskaja Biblioteka”, t. XXXIII, Moskwa 1915; CAADR Moskwa, F. 389, op. 1, nr 9, k. 957v; W 1536 r. Marek Ołdakowicz zaświadczał w procesie z Radziwiłłami. *Arch. sb.*, t. I, nr 18, s. 23.

²⁷ W 1536 r. Jan Marcinowicz, Rafał Marcinowicz, Stanisław, Piotr, Marcin, Piotr, Kuleszowie zaświadczały w procesie z Radziwiłłami. *Arch. sb.*, t. I, nr 18, s. 23.

²⁸ Po 1493 - przed 1505 r. podczaszy Mikołaj Radziwiłł z rozkazu Aleksandra Jagiellończyka dał ziemianom goniądzkim Ołdakowi Maciejowiczowi Woźnieńskiemu i jego bratu nagrodę za odebraną przez namiestnika bielskiego Olechnę Sakowicza i przyłączoną do Rajgrodu majątność Woźną Wieś. Nagrodą były 4 „pustowszczyzny”: Kudeikowszczyzna, Maksimowczyna, Dobiejkowczyna i Pietkowczyna, niegdyś trzymane przez dwóch braci - ojczyców Wieliczkę i Misskę jako jedna służba, których później skupili przybyli z Litwy Dobieyko i Pietko i służyli z tego jako dwie służby. Później i oni poszli precz. W 1566 r. dokument ten oblatował Mikołaj Świerzbieński dziedzic w Świerzbieniach Maksymowicznie. Por. I. Kapica Milewski, *Herbarz*, s. 399; W 1536 r. Stanisław Świerzbieński zaświadczał w procesie z Radziwiłłami. *Arch. sb.*, t. I, nr 18, s. 23-24.

²⁹ *Arch. sb.*, t. I, nr 18, s. 23.

³⁰ Jan Iwachno, *faktor* Radziwiłłów w Bielsku, za zgodą Mikołaja Mikołajewicza Radziwiłła nabył od Stanisława Sikory vel Sikorskiego należącą do niego część Sikor.

³¹ *Testament Zygmunta Augusta*, opr. A. Franaszek, O. Łaszczyńska, S. E. Nahlik, Kraków 1975, s. 34.

³² MN Kraków, Bibl. Czart., TN, nr 79, dok. 164, s. 467-473; AGAD Warszawa, MK, nr 110, k. 147-149; AP Białystok, Kamera..., nr 2855, k. nlb.

³³ W. Jarmolik, *Prawa miejskie Goniądza w XVI w.*, „Białostoczczyzna”, nr 2 (22), 199-1, s. 5-7.

- ³⁴ AGAD Warszawa, Ks. grodzkie goniądzkie, t. 2 (1677), k. 55-57; AGAD Warszawa, Księgi Kanclerskie, nr 27, s. 524-531; AGAD Warszawa, Kapicjana, nr 42, s. 54), nr 44, s. 42-43, nr 54, s. 440-97.
- ³⁵ J. Kloza, J. Maroszek, *Dzieje Goniądza. W 450 rocznicę praw miejskich*, Białystok-Goniądz 1997, s. 35-37.
- ³⁶ J. Iwaszkiewicz, *Wykaz dóbr ziemskich skonfiskowanych przez rządy zaborcze w latach 1772-1867*, [w:] *Ziemiaństwo i większa własność rolna (stan posiadania, praca społeczna i gospodarcza, produkcja i obciążenia)*, Warszawa 1929, s. 46-52.
- ³⁷ K. Radzajewski, *Nieznane Hornostaje*, „Osowieckim Szlakiem” Nr 11/32/ Listopad 1996, s. 7-8.
- ³⁸ A. Studniarek, *Wartości historyczne środowiska kulturowego ziem położonych między Biebrzą, Narwią i Brzozówką*, Mońki 2005, s. , /maszynopis/.
- ³⁹ E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Hornostaje, Dokumentacja ewidencyjna założenia dworsko – ogrodowego*, Białystok 1985, WOSOZ, /maszynopis/.
- ⁴⁰ Relacja ustna obecnego właściciela ziem po majątku Hornostaje J. Wiśniewskiego.
- ⁴¹ E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Katalog parków i ogrodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego. Stan z 1988 roku*, Białystok 2000, s. 98.
- ⁴² „Gazeta Białostocka z dn. 10.09.1965 r. /zm/
- ⁴³ Hornostaje – karta cmentarza, WOSOZ Białystok, SNG 0636.
- ⁴⁴ Według badań B. Tomeckiej i E. Dobreńko.
- ⁴⁵ A. Studniarek, *Wartości historyczne...op. cit.*
- ⁴⁶ Informacje z publikacji Marka Bajkowskiego.
- ⁴⁷ E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Sikory. Dokumentacja ewidencyjna założenia parkowo-ogrodowego*, Białystok 1982, /WOSOZ Białystok maszynopis/.
- ⁴⁸ A. Studniarek, *Wartości historyczne...op. cit.*
- ⁴⁹ R. Sylwanowicz, *Sikory*, Biuletyn Konserwatorski woj. białostockiego, Białystok 1997, s. 205-207.
- ⁵⁰ E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Sikory, Dokumentacja...op. cit.*
- ⁵¹ E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Sikory, Dokumentacja...op. cit.*
- ⁵² Relacja ustna właściciela młyna Witolda Bućko z Sikor.
- ⁵³ T. Epsztein, S. Górzynski, *Spis Ziemiań Rzeczypospolitej Polskiej w roku 1930 – województwo białostockie*, Warszawa, s. 10.
- ⁵⁴ Relacja Witolda Bućko.
- ⁵⁵ Relacja ustna Olimpii Bućko z Sikor.
- ⁵⁶ Relacja Witolda Bućki.
- ⁵⁷ Opis techniczny budynku sporządzony przez inż. Henryka Roszkiewicza w 1962 r., Archiwum UM w Mońkach (rękopis).
- ⁵⁸ Kopia zawiadomienia do Kolegium przy PRN w Mońkach z 27 lipca 1957 r. Archiwum UM w Mońkach.
- ⁵⁹ WOSOZ, karta folwarku Waśki, SNG 639.
- ⁶⁰ J. Maroszek, *Pogranicze Litwy i Korony w planach króla Zygmunta Augusta*, Białystok 2000, s. 28.
- ⁶¹ Informacja Małgorzaty Karczewskiej przedstawione w 2001 r. na konferencji naukowej „Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi. Sezony 2000-2001.”

- ⁶² AP Białystok, Kamera, nr 2588, k. 9.
- ⁶³ J. Kloza, J. Maroszek, *Dzieje Goniądza w 450 rocznicę praw miejskich*, Białystok – Goniądz 1997, s. 106.
- ⁶⁴ H. Modzelewski, *Ciekawe dzieje Osowca jako wsi i miasta*, „Osowieckim Szlakiem”, nr 6 (27), 1996, s.2.
- ⁶⁵ Cyganek K. ks. *Kronika Parafialna Kościoła Knyszyńskiego*, Knyszyn 1944, s. 241.
- ⁶⁶ Tamże.
- ⁶⁷ *Catalogus ecclesiarum et cleri Archidioecesis Vilnensis pro anno domini 1927, Vilnae 1927, s. 59.*
- ⁶⁸ T. Seweryn *Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce*, s. 21.
- ⁶⁹ B. Cieślińska, *Małe miasto...op. cit.*, s. 28.
- ⁷⁰ Inwentaryzacja zakładu młynarskiego w Przytulance z 1970 r. Archiwum UM w Mońkach.
- ⁷¹ Relacja ustna właściciela Edmunda Roszko.
- ⁷² A. Wap, *Twierdza Osowiec*, Białystok 1994, s. 95.
- ⁷³ S. Radecki, *Powiat moniecki 1954 – 2004*, Mońki 2004, s. 16-17.
- ⁷⁴ S. Radecki, *Powiat...op. cit.* s. 18.
- ⁷⁵ B. Cieślińska, *Małe miasto... op. cit.* S. 28.
- ⁷⁶ Karta ewidencyjna kościoła parafialnego w Mońkach, WOSOZ Białystok, SNG 282-6.
- ⁷⁷ Tamże.
- ⁷⁸ Tamże.
- ⁷⁹ S. Radecki, *Powiat..op. cit.* s. 32.
- ⁸⁰ W. Kuczyński, „Gazeta Białostocka”, *Miasto po raz pierwszy*,
- ⁸¹ W. Smółko, *Historia sekcji piłki nożnej Ludowego Klubu Sportowego „Promień” Mońki w latach 1961 – 2002*, praca dyplomowa, Supraśl 2003.
- ⁸² P. Koda, *Historia Ludowego Klubu Sportowego „Promień” Mońki w latach 1963 – 1983*, Biała Podlaska 1999, praca magisterska nr 4553.
- ⁸³ Archiwum UM w Mońkach.
- ⁸⁴ W. Zmarzlik, *Pierwsza uroczysta sesja Miejskiej RN w Mońkach*, „Gazeta Białostocka” z dn. 13.01.1965 r.
- ⁸⁵ W. Kulesza, artykuł na stronie e-monki.pl.
- ⁸⁶ Kronika Monieckiego Ośrodka Kultury z 1968 r.
- ⁸⁷ Kronika Monieckiego Ośrodka Kultury z 1969 r.
- ⁸⁸ *Powołano Monieckie Towarzystwo Regionalne*, „Gazeta Białostocka” Nr 158 /5874/ z dn. 10.06.1970r. /zm/
- ⁸⁹ S. Świerad, *Szanujmy miasto na kartoflisku*, „Gazeta Białostocka” z dn. 04.02.1974 r.
- ⁹⁰ S. Radecki, *Powiat moniecki 1954 – 2004*, Mońki 2004, s. 72.
- ⁹¹ Tamże, s. 73-75.
- ⁹² Artykuł z Biuletynu Monieckiego wydany w 1995 roku poświęcony powstaniu flagi i herbu Moniek.
- ⁹³ Archiwum UM w Mońkach.
- ⁹⁴ W. Kulesza, artykuł na stronie e-monki.pl.
- ⁹⁵ AGAD Warszawa, ML, nr 216, k. 14-17; I. Kapica Milewski, *Herbarz*, s. 298.
- ⁹⁶ AGAD Warszawa, Kapiciana, nr 32, s. 43-45.

- ⁹⁷ AGAD Warszawa, Kapicjana, nr 32, s. 63-68.
- ⁹⁸ AGAD Warszawa, Kapicjana, nr 32, s. 293-297.
- ⁹⁹ BU Wilno, F. 23, nr 131.
- ¹⁰⁰ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr G-6, k. 64 i 67.
- ¹⁰¹ A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 1, s. 120.
- ¹⁰² AA Białystok, *Opisanie kościoła i probostwa trzciańskiego 1783 r.*
- ¹⁰³ *Księga wizyty dziekańskiej dekanatu podlaskiego przez mnie księdza Bazylego Gutorskiego dziekana podlaskiego, plebana golniewskiego w roku 1773 miesiąca Novembra dnia 17 iuxta vetus kalendarza sporządzona*, wyd. J. Maroszek, W. F. Wilczewski, Białystok 1996, s. 75
- ¹⁰⁴ *Opisanie dokumentov archiva zapadnorusskich unjatskich mitropolitov*, t. 2, St Petersburg 1907, nr 2646, s. 478.
- ¹⁰⁵ CPAH Wilno, nr 634, op. 1, nr 60, k. 20.
- ¹⁰⁶ AA Białystok, *Inwentarze... kościołów... w Archidiakonacie Białostockim roku 18-20*, s. 50.
- ¹⁰⁷ Ks. K. Cyganek, *Rys historyczny m. Knyszyna zebrany i uzupełniony na podstawie dokumentów kościoła knyszyńskiego i innych*, Knyszyn 1941-1946 (maszynopis w kolekcji Cecylii Piaseckiej z Knyszyna).
- ¹⁰⁸ Ks. K. Cyganek, *Kronika parafialna*, s. 152-169.
- ¹⁰⁹ CPAH Mińsk, F. 1744, op. 1, k. 27-27v; AGAD Warszawa, Kapicjana, nr 32, s. 1-5.
- ¹¹⁰ AGAD ASK, dz. LVI, nr G-6, k. 66v.
- ¹¹¹ AGAD ASK, dz. LVI, nr G-6, k. 65-66v.
- ¹¹² AN Kijów, F. 1, op. 1, nr 5988, k. 130.
- ¹¹³ AGAD Warszawa, ASK, dz. I, nr 70, k. 894v.
- ¹¹⁴ J. Maroszek, *Pogranicze...op. cit.* s. 72.
- ¹¹⁵ Tamże.
- ¹¹⁶ *Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 roku. Dekanat knyszyński i dekanat augustowski*, s. 70.
- ¹¹⁷ J. Maroszek, *Pogranicze...op. cit.* s. 72.
- ¹¹⁸ *Akta unji Polski...*, s. 263.
- ¹¹⁹ AP Białystok, *Księga grodzka brańska 1640-1641*, k. 23.
- ¹²⁰ W. Pociecha, *Królowa Bona*, Poznań 1958, t. III, s. 163; A. Jabłonowski, *Podlasie*, t. I, s. 178.
- ¹²¹ AGAD Warszawa, Kapicjana, nr 42, s. 452-453, nr 43, s. 202-205; AGAD, *Księga ziemski bielska*, nr 2, k. 382v-383; J. Kloza, J. Maroszek, *Dzieje Goniądza. W 450 rocznicę praw miejskich*, Białystok-Goniądz 1997, s. 134-135.
- ¹²² AGAD Warszawa, Kapicjana, nr 42, s. 690-691.
- ¹²³ CPAHL Wilno, F. 694, Op. 1, nr 4070.
- ¹²⁴ MN Kraków, Bibl. Czart., nr 1099, k. 707.
- ¹²⁵ CAH Wilno, F. 694, op. 1, nr 3994, k. 228-231v; AN Kijów, nr I. 6009; *Opisy parafii dekanatu augustowskiego z roku 1784*, wyd. W. Wernerowa, [w:] „*Studia Podlaskie*”, t. 4, Białystok 1993, s. 193-293.
- ¹²⁶ AAN Wilno, F. 160, op. 1, nr 855; AP Białystok, SNG, nr 102, 119, 2780, 4338, 4342, 4748, 5594, 5921, 7839.

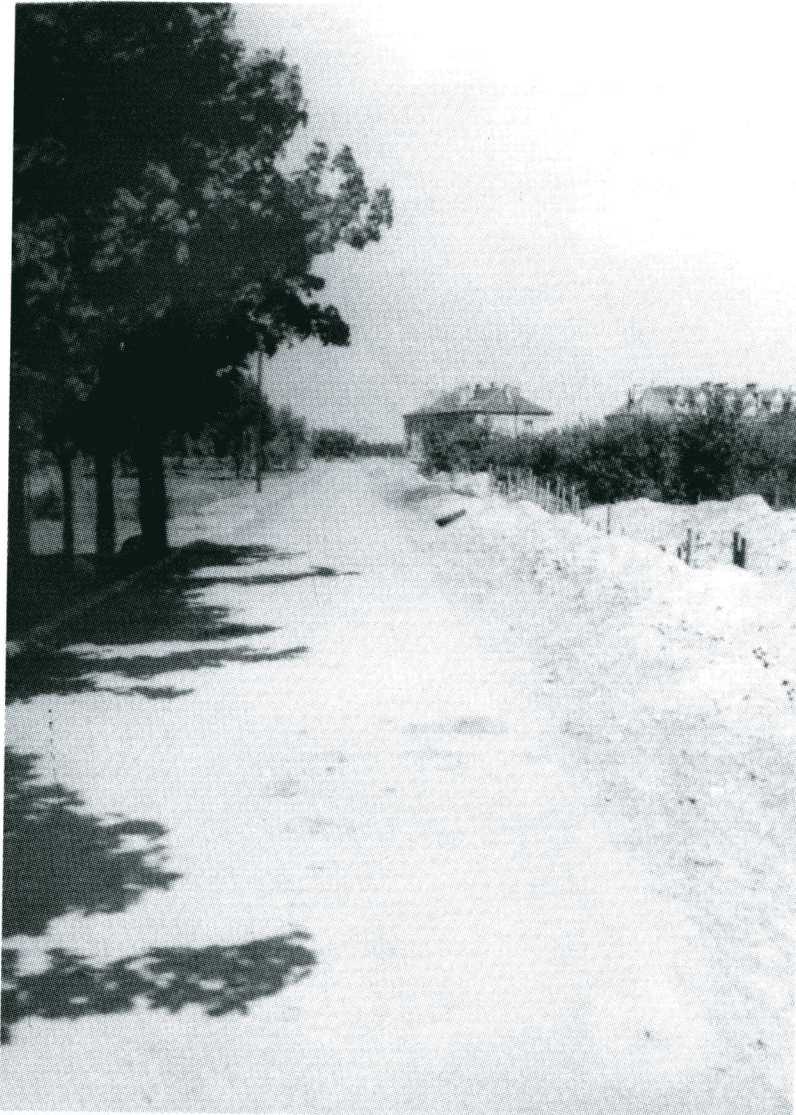
- ¹²⁷ *Księga adresowa... 1930*, s. 117; AP Białystok, Zb. kart.: M. Sawicki, *Plan części majątku Hornostaje*. Skala 1:5.000.
- ¹²⁸ Relacja ustna p. Januszewskiego i p. Wasilewskiego z Hornostajów, gm. Mońki.
- ¹²⁹ E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, *Hornostaje. Dokumentacja ewidencyjna założenia dworsko-ogrodowego*, Białystok 1983; E. Bończak-Kucharczyk, Z. Piłaszewicz, *Hornostaje Cegielnia. Dokumentacja ewidencyjna założenia ogrodowego*, Białystok 1979 (maszynopisy OW PSOZ Białystok).
- ¹³⁰ *Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 r. Dekanat knyszyński i dekanat augustowski*, s. 174.
- ¹³¹ J. Maroszek, *Pogranicze...op. cit* s. 72.
- ¹³² Tamże.
- ¹³³ AGAD Warszawa, Księgi grodzkie brańskie, nr 28 k.931-932v.
- ¹³⁴ AGAD Warszawa, ASK, dz. LXVI, nr K - 11, k. 38v-47.
- ¹³⁵ *Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 r. Dekanat knyszyński i dekanat augustowski*, Warszawa 1996, s. 70.
- ¹³⁶ AP Białystok, Kamera, nr 2588, k.
- ¹³⁷ AP Białystok, Kamera, nr 2588, k. 27.
- ¹³⁸ AP Kamera, nr 2588, k. 11-11v
- ¹³⁹ AP Białystok, Kamera, nr 2588, k. 37-43.
- ¹⁴⁰ Tamże.
- ¹⁴¹ Archiwum Archidiecezji w Białymstoku. Dokument: Inwentarz kościoła parafialnego w Goniądzu 1734 r.
- ¹⁴² AP Białystok, Kamera, nr 2588, k. 46-48v.
- ¹⁴³ AP Białystok, Kamera, nr 2588, k. 81.
- ¹⁴⁴ J. Maroszek, *Folwark w Krzeczku /maszynopis/*.
- ¹⁴⁵ AP Białystok, Kamera, nr 2588, k. 120 i 130.
- ¹⁴⁶ J. Kloza, J. Maroszek, *Dzieje Goniądza...op. cit.* s. 106.
- ¹⁴⁷ Konferencja Naukowa „Badania archeologiczne w Polsce północno-wschodniej i na zachodniej Białorusi. Sezony 2000-2001.”
- ¹⁴⁸ *Akta unji Polski...*, s. 262.
- ¹⁴⁹ *Akta unji Polski...*, s. 263.
- ¹⁵⁰ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV.1099.
- ¹⁵¹ *Arch. sb.*, t. I, nr 18, s. 23.
- ¹⁵² *Akta unji Polski...*, s. 264.
- ¹⁵³ *Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 r. Dekanat knyszyński i dekanat augustowski*, Warszawa 1996, s. 215.
- ¹⁵⁴ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV.1099.
- ¹⁵⁵ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI nr G-6, k. 80.
- ¹⁵⁶ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI, nr G-6, k. 3-99v.
- ¹⁵⁷ *Akta unji Polski...*, s. 264.
- ¹⁵⁸ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV.1099, s. 706.
- ¹⁵⁹ *Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 r. Dekanat knyszyński i dekanat augustowski*, opr. W. Wernerowa, Warszawa 1996.
- ¹⁶⁰ M. Bajkowski, *Wiktor Bajkowski*, „Białostoczczyzna” 1(25) 1992, s. 39-40.
- ¹⁶¹ J. Maroszek, *Pogranicze...op. cit.* s. 111.
- ¹⁶² Tamże, s. 72.

- ¹⁶³ *Akta unji Polski...*, s. 263.
- ¹⁶⁴ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV.1099, s. 706.
- ¹⁶⁵ J. Wiśniewski, *Osadnictwo Wschodniej Białostoczczyzny...* op. cit. s. 20.
- ¹⁶⁶ J. Maroszek, *Pogranicze...* op. cit. s. 71.
- ¹⁶⁷ J. Kloza, J. Maroszek, *Dzieje Goniądza...* op. cit. s. 191-194.
- ¹⁶⁸ Tamże, s. 106.
- ¹⁶⁹ AGAD, Kapiciana, nr 32, s. 1-5; CPAH Mińsk, F. 1744, op. 1, k. 27-27v.
- ¹⁷⁰ J. Antoniuk, *Monografia Knyszyna*, s. 10-11 /maszynopis/.
- ¹⁷¹ J. Maroszek, *Pogranicze...* op. cit. s. 71.
- ¹⁷² MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV. 1775, k. 112v.-114.
- ¹⁷³ AGAD Warszawa, Księgi ziemskie suraskie, nr 2 k.354-354v.
- ¹⁷⁴ AGAD, Księgi ziemskie suraskie, nr 1, k. 13v-14v.
- ¹⁷⁵ CAADR Moskwa, Metryka Litewska, Księga zapisów nr 18, k. 15; *Arch. sb.*, t. I, s. 13.
- ¹⁷⁶ Russkaja Istoričeskaja Biblioteka, t. XXXIII, Litovskaja Metrika, Otd. I, cz. III, Petrograd- 1915 roku
- ¹⁷⁷ *Akta unji Polski z Litwą 1385-1791*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, nr 131, s. 201-264.
- ¹⁷⁸ AGAD Warszawa, Kapicjana, nr 32, s. 282-284.
- ¹⁷⁹ I. Kapica Milewski, *Herbarz*, Kraków 1870, s. 93-94, 346.
- ¹⁸⁰ AGAD Warszawa, Kapicjana, nr 32, s. 159-160.
- ¹⁸¹ *Urzednicy podlascy XIV-XVIII wieku. Spisy*, opr. E. Dubas-Urwanowicz, W. Jarmolik, M. Kulecki, J. Urwanowicz, Kórnik 1994, nr 51, s. 41.
- ¹⁸² MN Kraków, Biblioteka Czartoryskich, nr IV. 1099.
- ¹⁸³ AP Białystok, Kamera, nr 2588, k. 12v.
- ¹⁸⁴ J. Maroszek, *Dzieje obszaru gminy Jaświły do końca XVIII w.*, Białystok 2003, s. 23.
- ¹⁸⁵ MN Kraków, Bibl. Czart., TN nr 77, dok. nr 82, s. 487-488.
- ¹⁸⁶ AP Kraków, ZZG, nr 14 i 17; *Urzednicy podlascy...*, nr 77, s 43.
- ¹⁸⁷ I. T. Baranowski, *Podlasie w przededniu Unii Lubelskiej*, "Przegląd Historyczny", r. 7: 1908, s. 69.
- ¹⁸⁸ *Akta unji Polski...*, s. 264.
- ¹⁸⁹ A. Jabłonowski, *Podlasie*, t. I, s. 116-117.
- ¹⁹⁰ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV.1099, s. 706.
- ¹⁹¹ J. Maroszek, *Dolina Nereśli w przeszłości*, „Białostoczczyzna”, nr 2(46) 1997, s. 7-8.
- ¹⁹² *Arch. sb.*, t. I, nr 18, s. 23-24.
- ¹⁹³ AGAD Warszawa, Księgi ziemskie suraskie, nr 2 k.354-354v.
- ¹⁹⁴ *Akta unji Litwy...*, s. 264.
- ¹⁹⁵ A. Jabłonowski, *Podlasie*, t. I, s. 116.
- ¹⁹⁶ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV.1099, s. 706.
- ¹⁹⁷ MN Kraków, Bibl. Czart. Nr IV.1099, s. 706.
- ¹⁹⁸ *Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 r. Dekanat knyszynski i dekanat augustowski*, s. 71.
- ¹⁹⁹ MN Kraków, Bibr. Czart., nr IV.1099, s. 706.

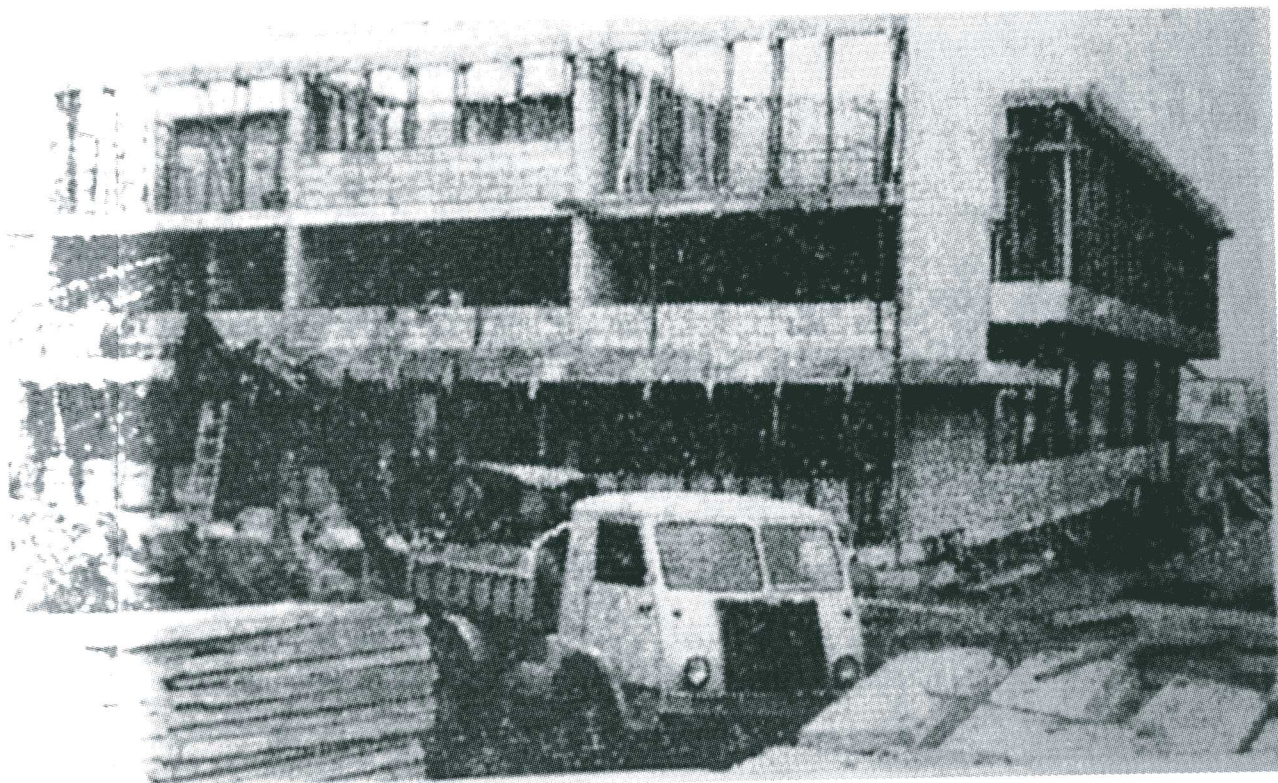
- ²⁰⁰ *Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 r. Dekanat knyszyński i dekanat augustowski*, s. 72-73.
- ²⁰¹ *Rękopiśmienne opisy parafii litewskich z 1784 r. Dekanat knyszyński i dekanat augustowski*, s. 216.
- ²⁰² WOSOZ, karta folwarku Wojszki, SNG 658.
- ²⁰³ Relacja ustna właścicielki gospodarstwa po byłym majątku, Jolanty Prończuk z domu Olechno
- ²⁰⁴ Relacja ustna matki właścicielki gospodarstwa, Janiny Olechno /ur.1921r./
- ²⁰⁵ Relacja Janiny Olechno.
- ²⁰⁶ Relacja Jolanty Prończuk.
- ²⁰⁷ *Akta unji Polski...*, s. 262.
- ²⁰⁸ MN Kraków, Bibl. Czart., nr IV.1099, s. 706.
- ²⁰⁹ AGAD Warszawa, ASK, dz. LVI nr G-6, k. 52v.
- ²¹⁰ AGAD Warszawa, Księgi ziemskie suraskie, nr 1 k.344-344v.
- ²¹¹ A. Piročkinas, *Słownik litewsko-polski, polsko-litewski*, Warszawa 2001, s. 296.
- ²¹² *Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej, (1387-1507)*, wyd. J. Fijałek, W. Semkowicz, t. I, z. 3, Kraków 1948, nr 507, s. 616-617.
- ²¹³ K. Pietkiewicz, *Wielkie Księstwo Litewskie pod rządami Aleksandra Jagiellończyka*, Poznań 1995, s. 84.
- ²¹⁴ AP Białystok, Kamera , nr 2588.
- ²¹⁵ S. Łempicki, *Ciołek Erazm (1474-1522)*, „Polski Słownik Biograficzny”, t. IV, Kraków 1938, s. 78-81.
- ²¹⁶ Archiwum Archidiecezjalne w Białymstoku, Oryginalny dokument pergaminowy, J. Kloza, J. Maroszek, *Dzieje Goniądza w 450 rocznicę praw miejskich*, Białystok-Goniądz, s. 76, il. 43.
- ²¹⁷ Pasznia=ziemia orna.
- ²¹⁸ Dziś jest tam wieś Mierkienniki, założona w miejscu tzw. Drugiego Pola Miejskiego Goniądzkiego (w szachownicy trzech pól).
- ²¹⁹ AGAD, ASK, dz. LVI, nr K – 11, k. 29v.
- ²²⁰ AGAD, ASK, dz. I, nr 47, k. 413; A. Jabłonowski, *Podlasie*, cz. 3, s. 146 i 171.
- ²²¹ J. Kloza, J. Maroszek, *Dzieje Goniądza...*, s. 217.
- ²²² AGAD Warszawa, ASK, dz. XLVI, nr 149.
- ²²³ P. Dikov, *Spisok zemlevdenii v Grodnenskoj gubernii*, Grodna 1890.



Mońki 1964 r., pochód młodzieży w czasie otwarcia monieckiego LO



Mońki 1958 r.,
ulica Wyzwolenia



Mońki, Budowa pawilonu handlowego.



Pamiętka poświęcenia Kościoła Matki Boskiej
Częstochowskiej w Mońkach 9 października 1960 r.

Mońki 1960 r. Pamiętka poświęcenie kościoła



Drużyna LKS "Promień" Mońki z 1964 r.



Mońki 1959 r.,
szpital miejski



Mońki 1959 r.
budowa ul. Tysiąclecia



Mońki 1959 r.
budowa ul. Tysiąclecia



Mońki 1959 r.,
ul. Manifestu Lipcowego,
w oddali sklep "Kukułka"



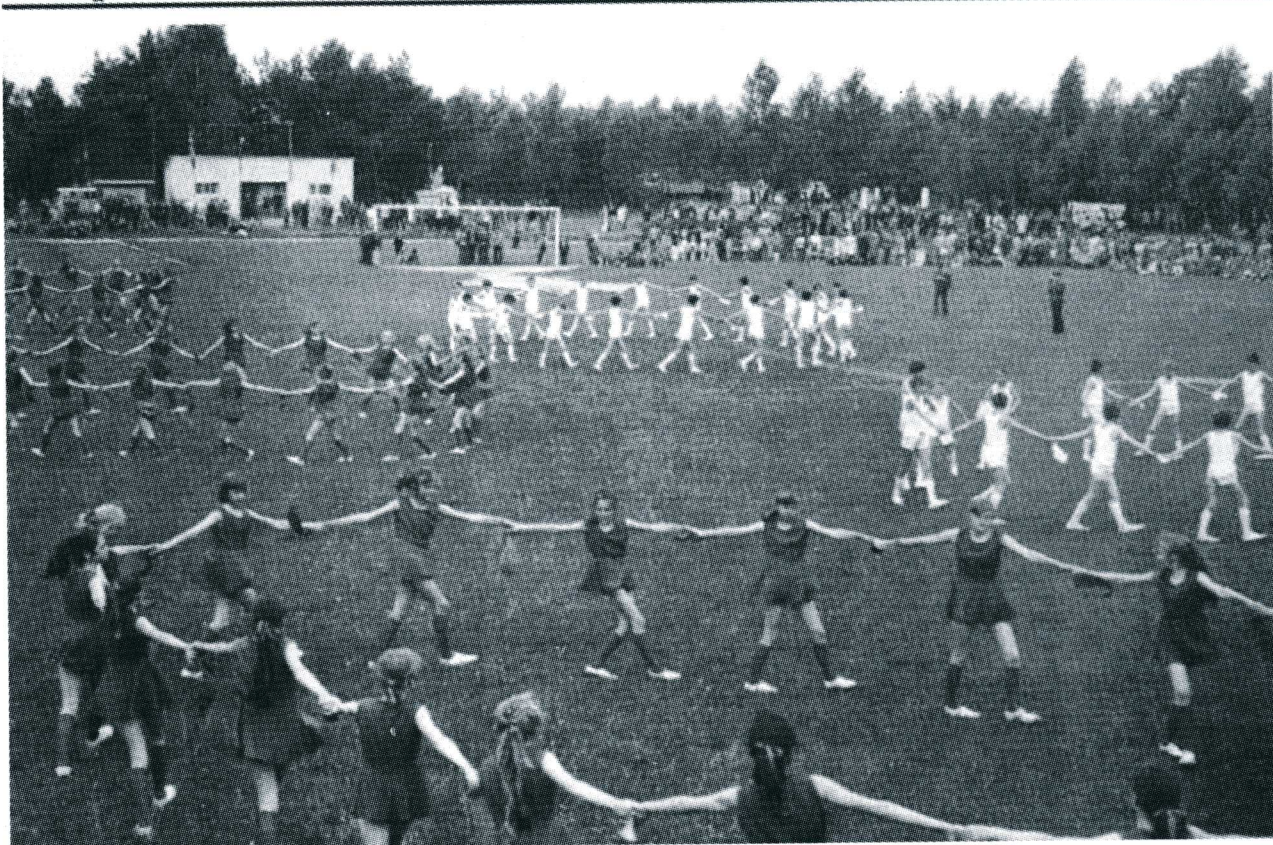
Mońki 1964 r., wyścig kolarski przejeżdżający ul. Białostocką



Mońki 1958 r.,
budowa ul.
Manifestu Lipcowego
obecna Al. Niepodległości



Mońki 1955 r., kino "SPUTNIK".



Mońki, Święto Ziemniaka



Mońki, Święto Ziemniaka



Hronostaje, kapliczka przydrożna



Mońki, najstarsza kapliczka słupowa w gminie. Droga Zblutowo - Sobieski



Mońki, stadion MOSiR



Mońki, ul. Aleja Niepodległości



Mońki, budynek stacji kolejowej z lat 30-ych XX w.



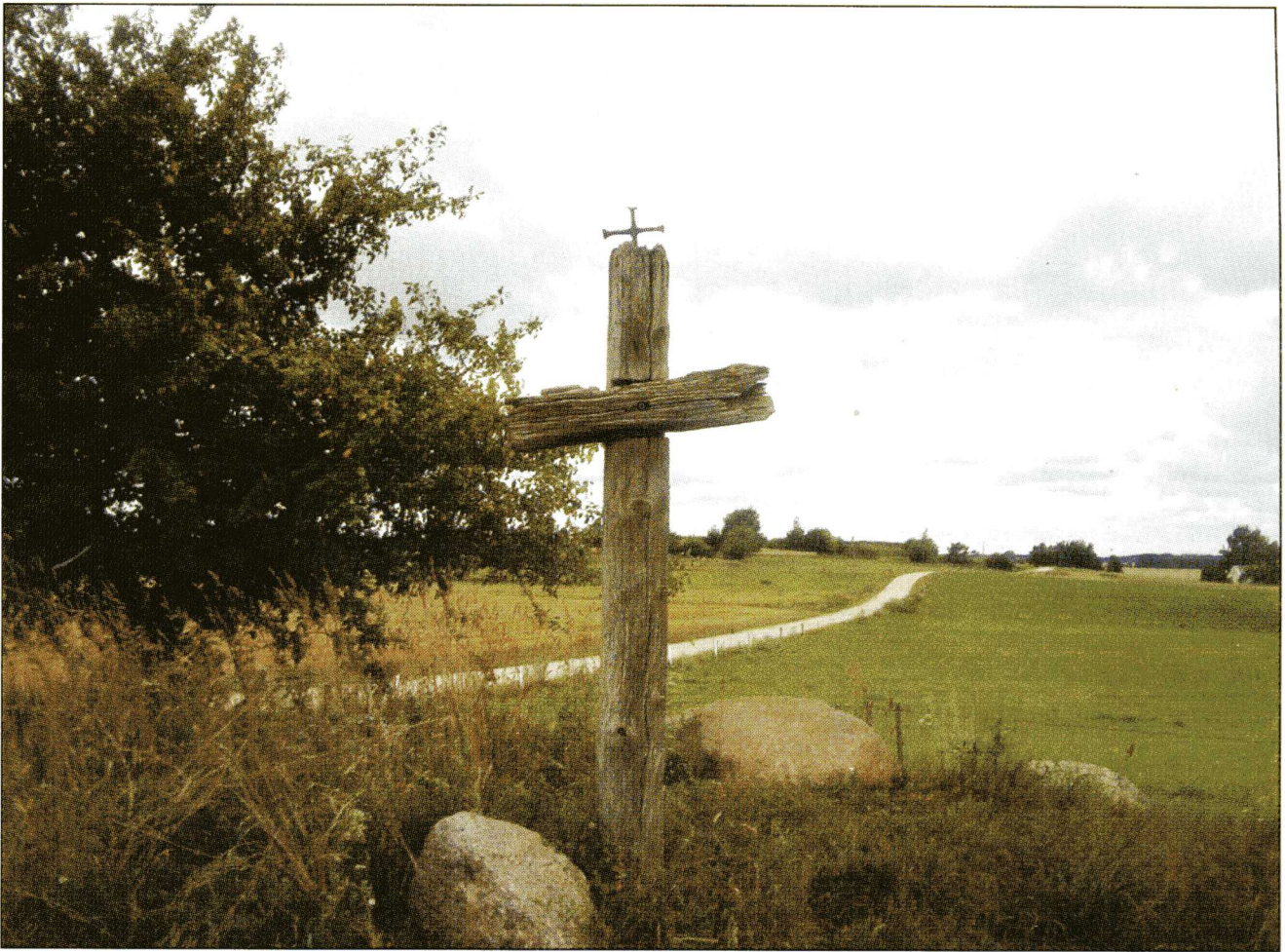
Mońki, kościół p.w. Matki Bożej Częstochowskiej



Mońki, kościół p.w. Św. Brata Alberta Chmielowskiego



Mońki, budynek stacji kolejowej z 1905 r.



Rybaki, krzyż drewniany z początku XX w.



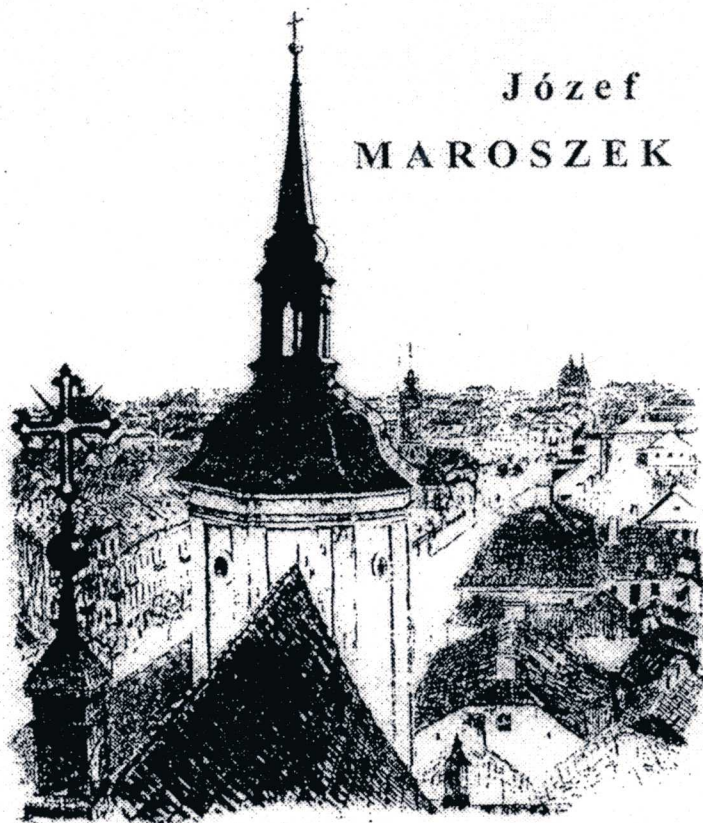
Kulesze - kapliczka z lat 30-ych XX w.



Dwór w Sikorach (gmina Mońki). Budowla z pocz. XIX.,
wzniesiona dla Kazimierza Świerzińskiego (zm. 1823 r.).
Do 1944 r. własność Dyżewskich. Po II wojnie mieścił
szkołę podstawową. Budowla drewniana, parterowa,
z dachem naczółkowym wzniesiona w ogrodzie
ozdobnym z nasadzeniami kasztanowców, lip i klonów.
Dziś jeden z ostatnich drewnianych dworów szlacheckich na Podlasiu.



Józef
MAROSZEK



EKSLIBRIS